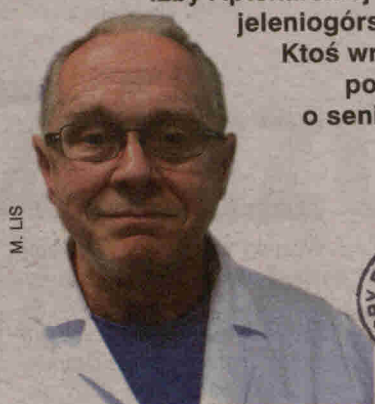


Zbigniew Madurowicz, aptekarz z Olszyny, wiceprezes Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej rejonu jeleniogórskiego: Ktoś wreszcie pomyślał o seniorach.

str. 9

M. LIS



nowiny

jeleniogórskie

nj24.pl

TYGODNIK Nr 31 (2980) Rok 58, 2 sierpnia 2016 Nakład 10.100 egz. cena 2,90 zł (w tym Vat 8%), PI ISSN 0208-6883. Nr indeksu 366870

Zaszczuć radnego

str. 3



Psy terroryzują wieś

str. 7

Takie imię to obciach

str. 8

Sylwia i Maja w olimpijskiej gotowości

str. 11

D
DRAEXLMAIER
 DWS Draexlmaier poszukuje
Pracowników Produkcji
 Więcej informacji pod nr telefonu:
 75 61 98 714
 Aplikacja na stronie
draexlmaier.pl/kariera

Skup aut
BBKasacja
pojazdów
 tel. 792 18 22 17
 607 232 330
www.bb-recykling.pl

9 770 208 688 133 31

Blog naczelnego

Wizyta papieża Franciszka w Polsce oraz Światowe Dni Młodzieży były wydarzeniem bardzo oczekiwanym z wielu względów. W pierwszych komentarzach medialnych uderzało pewnie zdezorientowanie, a nawet rozczarowanie. Papież nie okazał się takim showmanem, jakim go próbowano malować. Tym samym upadła teza o tym, że papież mówi dużo dziwnych rzeczy i że nie należy się nimi za bardzo przejmować. Następca świętego Piotra boleśnie udowodnił swoim oponentom, że dokładnie wie, co mówi, w jakich okolicznościach, a kiedy trzeba, po prostu milczy.

Współczesnemu społeczeństwu brakuje autorytetów. Nowoczesne technologie wyprodukowały tysiące celebrytów i maluczkich polityków, prostackich milionerów, ale zagłuszyły przekaz ludzi mających cokolwiek do powiedzenia. Papież w Polsce przemówił nie krótkimi cytatami, pozostawił po sobie wiele refleksji, posiał ziarno, które w obecnym, okrutnym i bezrefleksyjnym świecie, miejmy nadzieję, wyda owoce. „Bo to młódzieź otaczała głowę Kościoła katolickiego i prawdziwie przeżywała swoje święto. Papież Franciszek okazał się wielkim człowiekiem, nie tylko w sensie doktryny religijnej, ale też humanistycznej. Właśnie otuchę do serc, zarówno głęboko wierzących, tych wahających się, ale i niewierzących, odrzuconych i zapomnianych. Skrzętnie ukrywanych i pomijanych przez cywilizację lansu i zbytku.

Komentatorzy, zarówno ci z lewej strony, jak i prawej, teraz będą próbować udowodniać, że to właśnie ich obóz polityczny uzyskał wsparcie głowy Kościoła. Prawda jest taka, że papież wznosił się ponad konflikt polityczny, a nawet światopoglądowy. Wsparł wartości głęboko humanistyczne. Postawił na dobro, empatię, współczucie. Odwołał się do serc młodych ludzi i ich wrażliwości. I wcale nie zapewniał, że będzie łatwo, bo prostymi słowami określił współczesny świat. Żyjemy w stanie wojny - o wpływy i pieniądze. Dlatego nie podpowiadał nam prostych i banalnych recept na współczesne problemy. Nawoływał, aby budować mosty, a nie mury. Prosił, aby porzucić bierność, a zacząć działać. Ale własnych odpowiedzi na pytania, jakie stawia współczesny świat, każdy musi poszukać sam, w swoim sercu i wrażliwości.

Można powiedzieć, że wizyta papieża Franciszka i w Polsce przyniosła nam dużo więcej, niż mogliśmy się spodziewać. Pozostajemy z jego przekazem. Od nas samych: zwykłych ludzi, ale i od duchownych: od wikariuszy po biskupów, polityków z prawa i lewa, artystów, ale i kierowców ciężarówek, ludzi żyjących w dostatku i w biedzie, młodych i starych - będzie zależało, ile z jego nauki skorzystamy.

Andrzej Buda
a.buda@nj24.pl

Którędy ta droga?

Wiadomo już, którędy będzie przebiegała obwodnica Piechowic, która ma odciążyć miasto z ruchu samochodów ciężarowych. Nie wszystkie rozwiązania podobają się mieszkańcom i władzom. Projektant przedstawił swoją koncepcję do uzgodnień Urzędowi Miasta i zakładowi WEPA, który ma współfinansować to zadanie. Obwodnica będzie zaczynała się przy drodze krajowej nr 3 na wysokości istniejącego skrzyżowania z ulicą Cmentarną. Powstanie tam rondo. - Ono ułatwi także wjazd i wyjazd mieszkańcom Piechowic, do centrum miasta - mówi burmistrz Piechowic Witold Rudolf. Nowa droga będzie prowadziła w kierunku WEP-y, przetnie ulicę Polną i włączy się w ulicę Pakoszowską przed mostem na rzece Kamienną. Tam także będzie rondo. Po drodze zaprojektowane jest jeszcze jedno rondo, które ma ułatwić dojazd do wspomnianego zakładu papierniczego.

Nie wszystkim podoba się rozwiązanie połączenia z ulicą Polną. Według przedstawionego projektu Polna nie



- Chcę, by ulica Polna po wybudowaniu obwodnicy nadal była drogą przelotową - mówi Witold Rudolf.

będzie drogą przelotową. Wyjeżdżający z niej będą mogli jedynie wjechać w prawo na obwodnicę.

- Będę za tym, by było tam zwykłe skrzyżowanie. Tak, by można było przejechać ulicą Polną na wprost. Czy będą tam światła, czy nie, to jest już kwestia

dalszych uzgodnień - mówi W. Rudolf.

Do rozpoczęcia budowy drogi jeszcze sporo czasu. Dolnośląska Służba Dróg i Kolei we Wrocławiu, która jest inwestorem, zakłada, że zadanie rozpocznie się w 2018 roku, a zakończy w 2021.

(ROB)

Jest wola, nie ma aktu notarialnego

Po raz kolejny przesunięto termin podpisania aktu notarialnego w sprawie przekazania gruntu przez Stowarzyszenie Bieg Piastów na rzecz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Dolnośląskiego. To warunek dużych, sięgających 70 mln zł, inwestycji na Polanie Jakuszyckiej, jakie ma przeprowadzić należąca do UMWD spółka.

Akt notarialny miał być pierwotnie podpisany 15 lipca, potem 29 lipca, a teraz wskazywany jest termin pod koniec sierpnia. Co do powodów odwołania podpisania aktu notarialnego wersje przedstawiane przez obydwie strony nieco się różnią. Sebastian Kącki, prezes należącej do samorządu województwa dolnośląskiego spółki Dolnośląski Park Inwestycji i Nauki, która ma prowadzić inwestycję wskazuje, że opóźnienie wynika ze zmiany stanowiska przedstawicieli stowarzyszenia. - Początkowo miało ono przekazać 4 ha gruntów na własność, ale potem uznano, że Urząd Marszałkowski stanie się właścicielem 2,5 ha gruntu, a reszta będzie dzierżawiona - wyjaśnia. To z tego powodu należało przeprowadzić nowe podziały geodezyjne działek, co z kolei wymaga dotrzymania stosownych terminów uprawomocnienia się decyzji administracyjnych. Dla przedstawicieli

Urzędu Marszałkowskiego kluczowe jest, aby obiekt wielofunkcyjny, jeden z najważniejszych elementów inwestycji stanął na gruncie, którego właścicielem jest samorząd województwa. Dzierżawiony grunt zostanie wykorzystany na organizację tzw. stadionu oraz częściowo trasy rolkowej. Prezes Kącki przyznaje, że przesunięcie terminu podpisania umowy wstrzymuje podjęcie wielu innych ruchów, między innymi wyłonienie projektanta.

Zygmunt Bobowski, prezes Stowarzyszenia Bieg Piastów, dziwi się takiej interpretacji sytuacji. - Od początku była mowa o tym, że stowarzyszenie prześle Urzędowi Marszałkowskiemu 2,5 ha gruntu na własność, a pozostały teren będzie dzierżawiony - utrzymuje. W jego opinii głównym powodem przesunięcia terminu podpisania stosownych dokumentów jest niezgodność dokumentacji ze stanem faktycznym granic działek.

Przedstawiciele obydwu stron zapewniają, że mają dobrą wolę doprowadzenia sprawy do szczęśliwego końca. Jednak po uprzednim, trzyletnim sporze w sprawie wizji inwestycji na Polanie Jakuszyckiej, obecny poślisz w przekazaniu terenu pod inwestycję budzi uzasadniony niepokój.

(sad)

33 lat temu w NJ

Rozmowa z Piotrem Domagałą, dyrektorem Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Wojewódzkiego w Jeleniej Górze:

- Czy są przypadki, że dla osób z wyższym wykształceniem nie ma pracy?

- Nie jest to problem pracy. Ale czy ta praca będzie adekwatna do tych paru lat ciężkiego znoju? Przychodzi ekonomista po studiach, ja mu mówię, że jest praca w okienku na pocztę. A tu każdy najchętniej byłby zastępcą dyrektora.

Trwa burza wokół władz powiatu

Rada Powiatu Jeleniogórskiego zaskarżyła do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego decyzję Regionalnej Izby Obrachunkowej, która unieważniła uchwałę o nieudzieleniu absolutorium zarządowi powiatu. W tej walce chodzi tak naprawdę o odwołanie zarządu powiatu.

Nieprzyjęcie uchwały w sprawie udzielenia absolutorium w przypadku powiatu jeleniogórskiego skutkuje automatycznym wnioskiem o odwołanie zarządu. Tyle, że RIO unieważniła decyzję rady. Na ubiegłotygodniowej sesji radni decydowali, czy zaskarżyć to rozstrzygnięcie, czy nie. Regionalna Izba Obrachunkowa w uzasadnieniu podnosiła, że nie było merytorycznej dyskusji na temat wykonania budżetu.

- Dla mnie ewidentną przesłanką materialną oceny tego budżetu jest element ubytku dochodów - mówi Eugeniusz Kleśta, który był za zaskarżeniem decyzji.

Na myśli miał m.in. kwestię wycinki drzew w Stanisławowie, którą wykonano za tzw. pozysk (wykonawca nie otrzymał pieniędzy, ale wzięł drewno uzyskane z wycinki). Część radnych, pozostających w opozycji wobec starosty, stoi na stanowisku, że wartość drewna była dużo większa niż wartość prac, które wykonała ta firma, i że można było zastosować inny tryb rozliczenia. Sprawę tę badała komisja rewizyjna rady.

- RIO ten temat podniosło i napisało, że jest to nieznaczający ubytek w dochodach - 0,12 procenta. Postawiłem wtedy przewrotne pytanie: jaki procent byłby właściwy, by zanegować wykonanie tego

budżetu? Nie uzyskałem odpowiedzi - mówi E. Kleśta.

- Buduje się tutaj mit uszczerbku budżetu, co tak naprawdę nie miało miejsca - odpowiadał mu radny Mirosław Górecki. Podważał obliczenia przedstawione przez komisję rewizyjną twierdząc, że były niepełne i zostały zrobione z licznymi błędami. Z tego też powodu nie podpisał protokołu z tej kontroli, choć sam był też w zespole kontrolującym.

Radny Jerzy Pokój podkreślał, że nie powinno się podejmować decyzji mogącej skutkować odwołaniem zarządu powiatu w oparciu o przesłanki, anonimny czy wręcz pomówienia.

Z kolei radny Rafał Mazur stwierdził, że powody zaskarżenia decyzji RIO są niemerytoryczne oraz zapowiedział, że po wakacjach dokona oceny pracy przewodniczącego rady i najpewniej złoży wniosek o jego odwołanie.

- Ma pan takie prawo - przyznał E. Kleśta. Przewodniczącego bronił m.in. wiceprzewodniczący rady Krzysztof Wiśniewski. - Nie byłoby tego tematu, gdyby pani starosta dopilnowała wszystkich procedur w tej sprawie - dodał.

Dyskusja była długa i momentami burzliwa, ale nikt nikogo nie przekonał i wynik głosowania był taki, jaki można było przewidzieć jeszcze przed sesją. Głosami opozycji wobec starosty, mającej większość w radzie, rada uznała, że zaskarży rozstrzygnięcie RIO. Za było 10 radnych, przeciw 6.

(ROB)

Do końca ubiegłego tygodnia mieszkańcy województwa zrealizowali 90 procent talonów na obuwie. Od kwietnia część sklepów prócz sprzedaży reglamentowanej, prowadzi także sprzedaż wolną. Są to sklepy w Jeleniej Górze przy ulicy 1 Maja, Różyckiego, Drucewskiej, pl. Piastowski, a także w Bolesławcu, Bogatyni, Zgorzelcu, Leśnej i Kamiennie Górze.

Jeleniogórski Teatr Animacji rozpoczyna w tym roku budowę nowego teatru lalek, który powstanie obok ich obecnej siedziby przy ulicy Wolności - aktualnie



kończy się przygotowanie studium projektowego. Całe przedsięwzięcie jest, jak na warunki i możliwości biednego skądinąd miasta, wręcz gigantyczne. Realizowany w trzech etapach teatr kosztować będzie, według aktualnych cen, ok. 120 mln zł. Pomyślano nawet o sali zabaw dla dzieci, bibliotece teatraliów i kawiarence.

Wybrał: GOK

Zaszczuć radnego

Przebite opony w samochodzie, pomalowana karoseria oraz potężna fala hejtu - to spotkało w ostatnich dniach radnego Karpacza, Grzegorza Kubika. On sam mówi, że to odwet, bo walczy o uporządkowanie przestrzenne centrum miasta. Do części tych działań przyznał się miejscowy przedsiębiorca i... przeprosił. Czy to na pewno koniec tej sprawy?

Zaczęło się od wulgarnych wpisów na Facebooku: „Są w Urzędzie Miasta szelmy w dupę ruchane, którym nic nie pasuje” czytamy, w jednym z nich. Nie ma wątpliwości, kogo dotyczy: „Panie radny Kubik, to było jasne, że mi pan będzie dokuczał, więc oblecuję ci szelmo, że zrobię wszystko, żebyś radnym już nie był” - czytamy dalej. Autorem wpisu jest miejscowy przedsiębiorca Arkadiusz Stawiarski. Podobnych było więcej. Proponował nawet, że założy w mieście dom publiczny i nazwie go „Burdel u Grzegorza”. Ktoś założył mu też profil na portalu gejowskim.

To jednak nie wszystko, co spotkało radnego. W połowie lipca ktoś zniszczył Grzegorzowi Kubikowi samochód. Na karoserii namalowanych było kilka męskich członków oraz napis „Uwarzaj cwelu” (pisownia oryginalna). - Do tego miałem przebite opony - wymienia.

Nie minął tydzień, a w mieście pojawiły się banery z wizerunkiem radnego i napisem „Turysto! Nasza lokalna konfitura”. Ona was nienawidzi i nie chce was tu widzieć. Chce zlikwidować stragany”.

To dlatego, że walczył?

Sam zainteresowany zareagował błyskawicznie. Skontaktował się z kancelarią prawną, zabezpieczył zrzuty ekranu i zgłosił do prokuratury przypadki hejtu w internecie, zawiadomił też o zniszczeniu auta. Uważa, że to odwet za podjętą walkę o uporządkowanie przestrzeni publicznej miasta Karpacza. Radnemu nie podoba się bowiem, że centrum miasta jest zaśmiecone reklamami oraz straganami z byle czym, stojącymi nieraz bez pozwolenia. Uważa, że miasto, które ma zażytkowy charakter, dużo na tym traci.

- Wiem, że niektóre osoby po moich interwencjach straciły reklamy, na których zarabiały pieniądze. Ale nieprawdą jest, że uczestniczyłem w likwidacji straganów, na których sprzedaje się np. serki, bo żaden nie został zlikwidowany. Nie jestem za tym, by odbierać ludziom chleb, chcę tylko tę sprawę uporządkować. Zamiast dziesiątek różnych straganów, stojących gdzie popadnie, można byłoby zrobić jednolite budki, wyznaczyć miejsca, w których mogą stać. Każdy zarabiałby dalej - argumentuje.

Dlaczego nie rozmawia?

Arkadiusz Stawiarski w mediach długo tłumaczył, że G. Kubik skutecznie uprzykrza życie mieszkańcom i handlującym. - On nienawidzi wszystkich, siebie pewnie też - mówił. Podkreślał, że ludzie mają już dość, że boją się jego donosów. Chodzi mu o to, że handlujący mają częste kontrole, jak nie z nadzoru budowlanego, to z inspekcji pracy. Jego zdaniem, jeżeli G. Kubikowi chodziłoby o załatwienie sprawy, to powinien spotkać się z handlującymi i porozmawiać. A to, czy reklamy stały legalnie, czy nie, ma drugorzędne znaczenie. Ważne, że ludzie zarabiali parę groszy, które odkładali np. na remont kamienic. Uważał, że tylko w ten sposób można mu się odwdziżyć.

Jeden wycina drugiego

- Zostałem przez to wystawiony na publiczny lincz, przypisano mi całe zło miasta - dodaje Grzegorz Kubik. - Przy okazji przypisano mi wszystkie możliwe interwencje, np. donosy do ZUS-u czy inspekcji pracy na przedsiębiorców. A ja tam nie interweniowałem, było to plano-

wane kontrole tych instytucji w sezonie letnim, można to sprawdzić - zapewnia.

Jak mówi, problem ładu przestrzennego jest ogromny. Estetyka to jeden argument. Drugi, że część z tych straganów stoi nielegalnie. Tu pojawia się jeszcze jedno. - Są przedsiębiorcy z Wrocławia, Gdańska czy innych stron Polski, którzy tu przyjeżdżają w sezonie, handlują i wyjeżdżają. A mieszkańcy Karpacza, którzy mają swoje sklepy, muszą utrzymać się cały rok, zapłacić podatki, itd. Dochodzi do takich sytuacji, że jeden wycina drugiego - tłumaczy. - Przykład? Proszę sobie wyobrazić, że w cukierni na deptaku ktoś stawia stragan i sprzedaje w nim kurtki. A obok wieloletni mieszkaniec Karpacza handluje odzieżą. Albo

bielmy opisują. Okazało się, że nie ma takiej możliwości - odpowiada G. Kubik.

Wspiera go kolega z rady, Wiesław Czerniak. - Nie występujemy przeciwko poszczególnym mieszkańcom, ale instytucjom i czasem urzędnikom, którzy nie reagują. Chcemy pokazać problem - tłumaczy.

Jest zgoda!

Nieoczekiwanie, pod koniec ubiegłego tygodnia doszło do porozumienia pomiędzy radnym a przedsiębiorcą. A. Stawiarski ma publicznie przeprosić radnego za wulgarny wpis w internecie oraz za baner z wykorzystaniem jego wizerunku w niekorzystnym świetle. Wycofał nagrodę za polityczną głowę radnego. Radny z kolei wycofał sprawę o zniesławienie.

obiektów. A wszystko skupiło się na mnie - wzdycha zawiedziony.

Czuć, że mówi to z bólem. - Moja wizja rozwoju tego miasta jest trochę inna, zgodna z przyjętymi zasadami poszanowania krajobrazu i architektury - tego, co najcenniejsze w tym mieście, ale nie jestem w radzie sam, nie mogę więc decydować jednoosobowo, choć wielu radnych nieoficjalnie mnie popiera. Od teraz burmistrz bierze to na siebie - to on jest gospodarzem tego miasta, to on odpowiada za ład przestrzenny. Kiedyś ktoś mi powiedział „Możesz mieć rację, ale musisz mieć większość” - analizuje radny.

I podkreśla, że podpisanie porozumienia kończy tę wojnę, ale problemu uporządkowania centrum nie rozwiąże.

innych atrakcji - wymienia. - Na deptak ludzie przychodzą zjeść, napić się kawy, piwa i kupić sobie jakąś pamiątkę, a nie po to, by go zwiedzać - mówi Radosław Jęcek. - O tym, co tu jest sprzedawane i jak jest podawane, decyduje, po pierwsze, charakter miejscowości, po drugie popyt, a niestety, w mniejszym stopniu czyjeś poczucie smaku i gustu. Do tych wszystkich serków, ciupag zimną będą sprzedawane czapki i rękawiczki. Tylko dlatego, że ludzie chcą to kupować.

Będzie porządek

- 99 procent przedsiębiorców, którzy tu funkcjonują, robi to zgodnie z obowiązującym prawem - zapewnia burmistrz. - Może się to komuś podobać lub nie, że stoją stragany, ale prawo trzeba respektować. W dwóch czy trzech przypadkach toczą się sprawy administracyjne. Niestety, trwa to latami, ale nic na to nie mogę poradzić.

Stara się wpłynąć na to, kto handluje i czym, na ile może. - Na 10 osób, które przyjmuję, 9 prosi o pozwolenie na wejście na deptak. Zdecydowana większość nie dostaje tych zgód. Był na przykład pan, który chce wjechać na deptak riksą i sprzedawać z niej kawę - mówi. - Nie wpuszczę go w sytuacji, gdy mam miejscowych przedsiębiorców, serwujących kawę od lat. Ale gdy przychodzi dziewczynka, która skończyła gimnazjum i chce zapłacić warkoczyki, to już mam dylemat, bo to jest dziecko, które chce zarobić sobie na wakacje. Nie są to łatwe decyzje.

Utworzenie parku kulturowego, o co zabiegał radny Kubik, zdaniem R. Jęcka potrwa długo, bo procedura wymaga m.in. zmiany w planie zagospodarowania



inny przypadek: jeden z mieszkańców Karpacza postawił, zgodnie z prawem, budkę z lodami. A niedługo potem na sąsiedniej nieruchomości powstała kolejna budka z lodami, tym razem nielegalna. Do czego to zmierza?

Nie chcą G. Kubika

A. Stawiarski jeszcze w ubiegłym tygodniu deklarował, że wyznaczy nagrodę 10 tysięcy złotych dla kogoś, kto znajdzie skutecznego sposobu na to, by radny Kubik stracił mandat.

- Radny Kubik w wyborach otrzymał 76 głosów. A my zebraliśmy prawie 400 podpisów pod apelem, żeby złożył mandat - powiedział w krótkiej rozmowie z nami. - To pokazuje, jak jest tu odbierany.

- Nie widziałem tej listy. Nie wiem, czy ci ludzie wiedzieli dokładnie, co podpisują i o co tak naprawdę walczą, czy nie zostali wręcz zmanipulowani. Przykre jest to, że tak wąsko oceniają moją pracę radnego, który widzi problemy miasta i się z nimi zmagam, działam w ich interesie - odpowiada zainteresowany. - Brak odpowiedniej komunikacji pomiędzy Radą Miejską a mieszkańcami to stały problem. Myślałem, że w Biuletynie Rady Miejskiej Karpacza będę mógł te pro-

- Uważam, że jeżeli druga strona wychodzi z jakąś formą ugody, to można ją rozważyć, przystąpić do rozmów - mówi radny. - Zwłaszcza, że proces sądowy może dotyczyć tylko osoby zamieszczonej publicznie zniesławiające wpisy w internecie. Kolejna sprawa to wyciszenie nabrzmiałego problemu powstałego przy okazji dokonywanego hejtu, uruchomienia całej spirali nienawiści. To najgorsza z możliwych dróg - mówi.

A do czego sam się zobowiązał? - Dostałem nauczkę, także od burmistrza oraz rady, którzy w tym gorącym okresie nie zajęli stanowiska. Nie wiem, jak to odbierać, że nie zależy im na rozwiązaniu problemu porządku w centrum? - pyta retorycznie. - Niektórzy radni nawet cieszą się, że takie rzeczy mnie spotkały.

Zastanawia się, czy dalsza walka o uporządkowanie centrum Karpacza ma sens. - Jest wąska grupa ludzi, która mnie oficjalnie wspiera, jak stowarzyszenie SOKIAS, kilku właścicieli pensjonatów czy radny Wiesław Czerniak. Pozostali milczą, boją się, choć myślą podobnie jak ja. Nie chcę być kozłem ofiarnym i wykonywać pracy za innych, np. za poszczególnych urzędników, którzy nie powinni dopuścić do powstania nielegalnych



Deptak to nie muzeum

Burmistrz Radosław Jęcek nie zgadza się, że nie zareagował w sytuacji, kiedy rozpoczęła się wojna. - Jeden z banerów zawisł na płocie miejskiego lodowiska. Od razu został ściągnięty, pojechała tam Straż Miejska - mówi. - Jeżeli baner pojawia się w przestrzeni prywatnej, sytuacja się komplikuje. Muszę ustalić, czyja to działka, kto to powiesił, czy miał zgodę, itd.

Nie uważa też, że władze nic nie robią w kwestii uporządkowania centrum Karpacza. - Zaczniemy od tego, że deptak nie jest największą atrakcją Karpacza. Mamy Śnieżkę, mamy kościół Wang, mamy Karkonoski Park Narodowy, wiele

przestrzennego i nie załatwi sprawy. - Park kulturowy obejmie tylko centrum, a handel odbywa się także pod kościołem Wang, pod wyciągiem - zauważa burmistrz. Dużo lepszym rozwiązaniem, jego zdaniem, jest przyjęcie tzw. Uchwały reklamowej, na mocy Ustawy krajobrazowej. - Tylko że to wymaga czasu, trzeba się dobrze przygotować. Na przykład miasto Ciechanów taką uchwałę przyjęło i wojewoda uchylił ją, dopatrując się szeregu uchybień - argumentuje burmistrz Karpacza. - Jeśli już ją przyjmujemy, to przedsiębiorcy będą mieli półtora roku na to, żeby się do tego dostosować. Nie da się zmienić przestrzeni publicznej w jedną noc.

Robert Zapora

Przy redakcyjnym telefonie dyżurował dziennikarz Grzegorz Kędziora

Menele na Placu Ratuszowym



Czytelnicy dzwonili do naszej redakcji w trakcie ostatniego dyżuru dziennikarskiego, aby podzielić się swoimi bolączkami.

Pani Irena mieszkająca na Placu Ratuszowym zadzwoniła z prośbą o interwencję w sprawie osób zakłócających na nim spokój. - Jestem osobą starszą i bardzo często, wraz z koleżankami, wypoczywamy na ławkach na placu - opowiada nasza Czytelniczka. - Zaobserwowałam, że w godzinach pracy Urzędu Miasta Rynek często patrolowany jest przez policjantów i strażników miejskich, i panuje na nim wtedy porządek. Dużo gorzej jest w godzinach popołudniowych i wieczornych. Na ławkach przesiadują osobnicy, którzy dość mocno są na bakier z higieną osobistą, i raczą się tanimi winami. Zaczepiają oni także, przechodniów oraz gości ogródków wystawionych przy lokalach gastrono-

micznych. Próbuje w takiej sytuacji interweniować kelnerki są przez nich obrażane, a w najlepszym wypadku ignorowane. A wszystko to dzieje się na oczach odwiedzających licznie nasze miasto turystów z zagranicy, którzy ze zgrozzeniem przecierają oczy ze zdziwienia. Jakis czas temu dzwoniłam w tej sprawie do Straży Miejskiej i policji, jednak jak na razie nie zauważyłam, aby podjęto jakieś działania, by przegonić tych osobników z placu.

Uwagi naszej Czytelniczki przekazał mi Straży Miejskiej.

Pani Anna z Jeleniogórskiego Zaborza zadzwoniła, bo irytuje ją brak czytelników do sprawdzania cen w „Biedronce” przy ul. Elsnera. - Urządzenia te są nieczynne od dłuższego czasu i aby sprawdzić cenę, trzeba prosić o to panie w kasie. Owszem, nie robią one z tego większego problemu, jednak dlaczego my, klienci, mamy tracić na to czas? Czy tak dużej sieci sklepów nie

stać na naprawę tych bardzo pomocnych przy zakupach urządzeń?

Pani Wiesława z ulicy Wrońskiego w Jeleniej Górze poskarżyła się na przeniesienie pod okna jej domu gniazda pojemników do segregacji odpadów - „Baniaki” do tej pory stały kilkadziesiąt metrów dalej, lecz teraz, z niewiadomych mi przyczyn, przestawiono je tuż pod mój dom - mówi pani Wiesława. Teraz, zwłaszcza w wietrzne dni, odpadki, szczególnie te, które ktoś podrzuca obok pojemników, walają się po moim podwórku, zaś wyziewy powodują, że nie mogę swobodnie otworzyć okna. Zaobserwowałam też, jak do pojemników wlatują się szczury, a nawet lisy.

Jak dowiedzieliśmy się w Wydziale Gospodarki Komunalnej Urzędu Miasta gniazdo, o którym opowiada nasza Czytelniczka, zostało ustawione zgodnie z przepisami, czyli jego odległość

od najbliższej posesji wynosi więcej niż 10 metrów. Obecna lokalizacja pojemników najprawdopodobniej wkrótce się zmieni. - Jesteśmy w trakcie uzgodnień z zarządcami pobliskich domów wielorodzinnych i pracujemy nad znalezieniem nowego miejsca pod ustawienie pojemników na surowce wtórne - dowiedzieliśmy się w magistracie.

Pan Jan zadzwonił, aby wyrazić swoje zadowolenie z rozebrania nadpalonych pozostałości kiosku, który przez lata straszył na skrzyżowaniu ulic Osiedle Robotnicze i Mostowej. Miejsce bo było często odwiedzane przez osoby z marginesu społecznego. W jego wnętrzu, które kilka razy było podpalane, rosła góra śmieci. - Dlatego bardzo się cieszę, że ta ruina nie speści już centrum naszego miasta, zwłaszcza że stała w tak eksponowanym miejscu.

GK

Masz sprawę do dziennikarza? Zadzwoń!

Jelenia Góra

- 692 219 020

powiat lubański

- 606 665 454

powiat jeleniogórski

- 793 585 830

powiat lwówecki

- 694 792 203

powiat bolesławiecki

- 601 582 622

powiat zgorzelecki

- 606 665 454

powiat kamiennogórski

- 601 582 622

powiaty: jaworski i złotoryjski

- 694 792 203

- 601 543 538

redakcja

- 75 642 44 20

W każdą środę od 10 do 14.00, w biurze na ul. Skłodowskiej-Curie na Czytelników czeka nasz dziennikarz.

Zadzwoń do nas

O tym, co niepokoi, drażni, irytuje lub wymaga dziennikarskiej interwencji, można rozmawiać z dziennikarzem dyżurnym w środę, w godz. od 10 do 14 osobiście lub zadzwonić pod numer: 75 64-24-485

Dofinansowanie remontów jeleniogórskich zabytków

Dwa jeleniogórskie kościoły, zamek Chojnik oraz kilka kamienic znalazły się na liście zabytków, których remonty w tym roku uzyskały dofinansowanie. Wsparcie otrzyma również przebudowa budynku źródła wody w Uzdrowisku Cieplice.

Pula pieniędzy, jaką dysponowało miasto na renowację zabytków na ten rok, to

225 tysięcy złotych. Potrzeby były jednak dużo większe. Kwota na którą złożono wnioski, to prawie 1,4 miliona złotych.

W wyniku podziału środków największe dofinansowanie, w wysokości 35 tysięcy złotych, otrzymała parafia św. Erazma i Pankracego na renowację kamiennego balkonu. Parafia św. Marcina

w Sobieszowie dostała 25 tysięcy złotych na wymianę poszycia dachowego. Na wsparcie finansowe, w wysokości 25 tysięcy złotych, prac ratunkowych przy koronie murów palladium może też liczyć Zamek Chojnik. Wspólnota mieszkaniowa przy ul. Klonowica 7 uzyskała 20 tys. zł na odtworzenie elemen-

tów sztukaterii na elewacji, zaś cztery kolejne, przy ulicach: Mickiewicza 12, Pocztowej 7, Sudeckiej 24 i Grottgera 6 dofinansowano kwotami w wysokości odpowiednio 25, 20, 10 i 25 tys. zł na renowację elewacji i elementów ich zdobień. Uzdrowisko Cieplice, na przebudowę budynku źródła wody, otrzymało 30 tys. zł.

GK

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY
ogłoszeniem nr 134/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych nieruchomości położonych w Jeleniej Górze:



1. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy **WŁADYSŁAWA ORKANA**, w granicach działki nr 204/13 o powierzchni 0.8157 ha, obręb 40, AM-2, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00084220/8.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej - jednorodzinnej i wielorodzinnej; przeznaczeniem uzupełniającym są tereny zabudowy usługowej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 292.500,00 zł (netto). Wadium: 29.000,00 zł.

2. Nieruchomość gruntowa niezabudowana położona przy ulicy **MIKOŁAJA KOPERNIKA**, w granicach działki nr 140/8 o powierzchni 0.0454 ha, obręb Jelenia Góra 1, AM-1, dla której prowadzona jest księga wieczysta nr JG1J/00081847/8.

Przeznaczenie nieruchomości w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, tereny zabudowy usługowej i tereny usług turystycznych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 76.500,00 zł (netto). Wadium: 7.700,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości, winno wpłynąć na konto depozytowe: Miasto Jelenia Góra - Bank MILENIUM S. A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97 1160 2202 0000 0000 6011 5681, najpóźniej do dnia 5 września 2016 roku.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 2016 roku o godz. 10.00 w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 134/2016 Prezydenta Miasta z dnia 27 lipca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl w Biuletynie Informacji Publicznej.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokój nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228 lub 75/75-46-304, 75/75-49-893 oraz na stronie www.nieruchomosci.jeleniagora.pl.

KOMUNIKAT



Muzeum Ziemi Juna prosi o pomoc wszystkich mogących udzielić wiarygodnych informacji na temat pożaru obiektu muzeum w Szklarskiej Porębie, do którego doszło w nocy z 17 na 18 marca 2015 r.

Osobie bądź osobom, które przekażą prawdziwe informacje w tej sprawie, pomocne w wyjaśnieniu przyczyn pożaru, gotowi jesteśmy wypłacić nagrodę pieniężną. Informacje można przekazywać telefonicznie, dzwoniąc na nr 757173287.

Właściciele Muzeum Ziemi Juna w Szklarskiej Porębie.

Brawa i gwizdy

Brawa dla:

Stowarzyszeń i instytucji, które wsparły fundację i odświeżenie obelisku upamiętniającego przybycie IV Korpusu Armii Greckiej do przedwojennego Goerlitz. Obelisk stanął w Parku Paderewskiego w Zgorzelcu, z okazji setnej rocznicy przybycia greckich żołnierzy i oficerów do obozu, zorganizowanego w obrębie dzisiejszego Kruczego Wzgórza. Grecy przebywali w nim od roku 1916 do 1919. Historia ta była lejtymotytem tegorocznego Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Greckiej w Zgorzelcu. (mat)

Gwizdy dla:

Dwojga nastolatków, którzy przez głupotę i kompletny brak wyobraźni doprowadzili do uszkodzenia fontanny w ciągu miejskim przy ul. Daszyńskiego w Zgorzelcu. Chodzi o kamienną kulę obracającą się w specjalnej niecce w strumieniu wodnym. Kula była akurat sucha, ponieważ wcześniej jakiś inny „żartownis” próbował ukraść kabel zasilający rozdzielnię i sterujący pompą. Młody chłopak wykorzystał późną porę i fakt, że na ulicy nie było nikogo. Popisując się przed dziewczyną, wytoczył kulę z suchej niecki i zatrzymał ją na podstawie. Działo dokończyła jego towarzyszką, która wprawiła kulę w ruch ale nie potrafiła jej już powstrzymać przed upadkiem. Kamień jest nadkruszony i porysowany, a naprawa będzie słono kosztować. Wszystko to zarejestrował miejski monitoring. Oby udało się zidentyfikować rozrywkową parę. (mat)

Gwizdy od mieszkańców Podgórzy dla odpowiedzialnych za naprawę placu za budynkiem Urzędu Gminy w Podgórzu. Dziury na placu zostały załatane, ale obwódkę wykonano ze smoły. W upalne dni smoła przykleja się do butów i kół samochodów! MPP

Woda nie ma litości dla Olszyny

Owszem, służby meteorologiczne zapowiadały burze - ale nie powódź! We wtorek, 26 lipca, przez Olszynę przeszły wezbrane wody dwóch potoków, które w ciągu kilkunastu minut podtopiły dziesiątki domów. Na przestrzeni sześciu ostatnich lat miasteczko zostało zalane po raz czwarty.

Bez ostrzeżenia

- 10 minut może trwać? Może 15..., i zalane - roztrząsa Mirosław Joć, mieszkaniec ul. Żymierskiego w Olszynie. To ta sławna Żymierskiego, która w 2010 roku praktycznie przestała istnieć, gdy powódź ściągnęła asfalt i wyłobliła głębokie żłoby w gruncie. Tym razem nie było aż tak strasznie, ale szkody i tak są znaczne.

- Weszło do domu momentalnie, nic nie można było zrobić. Dzieci zdążyliśmy zabrać tylko do rodziny, bo by je zalało w środku. Coś okropnego - opowiada mężczyzna. Zmęczony po całonocnym sprzątaniu, z ubłoconą miotłą w garści. Cały parter opróżniony, do gołej ściany. Na podwórku rzeczne nanosy, wyniesione graty i biegające bez celu dzieci. - Wpół do szóstej wieczorem było. Zapowiadał burzę, ale nikt się nie pofatygował, nie ostrzegł, że może być niebezpiecznie. Ani worka, ani piasku, żeby choć drzwi zabezpieczyć... Zresztą i tak na nic czasu nie było. Makabra.

W 2010 roku woda z pobliskiego potoku weszła im do mieszkania na wysokość 2 m i 20 cm od podłogi. W 2012 r. było mniej, „tylko” 1,70 metra. A teraz pół metra. Gospodarzowi już się miesza, ile było tych zalań. I to w zasadzie nie ma znaczenia, jak wysoko zamokło. Tak czy inaczej, trzeba będzie zbijać tynki. Po raz kolejny.

- Była już komisja. Popatrzeli, mówią: „O, u pana już posprzątane.” Pewnie, jak

niósł się o 2 metry i wylał z koryta na okoliczne podwórka, domy i łąki. Na 1 metr sześcienny gruntu spadło ponad 200 litrów wody.

- Nad miastem rozszalała się burza, ogromne opady deszczu spowodowały podtopienia w lokalach mieszkalnych i użytkowych. Trwało to niespełna 30 minut, kiedy stan wody w rzece Olszówce podniósł się gwałtownie. Zostały zalane wszystkie ulice w samym centrum, jak też budynki i lokale mieszkalne - relacjonuje następnego dnia burmistrz Olszyny, Leszek Leśko. Oczywiście, niemal natychmiast, za sprawą Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Lubaniu, pojawiły się jednostki OSP, jak również zawodowa straż pożarna. Do godz. pierwszej w nocy strażacy pomagali mieszkańcom usuwać skutki nawału wód. Pompowali wodę, pomagali wynosić sprzęty, usuwać zatory i nanosy pochodzące zarówno z potoku Biedrzychówka, jak i rzeki Olszówki.

- Muszę powiedzieć, że gdyby nie wcześniejsze, pochodzące z lat poprzednich inwestycje na Olszówce, wykonane przez Dolnośląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych, przy udziale starostwa lubańskiego, to straty i koszty związane z usuwaniem skutków powodzi byłyby dużo większe. Inwestycje w bardzo dużym stopniu zniwelowały straty i zniszczenia - ocenia gospodarz miasta.



Ulica Żymierskiego została przed laty zniszczona całkowicie. Nowe umocnienia oparte się naaporowi wód, ale wszystko tu było zalane.

Przyszłość? Niepewna...

W środę, następnego dnia po nawałnicy, działania poszły dwutorowo. Z jednej strony odbywało się wielkie, powszechne sprzątanie, połączone z szacowaniem strat. Z drugiej zaś dowożony był od rana piach i rozdawane były worki, tak by zabezpieczenia gotowe były w każdej chwili do ułożenia w nawałnicowych punktach. Z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej docierały do Olszyny bardzo niepokojące informacje na temat spodziewanych następnych burz i opadów deszczu.

- Dzisiaj to samo, zapowiadają, że będzie powtórka. I co ja mam zrobić? - ze łzami w oczach pyta starsza pani, od której tylko co strażacy wywieźli pompę.

- Szacujemy, że co najmniej 50 budynków ucierpiało podczas nawałnicy. Są to zarówno lokale mieszkalne w samej Olszynie, jak również budynki mieszkalne w dwóch sołectwach: Nowej Świdnicy i Biedrzychowicach - liczy straty burmistrz. Od rana, w uzgodnieniu z kierownikiem Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej, pracownicy opieki

wędrują od zgłoszenia do zgłoszenia i oceniają, czy wskazane domy i lokale kwalifikują się do doraźnej pomocy w wysokości co najmniej 6 tys. zł. Burmistrz już wystąpił o pomoc rządową i obiecuje, że nikt poszkodowany nie zostanie sam ze swoim problemem.

Do tej pory, po trzech ostatnich powodziach w roku 2010, potem 2012 i 2013, zweryfikowane straty oszacowano na łączną kwotę 80 mln zł. Szacunki te przeprowadzili pracownicy Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego Dolnośląskiego Urzędu Wojewódzkiego. To rzetelna ocena. W ślad za tymi zniszczeniami popłynęła rządowa pomoc, dzięki której w Olszynie wykonano mnóstwo prac: umocniono brzegi rzeki, wybudowano mosty, wzmocniono przepusty. Efekty tych zabiegów są widoczne gołym okiem. Tam, gdzie koryto rzeki zostało obmurowane, wszystko gra; rzeka po prostu wróciła do koryta. Tam, gdzie brzegi były tylko wysypane kamieniem, trzeba będzie wszystko poprawiać. W mieście, dzięki pomocy państwa, wybudowano liczne mostki. Mieszkańcy

trochę się handryczyli o te nowe mostki - że im burmistrz skocznie Małyszka pofundował, że się będzie źle jeździć... We wtorek, gdy gromadą stali na takim garbatym moście i patrzyli, jak Olszówka wylewa na Żymierskiego i Wolności, burmistrz dwukrotnie dostał gorące oklaski. Gdyby kładka była prosta, jak dawniej, prawdopodobnie już by jej nie było. Woda niosła ze sobą resztki jakiegoś innego, zerwanego mostu. Gdyby prześwit był mniejszy, zerwałoby przeprawę.

Potrzebny zbiornik retencyjny

- Dobijamy się od wielu lat o budowę zbiornika retencyjnego. Mamy teren, który bardzo dobrze nadaje się na posadowienie takiego obiektu - L. Leśko mówi o obszarze powyżej starego, poniemieckiego basenu w samej Olszynie. Właśnie tam mogłyby być wylapywane te pierwsze, najgroźniejsze uderzenia fal opadowych. Później woda byłaby systematycznie spuszczana do Kwisy. To nie są żadne wymysły. Ostatnie lata pokazują dobitnie, że warunki meteorologiczne zmieniają się na niekorzyść mieszkańców Olszyny. Wystarczył bardzo krótki opad, by narobić groźnych szkód. A jeśli popada przez kilka dni z rzędu?

Gminy, z jej 18-milionowym budżetem, nie stać na podobną inwestycję. - Jeśli będzie taka decyzja władz centralnych i wojewódzkich, my jesteśmy w stanie podjąć się przedsięwzięcia. To autentycznie ochroniłoby wiele budynków, a przede wszystkim mieszkańców - uważa burmistrz.

We wtorkowej akcji uczestniczyło 12 jednostek straży pożarnej; zarówno ochotniczych straży, jak i jednostek zawodowych, ratowniczo-gaśniczych. Uruchomiono też wozy operacyjne. Ucierpiała sama Olszyna, głównie najniższe położone centrum, które w pewnym momencie stało się całkowicie nieprzejezdne. Ale niebezpiecznie było też na krajowej trzydziestce, gdzie ruch samochodowy odbywał się wahadłowo. Najbardziej dotkliwe zniszczenia odnotowano w sołectwie Nowa Świdnica. Ogółem ucierpiało ponad 50 budynków, które teraz schną po zalaniu.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla

Mirosław Joć został zalany czwarty raz z kolei. Mieszkanie ponownie nadaje się do kapitalnego remontu.



pół nocy człowiek sprzątał, żeby ściany nie piły tej wody, to posprzątane. Ale tynk i tak muszę zbić. Najgorsze, że nikt mi już nie chce ubezpieczyć tego mieszkania, bo zalewowe. I nikt go nie kupi.

Dwa niewinne potoki

Czy pech to właściwe słowo?

Budynki mieszkalne stały w tym miejscu od zawsze, jeszcze za Niemca. To niemal samo serce miasteczka. O krok jest Urząd Miejski, kawaleczek dalej dawna fabryka mebli. Nieszczęście polega na tym, że właśnie tutaj zbiegają się dwa ciekły wodne, Olszówka i Biedrzychówka. Dalej płyną już wspólnie, jako rzeczka Olszówka, by zasilić w końcu Kwisę. Latami woda snuła się nimi wolno, niegroźnie. A od jakiegoś czasu wszystko stanęło na głowie.

Bilans wtorkowych opadów to dwa zniszczone mosty na terenie gminy, cztery rozerwane przepusty, zerwana linia energetyczna i uszkodzone niemal 2 km dróg. W bardzo krótkim czasie, zaledwie kilkunastu minut, potok pod-



Tu zbiegają się obydwie olszynie potoki. W ciągu kilkunastu minut woda podniosła się o 2 metry i wylała na domy.

Okiem Kubka

WINO

Napój alkoholowy, uzyskiwany z owoców w wyniku fermentacji. Dawniej - wyłącznie z moszczu winogron. Obecnie robi się ze wszystkiego, co możliwe. Nawet z czystej chemii...



W Biblii mamy pełny opis uprawy winorośli i produkcji wina. Przechowywano je, by dojrzewało, w glinianych dzbaniach albo w skórzanych bukłakach. W Księdze Rodzaju (49,11) - widać z pietyzmem, nabożnie napój ten był traktowany - wino nazwane zostało „krwią winogron”.

Wino od starożytności stanowiło nieodłączny element uczt. Uważano je za lekarstwo na wszelkie dolegliwości i składano w ofierze bóstwom. Było oznaką szczęśliwego życia, dostatku i błogosławieństwa Bożego.

Pojawia się już w historii Noego. Do opisu z Księgi Rodzaju (9,20) MIDRASZ - żydowski, starożytny komentarz do tekstu - dopowiada taką opowieść:

Noego, pracującego w winnicy, odwiedził Szatan. Pozdrowił i zapytał: „Czym się trudzisz?” Odrzekł: - „Sadzę latorośl winną. Lęk tego napoju rozwesela człowieka. Czyni łagodnym jego serce.” Usłusznie spytał: - „Mogę ci pomóc?” Noe gestem ręki wskazał krzewy i wziął się do roboty.

Szatan zarządził owieczkę, lwa, małpę i świnię. Co posadził w wykopy dotek, podlewał zwierzęcą krwią. No i domyślasz się ciągu dalszego, Czytelniku.

Wypijając 1/2 kubka - człowiek staje się potulną owieczką. Po wypiciu 3 do 4 - jest odważny, silny jak lew. Gdy wypije 5/6: zachowuje się jak małpa - robi się śmieszny, głupi.

Kiedy się wypija - co się wielu przydarza - siedem i nawet więcej... Nie wiem, dlaczego się obraża to całkiem pocziwe stworzenie - mówiąc: Człowiek staje się świnią.

Chińskie przysłowie - znane już w czasach Konfucjusza - tak rzecz: „To nie wino upija człowieka. To człowiek się upija winem.” Odnosić trzeba z satysfakcją. Coraz więcej ludzi, przy biesiadnym stole - od święta i w powszednich dniach - celebruje posiłek: delektuje się potrawami i napojami.

W winiarni, w niemieckim miasteczku EBERSBACH, wchodzących, aby się napić - zachęca napis na ścianie:

„Wino warte jest złota.
Ukoł wszelki ból.
Z głupka potrafi uczynić mędrca.
Podłe serce - przemieni w czułe serce.”

Pewnie tak. Pod jednym wszakże warunkiem: Gdy się zachowuje umiar i zdrowy rozsądek. Przecież we wszystkim - umiar jest wskazany, a zdrowy rozsądek - nieodzowny.

Zakończenie raczej nieoczekiwane. Takie mnie, przy pisaniu, naszło znieścacka. Z racji urlopów i wakacji. Cóż, traktując temat ulgowo - z przyzwyczajeniem oka... Co to za życie? - Bez przegód, szaleństw, różnych niespodzianek radosnych i nawet przykrych. - Bez adrenaliny, stawiania na krawędzi... Nie ma co tego rozwijać ani tłumaczyć.

- Prawda, Czytelniku...?

KUBEK

Skatował swoją dziewczynę na śmierć

Na karę 14 lat pozbawienia wolności skazał Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze Arona K., który w listopadzie 2015 roku w Kamiennej Górze zabił swoją konkubinę. Głównym impulsem, który popchnął go do zbrodni, była niepokonana agresja, wywołana wypitym w nadmiarze alkoholem.

Sprawca zabójstwa Aron K. miał trudne dzieciństwo. W wieku siedmiu lat przeżył rozwód rodziców. Matka wkrótce założyła nową rodzinę, jednak jej partner nie akceptował pasierba. Wielokrotnie się nad nim znęcał, bił, dusił oraz poniżał. Ponieważ zarówno matka, jak i ojczym nadużywali alkoholu, opiekę nad Aronem K. po jakimś czasie przejęła babcia. Gdy miał 15 lat, rozpoczął pierwsze eksperymenty ze środkami odurzającymi, a dwa lata później miał już na koncie swoje pierwsze leczenie odwykowe. W tym czasie zaliczył również inicjację alkoholową. W kolejnych latach kilka razy próbował zerwać z nałogami, lecz żadna z tych prób, podejmowanych w placówkach odwykowych, nie zakończyła się powodzeniem. Jego babcia w śledztwie zeznała, że w 2012 roku wnuk zachorował na epilepsję i zaczął zażywać leki psychotropowe. Nadal jednak pił, a nawet zdarzało mu się zapijać medykamenty piwem. Alkohol z reguły wyzwalał w nim ataki agresji. Jej ofiarą stała się też babcia przyszłego zabójcy. Bił ją, szarpał za włosy i wyzywał.

W 2014 roku, w trakcie jednej z awantur, złamał swojej opiekunce kość udową. Za ten czyn Aron K. zaliczył swój pierwszy wyrok, w zawieszeniu. O agresywności kamiennogórzanina wkrótce miała się tragicznie przekonać również jego ostatnia konkubina, Małgorzata F.

Ta kobieta także nie stroniła od napojów wysokokowych. Skutkiem jej uzależnienia stała się utrata prawa opieki nad dwoma synami. Chłopcy zostali umieszczeni w domu dziecka. Para zamieszkała razem we wrześniu ubiegłego roku. W kolejnych tygodniach pomiędzy nimi dochodziło do podsyganych alkoholem awantur, jednak, jak zeznali sąsiedzi, agresorem zawsze był mężczyzna, dysponujący nad swoją przyszłą ofiarą zdecydowaną przewagą fizyczną (Aron K. ma 191 cm wzrostu, waży 108 kg; Małgorzata F. mierzyła 160 cm, przy wadze 48 kg.). Jak przyznał Aron K., w trakcie kłótni zdarzało mu się szarpać, popychać i zadawać przyjaciółce razy otwartą dłonią. Nigdy jednak nic z tego nie pamiętał i dopiero następnego dnia kobieta mówiła mu, że był agresywny, i opowiadała, co robił.

Feralnego dnia, czyli 15 listopada 2015 roku, od godziny 15.00 Aron K. wraz z kobietą oraz dwoma kolegami pili alkohol. Potem na moment wyszli do jego wujka, by około 18 wrócić do domu. Ten moment widziała córka jednej z sąsiadek wychodząca do sklepu, którą Aron K. przy okazji zwymyślał. Około godziny 19.00 mieszkająca w tym samym domu kobieta wyraźnie słyszała odgłosy kłótni dochodzące z mieszkania, które zajmowali kat i jego przyszła ofiara. Wkrótce do miotanych głośno przez mężczyznę przekleństw dołączyły odgłosy rzucania różnymi przedmiotami. Godzinę później, gdy sąsiadka ponownie wyszła na klatkę schodową na papierosa, za drzwiami, gdzie rozegrała się tragedia, panowała już cisza. Około 22.00 Aron K. zadzwonił do swojej babci, a następnie na pogotowie. Przybyli na miejsce medyk stwierdził, że kobieta już od jakiegoś czasu nie żyje i na wszelką pomoc jest już za późno. Jako że ciało nosiło wyraźne ślady poważnego pobicia, Aron K. został zatrzymany przez policjantów.

Skazany tuż po popełnieniu zbrodni przyznał się do niej. Jednocześnie tłumaczył się, że ze względu na to, iż był pijany, niewiele z tego, co się działo pomiędzy nim a konkubiną, pamięta. Przypomina sobie jedynie, że uderzył Gosię w twarz. Przed sądem zmienił zeznania. Stwierdził, że w dniu, gdy zginęła jego partnerka, przez cały popołudnie przebywał ze swoim wujkiem. Po powrocie do mieszkania zastał już ją w nim pobitą i nawet próbował reanimować. Sąd nie dał jednak wiary tym tłumaczeniom, ponieważ przeczyły im zeznania świadków oraz opinia biegłego sądowego. Medyk określił, że w momencie przyjazdu karetki Małgorzata F. nie żyła już od oko-

ło dwóch godzin, więc zeznania Arona K. o próbie reanimacji są mało wiarygodne. Biegły ustalił jednocześnie, że żadne z obrażeń, jakich doznała kobieta, nie skutkowało natychmiastowym jej zgonem. Spowodował ją masywny, ale powolny krwotok wewnętrzny do jamy brzusznej. Oznacza to, że gdyby sprawca pobicia od razu po jego dokonaniu zadzwonił po pomoc, kobietę można było uratować. Biegli psychiatry, którzy badali Arona K., uznali, że w momencie popełnienia przestępstwa nie był on chory psychicznie ani ograniczony umysłowo. Wprawdzie mógł mieć z powodu działania alkoholu ograniczoną zdolność rozpoznawania znaczenia swoich czynów i pokierowania swoim postępowaniem, ale na podstawie swoich wcześniejszych doświadczeń z alkoholem był w stanie przewidzieć taką, a nie inną swoją reakcję po jego spożyciu.

Ostatecznie Aron K., który podczas ogłaszania wyroku był nieobecny na sali sądowej, został skazany na karę 14 lat pozbawienia wolności. Sąd uznał, że w momencie popełnienia przestępstwa podsądny nie działał z bezpośrednim zamiarem pozbawienia życia konkubiny, lecz skutek ten miał charakter ewentualny. Jako okoliczność łagodzącą potraktowano również podjętą (o wiele za późno) próbę jej ratowania poprzez wezwanie karetki pogotowia.

Wyrok nie jest prawomocny. Ponieważ prokurator wnioskował o orzeczenie wobec kamiennogórzanina kary 25 lat pozbawienia wolności, a obrońca chciał jego uniewinnienia, nie można wykluczyć, że sprawa będzie miała swój ciąg dalszy.

Grzegorz Kędziara

UZDROWICIEL Z FILIPIN CLAVER PALITAYAN PE

Metoda filipińskiego uzdrawiania to mistyczna metoda leczenia pochodząca z Dalekiego Wschodu, jej skutecznością jest ogromna co potwierdzają liczni pacjenci Pana **Clavera PE**, jednego z najlepszych uzdrowicieli filipińskich na świecie. Pochodzi on ze sławnej rodziny filipińskich healerów. Uzdrowiciel poprzez intensywną koncentrację wytwarza dużą energię wokół swych rąk, która pomaga przy leczeniu: chorób nowotworowych, epilepsji, deformacji kręgosłupa, miażdżycy, paraliżach, kamieniach nerkowych i żółciowych, chorobach prostaty, leukemii, wrzodach żołądka i dwunastnicy, guzach i cystach, wadach serca, chorobach oczu, nerwicach oraz chorobach kobiecych i innych schorzeniach.



Przykładem skuteczności uzdrawiania jest:

Pan Wiktor z Katowic, któremu po 2 wizytach zeszły kamienie z woreczka żółciowego, a guz tarczycy wchłonął się, co potwierdza badanie USG.

Panią Janinę z Krakowa do niedawna martwiły dolegliwości: torbiel w piersi oraz mięśniaki na narządach rodnych. Po 3 wizytach torbiel wchłonęła się, a mięśniaki zanikły.

Pan Andrzej z Gdańska dziękuje za wyleczenie prostaty, która dokuczała mu od kilku miesięcy.

Pani Danuta z Wrocławia - po jednej wizycie u uzdrowiciela ustąpiły jej bóle kręgosłupa oraz poprawił mi się wzrok na skutek ustabilizowania poziomu cukru. Dziękuję za pomoc!!!

Dopóki pacjent wierzy w istnienie sił ponadludzkich jest otwarty na działanie uzdrowicieli, może zawsze osiągnąć pomoc.

CLAVER PALITAYAN PE PRZYJMUJE

**3 sierpnia GORZÓW WLKP, 4 sierpnia ZIELONA GÓRA i GŁOGÓW,
5 sierpnia LUBIN i LEGNICA, 6 sierpnia JELENIA GÓRA i WAŁBRZYCH,
7 sierpnia WROCŁAW**

☎ 506 536 270, 784 609 208

Zapisy i informacje od poniedziałku do soboty
w godzinach od 8.00 do 13.00 i od 15.00 do 20.00



EXPRESS

USŁUGI

CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88, J834-G
INSTALATORSTWO c.o. wod.-kan., gaz. Tel. 733-040-722. J1304-G

PRACA

ZATRUDNIĘ fryzjera/kę Jelenia Góra, Groszowa 5 Fryzjerstwo. Tel. 75/75-326-49. J1305-G

Podujemy uaprawde

www.nj24
nowiny
Jeleniogórskie



Psy terroryzują całą wieś

Niebywałe! Zgraja niestrzeżonych i nieulożonych psów od 10 lat terroryzuje mieszkańców podzgorzeleckich Jerzmanek i nie ma na to rady! Policja, służby weterynaryjne i Urząd Gminy patrzą na siebie nawzajem wielkimi oczami i kompletnie nic z tego nie wynika. Czy we wsi musi dojść do dramatu, by wreszcie ktoś zrobił porządek z psim bałaganem?

- Nie wiem, co tu się dzieje. Prawo chroni zwierzęta, a nie nas! - uważa Izabela Sikorska, mama ośmiolatka, którego dotkliwie pogryzły agresywne psy. Rozsierdzona kobieta jasno stawia sprawę: nie odpuści tematu. Nawet jeśli urzędnicy nie mogą się dopatrzyć problemu, to ona postawi na nogi każdą instytucję, odpowiedzialną za bezpieczeństwo ludzi. Właśnie dlatego zwróciła się do mediów, żeby sprawy po raz kolejny nie zamieciono pod dywan. A dzieje się tak co najmniej od 10 lat.

Pusta droga, łatwy łup

Był sam początek lipca, tuż po rozpoczęciu wakacji. 8-letni Szymon, syn pani Izy, wracał od babci do domu, na obiad. Środek dnia, jasne słońce na niebie, pusta ulica. Dziecko miało do pokonania 300, może 400 metrów. Szło drogą, nikogo nie zaczepiając ani nie prowokując. Było w przestrzeni publicznej, o krok od wiejskiego placu zabaw, bardzo blisko miejscowego kościółka, a przede wszystkim niemal pod domem.

- Nie wiem, czy ze 20 metrów było... - zastanawia się mama. - Jak usłyszałam jego pisk, to od razu wyjrzałam przez okno. Zobaczyłam jeszcze uciekające psy - opowiada kobieta. Na dziecko zniecierpliwiona, zza zakrętu drogi, wyskoczyła wataha niepilnowanych przez nikogo zwierząt. Szymon ma problem z dookreśleniem, ile ich było. Może około 10? Kto by liczył psy, gdy te szczekają i kłapią? Kundle różnej wielkości, we wszystkich możliwych kolorach, otoczyły dziecko i ujadając wściekle zaczęły gryźć. Chłopczyk miał po tym rany na nogach, palcach u stóp, na ręce oraz na biodrze.

Przestraszył się, upadł na asfalt. Nawet krzyczeć nie był w stanie. Jakimś cudem podniósł się i próbował wywalczyć sobie drogę do domu. I właśnie wtedy, gdy stał na nogi, dopadł go największy w stadzie, Misiek. Ludzie mówią, że to wilczur, ale kto go tam wie, jakich wielkolud miał rodziców? Misiek wżarł się dziecku w odsłoniętą tydkę, w miejsce tuż pod zgięciem kolanowym, i wyszarpał ranę. Wtedy już Szymek krzychał wniebogłosy. Pędził do domu, ile sił w nogach, przeskakując przez bramkę wiodącą na podwórze. To już pani Iza widziała na własne oczy.

Ojciec Szymka pobiegł interweniować u sąsiadki, właścicielki psów, a mama zajęła się roztrzęsionym synem. Tymczasem wataha psów, mierzając ogonami, otoczyła osobę, która prawdopodobnie wyprowadzała je na spacer. Chodzi o niepełnosprawnego mężczyznę, brata właścicielki. Niewykluczone, że człowiek ów w ogóle nie zarejestrował incydentu. A nawet jeśli - to nie zareagował w żaden sposób.

Zaopiekowane, choć niezszczone

Pani Izabela do dziś nie może sobie darować, że nie wezwała karetki. Powinna była, ale wtedy wydawało jej się, że nadgoni czas. Wsadziła dziecko do auta i czym prędzej zawiozła do Zgorzelca na pogotowie. Czekali na przyjęcie bardzo długo. Był problem z lekarzem, chłopcem zajęli się jacyś studenci. Kobieta myślała, że poza zaopatrzeniem dziecko dostanie jakieś leki, choćby przeciwbólowe. Zamiast tego, po godzinach oczekiwania, rodzina została poinformowana, że ma wieść Szymka do szpitala w Bolesławcu, na oddział zakaźny. Pojechali.

Izabela Sikorska zapowiada, że zrobi wszystko, by psy przestały nękać mieszkańców.



Tylko po to, żeby się dowiedzieć, że jest piątek i już nie ma ich kto przyjąć, i że mają przyjechać w poniedziałek.

- Niestety, nie udało mi się zdobyć informacji na temat szczepienia psów. Właścicielka nie miała żadnych dokumentów potwierdzających, że zwierzęta były szczepione na wściekliznę - relacjonuje mama. - Szymon przez cały lipiec przyjmuje zastrzyki przeciwko wściekliznie, w pięciu seriach. Miał jechać na wakacje, ale nigdzie nie pojechał. Jeździmy tylko w tę i z powrotem do Bolesławca.

- Mnie też kiedyś zaatakowały - przyznaje otwarcie sołtys Jerzmanek, Andrzej Szczepny. - Jechaliśmy z żoną, rowerami wokół stawu, i nas obskoczyły... Nie mam pojęcia, co dalej będzie. Ten problem ciągnie się od 10 lat. Wszyscy wiedzą, co się dzieje, tylko że nie ma na to podobno przepisów. A ludzie się boją, i mają czego. Było już dużo pogryzień, ciągle się ktoś skarży.

Sołtys od lat gromadzi dokumentację. Ludzie się skarżą, co chwilę kogoś te psy dopadają, tylko patrzeć tragedii. Sołtys wysyła pisma i do gminy, i na policję. Korespondencja krąży, ale to nic nie daje.

- Były już i mandaty, i sprawy sądowe. Nic z tego nie wynika. Mandatów ta pani nie płaci, bo nie ma podobno z czego. Ma! Brat ma rentę, a konkubent emeryturę, ale tam pieniądze na co innego potrzebne. A sąd sam umarza kolejne sprawy, z uwagi na małą szkodliwość. I tak to wygląda.

- Pan Szczepny do pewnego czasu nosił właścicielce różne sądowe i urzędowe powiadki, po czym zaprzestał. Zdecydowanie i nieodwołalnie. Uznał, że to zbyt niebezpieczne, bo na podwórku właścicielki zwierząt może się zdarzyć

pokazała, część pomieszczeń została zamknięta. Ta pani wprost ostrzegła, że się jakaś suka oszczeniła i może być niebezpiecznie. A najlepsze, że pan weterynarz wydał pozytywną opinię. Że psy są najedzone, mają stały dostęp do wody, i że krzywdą im się nie dzieje. Tyle, że nieposzczone.

Psi dobrostan

Paradoksalnie, psi dobrostan jest w tym wszystkim niezwykle istotny. Dotąd, przez ostatnie 10 lat, był chyba najważniejszy. Gmina Zgorzelec, dociśnięta wydarzeniami i rosnącym niezadowoleniem miejscowych, wydała w tej sprawie oświadczenia. Nim do tego doszło, policja zwróciła się do władz gminy o odebranie zwierząt właścicielce w trybie administracyjnym. Stróża prawa słusznie zauważyli, że karanie starszej pani mandatami, które następnie są umarzane, mijają się z celem. Gmina jednak nie pozwoliła sobie wrzucić problemu na kark, słusznie podpierając się przepisami. Ustawa o ochronie zwierząt daje wójtowi prawo czasowego odebrania psów właścicielowi - ale tylko w przypadkach potwierdzonego znęcania się nad nimi. A znęcania się nie ma, co potwierdził weterynarz. Jest wprawdzie brak obowiązkowych szczepień i jest dziurawy płot, który nie stanowi dla kundli żadnej przeszkody. Jest też niekontrolowany rozród hodowli i są przypadki agresji ze strony zwierząt - ale żadna z tych przesłanek nie uprawnia wójta do odebrania zwierząt. Co innego, gdy w grę wchodzi zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego. Tu oczywiście należy zawiadomić policję bądź dochodzić swych praw na drodze powództwa cywilnego, bo to wykracza poza zakres postępowania ad-

ministracyjnego. Tylko że policja została powiadomiona, wielokrotnie - po czym sama zwróciła się do gminy...

Pani Izabela ma jak najgorsze zdanie o tym, co w drodze postępowania administracyjnego zgotowano jej dziecku. Otóż wspomniana komisja wzięła dziecko do auta i podwiozła je pod dom starszej pani, żeby chłopczyk wskazał psa, który go pogryzł. Oczywiście chodziło o identyfikację zwierzęcia, żeby można

było poddać obserwacji w kierunku wścieklizny. Szymon się bardzo bał, rozplakał się w końcu. Zapewne i ze strachu, i z frustracji, bo w stadzie, które mu pokazano, nie był w stanie wskazać głównego agresora.

- Syn ma głęboki uraz. Boi się psów. Wcale się nie dziwię, że nie potrafił wskazać, które go gryzły - broni dziecka matka. Jest jednak wystarczająco zdesperowana, by raz na zawsze zakończyć sprawę. Dlatego właśnie zwróciła się do mediów.

Dokładnie pięć lat temu, w marcu 2011 roku, opisaliśmy na łamach „NJ”, bardzo podobną historię. Wtedy jej „bohaterem” był inny Szymon (zbieżność imion całkowicie przypadkowa), który został zaatakowany przez psa, gdy wracał do domu z treningu zapasniczego. To samo miejsce, ten sam właściciel; kto wie - może nawet ten sam pies? Karetka pogotowia, potem seria bolesnych zastrzyków, bo starsza pani zapadła się pod ziemię i nie dało się ustalić, czy pies był szczepiony...

Trudno zrozumieć, dlaczego w takich przypadkach policja wszczyna postępowanie w kierunku niewłaściwego obchodzenia się z psem, a nie w kierunku narażenia życia i zdrowia. Może wcześniej w Jerzmanekach ktoś musi najpierw zginać?

Działania komisji przyniosły taki efekt, że właścicielka dobrowolnie zgodziła się oddać 13 psów. Odwieziono je do schroniska. Reszta?

- Od trzech tygodni siedzą pozamykane, bo ich nie widać - relacjonuje sołtys. - Ale nadal są.

- Sąsiedzi twierdzą, że wśród tych 13 nie było Miśka, bo go później widziano we wsi. Podobno gmina ma kierować sprawę do prokuratury. Nie wiem, ja



5 lat temu. Inna ofiara tych samych zwierząt. Ból, cierpienie i zastrzyki. Czy policji i urzędnikom kompletnie brak wyobraźni?

wszystko. Ostatnim razem podał pocztę przez okno, i więcej tego robić nie będzie.

- Swego czasu policja policzyła, że tam przebywają 32 psy. Ja sam naliczyłem kiedyś ponad 40, ale myślę, że może być więcej, bo tam się co chwilę coś szczeni.

- Co najmniej 50 - szacuje mama Szymona. - Była parę dni temu komisja, żeby ocenić sytuację. Był pan z inspekcji weterynaryjnej, panie z gminy, pan policjant. Właścicielka nie wszystko

żadnego pisma nie dostałam - mówi pani Iza. - Póki co, nasz dzielnicowy się tym zajmuje. Jeśli nic się nie zmieni, założę sprawę z powództwa cywilnego. Tamta kobieta zaoferowała, że mi zwróci koszt leczenia... Nie potrzebuję! Ja chcę, żeby jej sąd odebrał prawo posiadania psów. Nie odpuszczę! Coś się tu w końcu musi zmienić.

Tekst i zdjęcia: Katarzyna Matla

Mieszkaniec Leśnej nie chce już być Jarosławem

Takie imię to obciach

Jarosław Zieliński, 29-letni mieszkaniec Leśnej, przed kilkoma dniami w miejscowym Urzędzie Stanu Cywilnego złożył wniosek o zmianę imienia. Nie chce już być Jarosławem, chce być Maksem. Nie byłoby w tym nic nadzwyczajnego - każdego roku takie wnioski w Polsce składa kilkaset osób. Niezwykle jest jednak uzasadnienie. Wnioskodawca przedstawił dwa powody: obecnie noszone imię trudno mu się wymawia, przede wszystkim jednak nie chce mieć takiego samego imienia, jak prezes partii, którego poczynania nie akceptuje.

- Dzień dobry, panie Jarosławie - witam mężczyznę, który otworzył mi drzwi małego mieszkanka w Leśnej.

- Proszę się tak do mnie nie zwracać - ani w oczach, ani na ustach gospodarza nie widać śladu uśmiechu, który wskazywałby, że pomysł ze zmianą imienia to jakiś żart albo happening.

- Nie chcę słyszeć tego imienia, bo kojarzy mi się jednoznacznie z prezesem, który jednoosobowo rządzi Polską i robi same złe rzeczy. W obecnych czasach nosić takie imię jest obciachowo, więc chcę je zmienić. Tak, to rodzaj protestu przeciwko temu, co się w Polsce dzieje.

Lista tych „złych rzeczy” jest w opinii Zielińskiego długa. Poczynając od niszczenia Trybunału Konstytucyjnego i niezależności sądów, poprzez upartyjnienie telewizji publicznej, sadowienie koleśków w zarządach i radach spółek, zakazie sprzedaży ziemi, cofnięcie reformy oświaty, aż po obsadę stanowisk takimi ludźmi, jak Kurski, Macierewicz czy Ziobro.

Gdy oponuję, że to przecież inni posłowie PiS, a nie Jarosław Kaczyński zgłaszają i przegłosowują ustawy, które tak się mojemu rozmówcy nie podobają, i że to premier Szydło wybrała sobie ministrów, pan jeszcze Jarosław przywołuje historię obsady stanowiska Ministra Obrony Narodowej.

- Miał być Gowin, tak pani premier zapowiedziała. I co? Kaczyński kazał ministrem zrobić Macierewicza i pani premier nie miała nic do powiedzenia. Tak jest ze wszystkim. Prezes sobie coś wymyśla i swoim ludziom każe zrobić.

Na opinię J. Zielińskiego nie wpływają też inicjatywy, które trudno nazwać złymi. Program 500+, bezpłatne leki dla seniorów, obniżenie wieku emerytalnego - to jego zdaniem nie są pomysły, które równoważyłyby tamtą listę.

- Szkodniki, chcieli jeszcze więcej sobie płacić, a niepełnosprawnym - tak słyszałem - chcą zabrać ulgę na przejazd. Na szczęście niezależne media podniosły wrzawę i się wycofały. Ale to niczego nie zmienia. I niech nie mówią, że Kaczyński nie wiedział.

Mam niedowład lewej strony. Ale to żaden powód, żeby tak się do mnie zwracać. Mam skończoną szkołę średnią, wybieram się na policealne studium administracyjne.

Pan Jarosław przyznaje, że ma kłopot z wymową swojego imienia. To

człowieka. Można też starać się o zmianę imienia oficjalnego na imię rzeczywiście używane. Kolejny ważny powód to przywrócenie imienia, które zostało bezprawnie zmienione (np. osoby należącej do mniejszości etnicznych, które kiedyś zapisano z dostosowaniem do polskiej pisowni), a także zmiana na imię noszone zgodnie z przepisami prawa państwa, którego obywatelstwo również się posiada.

O uznaniu innych motywów za ważne decyduje organ, na podstawie przedstawionego przez zainteresowanego stanu faktycznego i argumentacji.

Kierowniczka jednego z USC mówi, że szanse mieszkańca Leśnej na zmianę imienia są znikome.

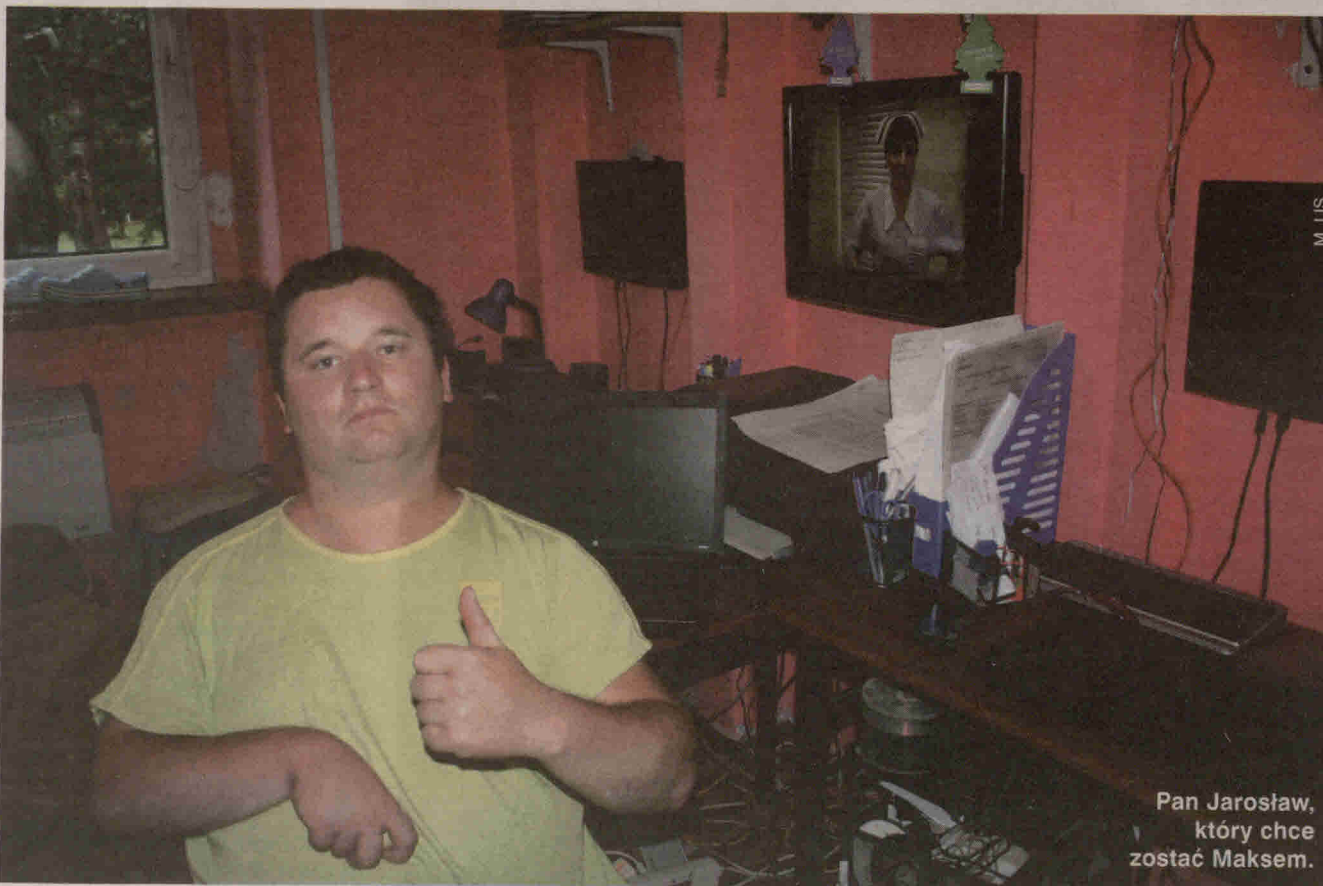
- Na pewno takim ważnym powodem nie jest próba manifestacji politycznej. Imię nie służy temu, by pokazywać swoje sympatie i antypatie.

Można ewentualnie zastanawiać się, czy podstawą zmiany może być trudność z wymawianiem własnego imienia. Ale i to nie wydaje mi się wystarczającą przesłanką. W każdym razie koledzy z USC w Leśnej mają ciekawą sprawę do rozstrzygnięcia.

A Jarosław Zieliński zapowiada, że nawet jeśli otrzyma decyzję odmowną, będzie próbował dalej. - Odwołam się do wojewody, a jak będzie trzeba, pójdę do sądu.

Czasu ma sporo, bo nie wygląda, na to, że tak nie lubiany przez niego przywódca PiS szybko odejdzie z politycznej sceny.

(mal)



Pan Jarosław, który chce zostać Maksem.

- 500 złotych na dzieci. Śmiechu warte. Przecież te pieniądze wcale nie pójdą na dzieci, tylko dla monopolowego. Gdyby ściśle kontrolować, że wydawane są na cele edukacyjne, kulturalne albo żywieniowe dzieci, wtedy to miałoby sens. Do tego dali wszystkim, tym bogatym też. A nam, emerytom i rencistom, dokończyli po 3 złote. Niecałe. No tak, gdzieś muszą zabrać, żeby budżet się zamknął.

Impulsem, który skłonił go do decyzji, by wnioskować o zmianę imienia, była ostatnia wrzawa związana z propozycją wzrostu uposażeń dla członków rządu, parlamentarzystów, prezydenta.

On przecież wie wszystko, co się w jego partii dzieje...

J. Zieliński informację o zamiarze i powodach zmiany imienia opublikował publicznie na swoim profilu facebookowym. Jak mówi, natychmiast zalała go fala hejtu.

- Wyzywali mnie od najgorszych. Nazywali psycholem, świrem. Pisali, że dla takich jak ja powinna być eutanazja. To było straszne. Godzinami kasowałem te wpisy. W końcu zlikwidowałem informację, ale to pokazuje, jacy ludzie popierają Kaczyńskiego. I nie dzieje się tak bez przyczyny. Ja wprawdzie jestem niepełnosprawny, to skutek wypadku, który miałem w wieku 7 lat.

drugi powód, żeby z Jarosława stać się Maksem. Jednak ten polityczny jest zdecydowanie ważniejszy.

■ Czy taka zmiana jest możliwa?

Generalnie imię, tak jak i nazwisko, jest chronione, jako podstawowa forma identyfikacji człowieka. Dlatego ustawa zmianę imienia i nazwiska dopuszcza tylko z „ważnych powodów”. Nie ma precyzyjnego katalogu takich powodów, ustawodawca wskazał tylko przykłady, które mogą uzasadniać taką zmianę. Wskazaniem do zmiany imienia może być to, że jest ośmieszające albo niekierujące z godnością

Na marginesie

BOLESŁAWIEC

1500 porcji narkotyków zamierzał przewieźć do Niemiec zatrzymany w Bolesławcu 27-letni mieszkaniec Wrocławia. Marihuanę i amfetaminę sprawca ukrył w pojemniku z jedzeniem - gołąbkami. Mężczyzna trafił na 2 miesiące do aresztu. Sąd może go pozbawić wolności na 15 lat.

33-latek chodził wieczorami po osiedlach i szukał uchylonych okien w mieszkaniach na parterze. Następnie wchodził do nich - nie bacząc, czy ktoś jest, czy też nie - i zabierał co cenniejsze przedmioty, pozostawione w zasięgu ręki. W ten sposób wtargnął do co najmniej 11 mieszkań. Zabierał gotów-

kę, karty płatnicze i rozmaite drobniaki. Grozi mu za to 10 lat więzienia.

Na autostradzie A4 kierowcy zauważyli jadącego „wężykiem” tira. Ich przytomne zachowanie pozwoliło zablokować drogę i doprowadzić do unieszkodliwienia groźnego pojazdu. Przybyła na miejsce policja potwierdziła wrażenie odpowiedzialnych uczestników ruchu: 34-letni kierowca z Łódzkiego miał 3 promile alkoholu we krwi. Straci nie tylko pracę, ale też wolność - do 2 lat.

21-latek włamał się do salki w pensjonacie, w którym pomieszkował, i ukradł elektryczny podgrzewacz o wartości 500 zł. Sprzęt sprzedał na targowisku. Ten głupi pomysł może sprawić kosztować nawet 10 lat odsiadki.

JELEŃ GÓRA

Oszust przejął kilkanaście tysięcy złotych od 82-letniej kobiety. Podając się

za policjanta, poprosił ją o wypłacenie swoich oszczędności i przekazanie ich „policjantowi” w celu zdjęcia odcisków palców w związku z rzekomą aferą. Trwa śledztwo w tej sprawie, a policja przestrzega przed daniem wiary w podobne historie, podsuwane przez nieznajomych.

3 tys. zł wyniosły straty, jakie spowodował mieszkaniec Świdnicy, wybijając szyby i niszcząc karoserię w dwóch samochodach zaparkowanych na ulicy. To niejeden problem zatrzymanego. Przedtem był już poszukiwany, bo nie zgłosił się do aresztu w związku z innymi przestępczymi działaniami. Grozi mu 5 lat pozbawienia wolności.

KARPACZ

Nie miał zezwolenia na sprzedaż alkoholu, a w swoim sklepie oferował piwo i wino. Policjanci i strażnicy miejscy zajęli kilkadziesiąt butelek alkoholowych

trunków. Łamiącemu prawo właścicielowi sklepu grozi wysoka kara pieniężna.

KOWARY

Kradzieże i włamania do altanek - 14 tego typu przestępstw dopuścił się 20-letni mężczyzna w ciągu miesiąca. Kradł elektronarzędzia, kable, narzędzia ogrodnicze i przedmioty metalowe, które potem sprzedawał w skupie złomu. Prawdopodobnie sprawca ukradł też telefon komórkowy własnej matce. Część łupów udało się odzyskać. Sprawca musi się liczyć z wyrokiem 10 lat pozbawienia wolności.

LUBAWKA

Policja otrzymała informację o zbliżającym się volkswagenie, który nie zatrzymał się do kontroli drogowej po czeskiej stronie. Został zatrzymany na parkingu, na który zjechał, gdyż przeje-

chał kołczatkę rozłożoną przez czeskich policjantów na drodze w Kralovcu. Okazało się, że 46-latek miał 2 promile alkoholu we krwi, a do tego złamał sądowy zakaz kierowania samochodem. Może trafić za kratki nawet na 5 lat.

MARCZYCE

40-letni jeleniogórzanin kierował samochodem kia, mimo sądowego zakazu zasiadania za kółkiem, który kończył mu się za blisko rok. Sąd może lekceważącego prawo skazać na trzy lata w więziennej celi.

SZKLARSKA PORĘBA

72-letni mieszkaniec powiatu lwóweckiego, kierujący volkswagenem lup, z nieustalonych przyczyn zjechał na pobocze i uderzył w drzewo. W wyniku obrażeń mężczyzna zmarł.

(sad)

Bezpłatne leki - ktoś wreszcie pomyślał o seniorach

Rozmowa z Zbigniewem Madurowiczem, aptekarzem z Olszyny, wiceprezesem Dolnośląskiej Izby Aptekarskiej rejonu jeleniogórskiego

- 1 września zacznie obowiązywać lista darmowych leków dla seniorów powyżej 75 roku życia. To realizacja obietnicy wyborczej PiS, ale w znacznie mniej rozbudowanym zakresie, niż obiecywano przed wyborami. W pana opinii ten gest dla osób starszych ma znaczenie rewolucyjne, ewolucyjne czy może jest bez większego znaczenia?

- Gdybym był politykiem, w zależności od sympatii, powiedziałbym albo o rewolucji, albo o braku znaczenia. Jestem jednak tylko aptekarzem, więc patrzę na to praktycznie i przyznaję, że udostępnienie bezpłatnych leków najstarszym Polkom i Polakom to krok w dobrym kierunku. Wprowadzane przepisy nie są może idealne, ale powinny znacząco poprawić zdrowotną sytuację seniorów. Jak jest teraz, doskonale widać zza aptecznego okienka. Emeryci i renciści to znacząca grupa naszych pacjentów. Z wiekiem pojawia się kilka chorób przewlekłych, także tych o terminalnych rokowaniach. Żeby żyć choćby we względnie komfortowej zdrowotnym, muszą przyjmować naprawdę duże ilości leków. Tyle, że duża część tej grupy społecznej jest jednocześnie w trudnej sytuacji materialnej. Renty i emerytury na poziomie 600-1000 zł nie pozwalają należycie zadbać o swoje zdrowie. Duża część seniorów musi wybierać między wydatkami na żywność a wydatkami na leczenie, w tym leki. I ja te wybory widzę codziennie w aptece, gdy starszy pacjent rezygnuje z zakupu, bo go po prostu nie stać. Z moich obserwacji wynika, że 17-20 proc. leków na receptę nie jest wykupowanych. A sytuacja przecież nie będzie się poprawiać, bo polskie społeczeństwo starzeje się w błyskawicznym tempie. Do tego coraz więcej jest ludzi w podeszłym wieku żyjących samotnie.

Wprowadzone zmiany mają jeszcze jeden bardzo istotny walor. Chyba po raz pierwszy zauważono grupę społeczną w wieku 75+. To bardzo dobry sygnał także dla nas wszystkich, którym do tego wieku jeszcze trochę brakuje.

- Wprawdzie jeszcze nieznana jest lista leków, które seniorzy będą mogli otrzymywać bezpłatnie, ale z informacji płynących z Agencji Oceny Technologii Medycznych i Ta-

ryfikacji, która ocenia proponowane do umieszczenia na liście farmaceutyki, nie będzie ich zbyt dużo. Mówi się o około 100 pozycjach, zwykle tanich lekach, i nieuwzględnieniu ważnych specyfików na nadciśnienie, przeciwbólowych, chorobę Parkinsona...? Jak Pan to widzi?

- Przede wszystkim nie warto kierować się liczbą. Leków są setki tysięcy, ale w powszechnym użyciu tylko odsetek z nich. Jeśli to będzie ok. 100 racjonalnie wybranych specyfików, to powinny w bardzo dużym stopniu zaspokajać potrzeby seniorów. Trzeba też pamiętać, że lista ma być z roku na rok poszerzana. W pierwszym roku funkcjonowania

40 proc. na początku i 60 proc. w późniejszym okresie obowiązywania ustawy. Jeśli jednak wydatki z budżetu państwa przekroczą po pierwszym półroczu, od momentu wprowadzenia reformy, 60 proc. limitu przewidzianego na ten rok, Minister Zdrowia może wycofać część specyfików z wykazu bezpłatnych medykamentów.

- 495 mln zł to nie tak znowu dużo. Według szacunków osoby po 75. roku życia kupują w ciągu roku w aptekach leki na receptę warte 4,3 mld zł. W jaki sposób niespełna pół miliona złotych ma im dać 40 proc. oszczędności? I czy to rzeczywiście taka wielka ulga dla osób objętych

żenie seniorów w aptecę, to nie jakiś pojedynczy, szczególnie drogi lek - choć bywa i tak, ale te kosztujące nawet niewiele, lecz kupowane w dużych ilościach.

A co do oszczędności: w wykazie znajdą się na pewno wszystkie leki, które są blisko limitu - na ryczałt i z nieco wyższym współpłaceniem, czyli na pewno leki tanie, a wśród leków droższych - te stosowane przede wszystkim u osób starszych. Stopniowo, tak jak całą grupę refundacyjną, będzie się poszerzać listę 75+.

Inna sprawa - taka jest oficjalna zapowiedź - że na liście znajdą się najtańsze leki generyczne, produkowane przede wszystkim przez polskie firmy.

dawkę, skład i wielkości opakowania jednostkowego. Różnice mogą dotyczyć substancji wypełniających, zlepiających i innych wchodzących w skład masy tabletkowej, ale to nie ma znaczenia terapeutycznego.

- Darmowe leki będą dostępne dla wszystkich seniorów 75+, bez względu na ich status materialny. Czy tak być powinno?

- Nie będę się rozwodził nad kształtem przepisów, ale powinny być czytelne, prosto sformułowane i niewprowadzające podziałów społecznych.

- Czy dla aptekarzy program bezpłatnych leków dla seniorów oznacza jakieś komplikacje i dodatkową papierkową robotę?

- Akurat marcowa ustawa nie wpisuje się w dotychczasową praktykę, która przy każdych zmianach dodawała aptekarzom pracy i zwiększała ich odpowiedzialność. Dzisiaj aptekarz ma już prawo samodzielnie wydać tańszy odpowiednik leku, oczywiście za zgodą pacjenta lub na jego prośbę - o ile lekarz nie dokonał na receptę adnotacji zakazującej takiej zamiany. W przypadku pacjentów po 75. roku życia, jeśli lekarz nie przepisze bezpłatnego leku, choć taki znajduje się na liście S, trzeba będzie poinformować o możliwości nabycia bezpłatnego odpowiednika. Jest jednak warunek: projektowane rozporządzenie zakłada wprowadzenie nowego kodu uprawnień dodatkowych, oznaczonego literą „S”, w przypadku leków wydanych na podstawie art. 43a ust. 1 ustawy z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 581, z późn. zm.). Wyłączona zostanie możliwość wpisywania tego kodu przez osobę wydającą lek w aptece.

Wydawanie bezpłatnych leków odbywać się będzie na tej samej zasadzie, co innych farmaceutyków refundowanych. Ponadto w sytuacji, kiedy pacjent jednocześnie posiada uprawnienie dodatkowe: ZK, PO, IW czy AZ, należy mu wydać lek o najniższej dopłacie.

- Dziękuję za rozmowę

Marek Lis



program ma kosztować 495 mln zł, ale z czasem wydatki budżetowe na ten cel mają wzrastać, nawet o 15 proc. rocznie. Ministerstwo Zdrowia prognozuje, że w ciągu dziesięciu kolejnych lat wydatki na bezpłatne leki dla seniorów mają wynieść 8,7 mld zł. To ma dać seniorom oszczędności w wydatkach na leki rzędu

programem darmowych leków, że zamiast 3,20 zł za lek w cenie ryczałtowej, nie będą musieli nic płacić?

- Kiedy na receptę jest kilka leków po 3,20 i kilka następnych w cenie, powiedzmy, ok. 10-20 zł, to oszczędność robi się już całkiem poważna. W większości przypadków główne, finansowe obciąż-

- Nie lepiej, gdyby lekarze mogli przepisywać nowoczesne, oryginalne farmaceutyki?

- W zamiennikach nie ma nic złego, choć może samo określenie źle się kojarzy. Zawsze jednak działanie takiego leku z powodzeniem zastępuje drogi lek oryginalny, z zachowaniem

1 września zacznie obowiązywać lista bezpłatnych leków dla osób powyżej 75. roku życia. To wynik przyjętej w marcu ustawy, która przewiduje, że budżet państwa będzie w 100 proc. refundował część leków przepisywanych osobom powyżej 75. roku życia.

Recepty będą mogli wystawiać wyłącznie lekarze rodzinni i uprawnione pielęgniarki. Do wystawienia recepty będzie potrzebny jedynie PESEL pacjenta, wskazujący na jego wiek. Żadne inne warunki (dochodowe, rodzaj choroby) nie muszą być spełnione. Najpóźniej do 31 sierpnia Minister Zdrowia opublikuje pierwszą listę bezpłatnych leków dla seniorów.

Projekt tzw. listy S, czyli listy bezpłatnych leków dla seniorów dla seniorów powyżej 75. roku życia, Ministerstwo Zdrowia ma zaprezentować na początku sierpnia. Wykaz zacznie obowiązywać od 1 września. Lista będzie aktualizowana co dwa miesiące. Mają być na niej leki stosowane w chorobach przewlekłych, najczęściej występujących wśród starszych Polaków. Dlatego w wykazie prawdopodobnie znajdą się m.in. leki na choroby serca, układu krążenia, cukrzycę, osteoporozę, choroby układu oddechowego i pokarmowego. Poza lekami bezpłatna będzie też część wyrobów medycznych oraz środki spożywcze specjalnego przeznaczenia żywieniowego (to

m.in. preparaty wspomagające działanie układu pokarmowego). Będą to głównie leki polskie, ponieważ prawie 80 proc. leków stosowanych przez seniorów to produkty krajowego przemysłu farmaceutycznego, przede wszystkim leki generyczne.

Leki, które znajdą się w wykazie, będą oceniane pod kątem efektywności kosztowej. To znaczy, że ich skuteczność ma odpowiadać cenie. Nie będzie więc na liście leków bardzo kosztownych. Na liście nie będzie leków pełnopłatnych oraz leków dostępnych bez recepty.

Bezpłatne leki będą dostępne wyłącznie na receptę dla każdej osoby, która ukończyła 75. rok życia. Bez znaczenia jest wysokość emerytury

albo to, czy ktoś otrzymuje jakieś świadczenia. Dotychczasowe uprawnienia do bezpłatnych leków zachowują inwalidzi wojenni, osoby represjonowane, ich małżonkowie pozostający na ich wyłącznym utrzymaniu oraz wdowcy i wdowy po zmarłych inwalidach wojennych i osobach represjonowanych.

Recepty na darmowe leki wystawi wyłącznie lekarz podstawowej opieki zdrowotnej lub pielęgniarka POZ posiadająca uprawnienia do wystawiania recept. Aby uzyskać bezpłatny lek, pacjent musi okazać numer PESEL z dowodu osobistego, który potwierdzi wiek pacjenta. PESEL będzie wpisywany na receptę, aby aptekarz

miał potwierdzenie, że może wydać darmowy lek. Pacjent może zgłosić się po receptę osobiście lub do odbioru upoważnić kogoś innego - poprzez oświadczenie złożone w przychodni.

Recepty można realizować w każdej aptece. Aptekarze będą informować pacjentów o możliwości nabycia bezpłatnego leku, w sytuacji, gdy lekarz przepisze płatny medykament, a jego odpowiednik znajduje się na liście S i recepta zostanie prawidłowo wystawiona.

Prawa do wystawiania recept na bezpłatne leki nie będą mieć lekarze specjaliści. W przypadku, gdy taki lekarz wskaże leki z listy S, pacjent będzie musiał zgłosić się do swojego lekarza rodzinnego.

Rykoszetem

Fotografia bardzo bliska jest sercu memu. Sam zrobiłem też w życiu nieco obrazków przy użyciu aparatu fotograficznego oraz „przerobiłem” trochę mniej i bardziej poważnych dyskusji środowiskowych w gronach doświadczonych, cenionych i śmiertelnie poważnych fotografów. I tylko dlatego wakacyjną porą sięgam po jedną z moich ulubionych „prawd” zaczerpniętych z tego właśnie świata. Usłyszałem otóż kiedyś niezwykle trafnie spostrzeżenie, że jak komuś nie wyjdzie dobre albo zwyczajnie ładne zdjęcie, które spodobać może się wielu osobom, to wówczas mamy do czynienia z tak zwaną fotografią artystyczną. Wredni złośliwcy, jakich wcale nie mało w gronie znawców zagadnienia, myślą zawartą w owym stwierdzeniu zmieniają nawet w definicję fotografii artystycznej. Definicję, która pozostaje dowiecipem, przynajmniej do czasu, kiedy ktoś podaje ją z uśmiechem na twarzy... Fotografia jest po prostu fotografią, co nie zmienia faktu, że fotografowanie może być sztuką, a fotograf – artystą. Nie ma więc nic dziwnego w tym, że fotografia ma swoje miejsce i w pamiątkowych albumach, i w galeriach sztuki. Pamiątkowe fotki z rodzinnego albumu, mniej i bardziej szlachetne rękodzieła, sztuka użytkowa i dzieła sztuki mieszczą się w pojemnym worku z fotografiami, czy to komuś odpowiada, czy nie.

Podobnie jest z całą kulturą, której fotografia jest tylko jednym z drobnych elementów (nawet ta w formatach 3XL). Dlatego zaskakują mnie wywody znawców życia kulturalnego i twórczości artystycznej, którzy składniki kultury masowej, przede wszystkim te o naturze rozrywkowej, oddzielają grubą krechą od działalności artystycznej. A czasami nawet stanowczo „wyrzucają” je z obszaru kultury wartego uwagi i obdarzonego wartościami artystycznymi. Tak jakby twórcy działający w świecie kultury masowej z założenia byli nie „pierwszego sortu”, a twórczość rozrywkowa, która zazwyczaj lepiej radzi sobie na rynku, zasługiwała na totalne wykluczenie ze świata kultury. Tak jakby to, co popularne, z założenia było złe, bezwartościowe i nie zasługiwało na miejsce w kulturze.

Niestety, także w gronie doświadczonych animatorów kultury, pracujących w szacownych instytucjach kultury, utrzymywanych za publiczne pieniądze i odpowiedzialnych za kreowanie naszego życia kulturalnego, są głosiciele podobnych myśli. Jestem w stanie zrozumieć ich, ale tylko w sytuacji, jeśli negowanie przez nich wszelkich wartości popkultury wynika wyłącznie z wyrachowania. Czyli, jeśli w ten mało wyszukany sposób walczą o swoje budżety i wynagrodzenia. Osobiście przeciwny jestem wydawaniu wielkich, publicznych pieniędzy na marne produkcje popkulturalne (koncerty, wystawy czy festiwale), które i bez publicznego wsparcia mają się nieźle. Nie pozbawiam ich jednak sensu istnienia i należytego miejsca w życiu kulturalnym. Wysublimowana sztuka zawsze była i będzie elitarna, a dzieła popkulturowe to twórczość dla mas. O namacalnej wartości sztuki, jakkolwiek by ona nie była, zawsze ostatecznie decyduje siła nabywcy jej odbiorców. Jeśli więc trzeba walczyć o to, co naprawdę cenne, a mniej popularne, chyba trzeba skupić się na obronie, pielęgnowaniu i promocji wartości, a nie wyłącznie na negowaniu tego, co łatwo dostępne i lekkostrawne. Dla większości z nas najcenniejszą fotografią i tak pozostaną pamiątkowe fotki z wakacji. A najprawdziwszą sztuką pozostanie zawsze sztuka wyboru.

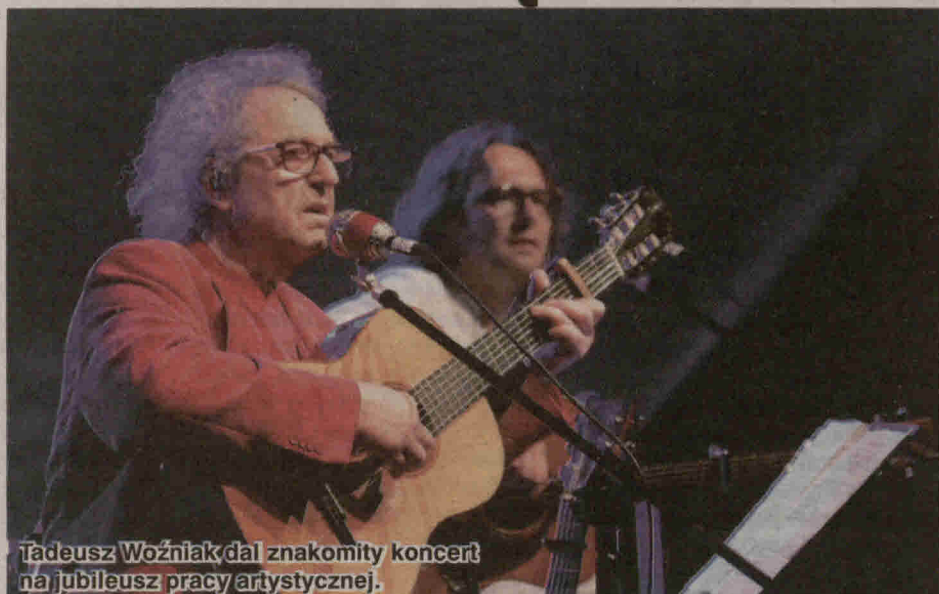
Daniel Antosik

Jubileusze podczas „Gitarą i Piórem”

Fantastycznym, nastrojowym koncertem Tadeusza Woźniaka zakończyła się tegoroczna edycja „Gitarą i Piórem” w Karpaczu. Artysta obchodził jubileusz 50-lecia na scenie. Dzień wcześniej podobny jubileusz świętowała Ela Adamiak.

Publiczność licznie zgromadzona przy stoku Łodowiec, mocno oklaskiwała wszystkich artystów, którzy przez dwa dni imprezy pojawiali się na scenie. Bardzo podobał się występ mało znanej Czeszki Beaty Bocek. Śpiewała w swoim ojczystym języku, ale i po polsku, gwarą śląską, a także po szwedzku. Szybko zdobyła serca publiczności. W sielankowy nastrój słuchaczy wprowadził Szymon Zychowicz. Wspomagała go wokalistka, ale i grą na skrzypcach, Aleksandra Osiecka. Jubilat Tadeusz Woźniak zaczął koncert sam, ale później na scenie pojawili się członkowie jego rodziny: żona Jolanta Majchrzak-Woźniak oraz dwóch synów: Piotr Woźniak i Mariusz Jagoda. W repertuarze były największe przeboje Tadeusza, te, od których zaczynał karierę, jak „Hej Hanno” czy „A bodaj to”, do tych najnowszych. Czarował też publiczność kawałkami innych artystów: Jacka Kaczmarskiego „Epitafium dla Boba Dylana”, czy Jaromira Nohavicy „Mam ledwie bliźnię”. Ta piosenka jest także trochę o mnie – powiedział. Tadeusz w pewnym momencie zostawił scenę swojemu synowi Piotrowi, który solo zagrał trzy kawałki.

Na koniec jubilat z rodziną zagrał piosenkę, na którą czekali chyba wszyscy zgromadzeni pod sceną: „Zegarmistrz Świata”. Ludzie nie pozostali artyście dłużni: na stojąco zaśpiewali mu „Sto lat”. Koncert zakończył się przed 1. w nocy. – Było fantastycznie. Podobały mi się wszystkie koncerty – powiedziała nam Katarzyna Szymańska, jedna z uczestniczek. – Kilka lat nie byłam



Tadeusz Woźniak dał znakomity koncert na jubileusz pracy artystycznej.

R. ZAPORA

na „Gitarą i Piórem”, ale wróciły stare wspomnienia. Jeśli czegoś mi brakowało, to tego, że nie ma już wolnej sceny.

(ROB)

Srebrne Kluczyki 2016

Zbliża się czas rozdania dorocznych Nagród Kulturalnych Nowin Jeleniogórskich. O tym, kto otrzyma Srebrne Kluczyki, zdecyduje Kapituła Nagrody. Złoty Kluczyk tradycyjnie już przyzna Fundacja Nowin Jeleniogórskich. I wreszcie szczególną nagrodę, czyli Wytrych do Serc Publiczności, przyznają Państwo, czyli Czytelnicy Nowin Jeleniogórskich.

Kapituła przyzna Nagrody Srebrnych Kluczyków za dokonania sezonu artystycznego 2015/2016 w następujących kategoriach: najlepszy spektakl teatralny scen jeleniogórskich (pod uwagę bierzemy wszystkie premiery od Gali Srebrnych Kluczyków 2015 do końca sierpnia 2016 roku), najlepsza kreacja aktorska, a także w kategoriach: sztuki wizualne, muzyka oraz zjawisko kulturotwórcze.

Specjalną Nagrodę – Złoty Kluczyk 2015, przyzna Fundacja Nowin Jeleniogórskich za wydarzenie, inicjatywę, działalność, zasługujące na wyróżnienie szczególne.

Nasi Czytelnicy przyznają własną nagrodę – Wytrych do Serc Publiczności! 9 września 2016, do godziny 12.00, można wskazać artystę/

artystkę, którzy Waszym zdaniem zasługują na tę nagrodę. Można podawać kandydatury z całego regionu i wszystkich dziedzin sztuki.

Zgłoszenie należy uzasadnić, podpisać imieniem i nazwiskiem, a następnie przesłać na adres mailowy: konkurs@nj24.pl lub tradycyjną drogą pocztową na adres redakcji „NJ”. Na wszystkich zgłoszonych kandydatów głosować będzie można na kuponach, które zamieszczać będziemy w „Nowinach Jeleniogórskich” oraz SMS-mami.

O tym, w jaki sposób będzie można głosować na zgłoszonych kandydatów poinformujemy w kolejnych wydaniach „Nowin Jeleniogórskich”.

Kto otrzyma Kluczyki 2016, dowie my się 4 października. A zaraz po Gali Srebrnych Kluczyków, w drugiej części wieczoru, na tej samej scenie zobaczyć będzie można monodram w wykonaniu Dariusza Bereskiego „Bar pod zdechłym psem”. Spektakl ten będzie jednocześnie finałowym akcentem tegorocznej, 46. edycji Jeleniogórskich Spotkań Teatralnych. (redd)

Zaproszenia do ogrodu... muzycznego

Muzyczny Ogród Liczyrzepy to impreza, która zdobyła już sobie renomę i uznanie. Prawie trzytygodniowe warsztaty dla najbardziej uzdolnionych wokalistów z całej Europy i laureatów międzynarodowych konkursów to także okazja dla jeleniogórczyków, aby spotkać się ze sztuką wokalną najwyższych lotów.

5 sierpnia w Filharmonii Dolnośląskiej, o godzinie 19.00, będzie miało miejsce niezwykle wydarzenie, podróż muzycznym ekspresem z północy na południe, z przystankami w Moskwie, Warszawie, Neapolu i Barcelonie. Gospodyni koncertu będą dwie moskiewskie solistki – primadonny całego festiwalu: Lucia Italijskaja (mezzo) oraz Maria Konowałowa (sopran). Jako goście festiwalu wystąpią Evdokia Ionina – skrzypce oraz Elena Skvortova – wiolonczela.

Muzyczną peregrynację zapewnią: Marija Kondratjeva (Tallin), Oleg Aleksandrov (Barcelona), Anastasia Malachova (Regensburg), Marija Cudovskaja (Moskwa), Anna Samo-

hina & Vladimir Potanski (Salsburg/Moskwa) oraz Edyta Babiarz & Seweryn Ropenga (Polska)

Solistom będą akompaniować docenci wyższych szkół muzycznych z Moskwy: Marina Belaszuk, Władimir Worobiew, Konstantin Odegov.

W programie koncertu, który odbędzie się 5 sierpnia 2016 w Filharmonii Dolnośląskiej usłyszymy dzieła m.in. F. Chopina, H. Wieniawskiego, K. Lipińskiego, N. Paganiniego, P. Czajkowskiego oraz wokalne arie, pieśni, canzoni i romanse.

Uwaga! Dla Czytelników „Nowin Jeleniogórskich” mamy trzy dwuosobowe zaproszenia na koncertową podróż muzycznym ekspresem. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny nr 757524781 w czwartek, 4 sierpnia, po godz. 13.00. Jedyne warunki odbioru zaproszenia jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich” z zapowiedzią muzycznego wydarzenia. Zapraszamy! (b)

Nie przegap

JELEŃ GÓRA

Na pierwszy seans z cyklu **Rowerowe Letnie Kino** zaprasza 5 sierpnia o godzinie 21.00 Osiedlowy Dom Kultury na Zabobrze. W programie pokaz filmów nagrodzonych na 19. Międzynarodowym Festiwalu Filmowym Zoom - Zbliżenia 2016.

Od 5 sierpnia w Muzeum Karkonoskim będzie można oglądać nową wystawę „Pejzaż karkonoski”. Ekspozycja, na której prezentowane są dzieła zbiorów własnych muzeum oraz prywatnego kolekcjonera, jest szeroką prezentacją tematu pejzażu karkonoskiego, podejmowanego przez artystów działających na przestrzeni XIX i XX wieku. Wystawa będzie pierwszą okazją do zobaczenia jedenastu nowych obrazów, zakupionych właśnie przez jeleniogórskie muzeum, które posiada obecnie jedną z największych i najpełniej reprezentowanych kolekcji malarstwa pejzażu

karkonoskiego, zarówno pod względem przedstawianych motywów, jak i autorów dzieł. Wśród nowych nabytków muzeum jest prawdopodobnie jedyny znany obraz **Elizabeth Morgenstern** – żony wielkiego malarza **C.E. Morgensterna** (1847-1928). Są też dzieła samego Morgensterna, co jest tym bardziej istotne, że obrazy tego artysty niezwykle rzadko pojawiają się na rynku antykwarycznym. Wśród nowo zakupionych prac są również m. in. dzieła takich artystów jak: **Walther Klemm** (1883-1957), **Gertrud Staats** (1859 - 1938), **Friedrich Iwan** (1887-1967) i **Hans Dresler** (1869-1943). Wystawa będzie czynna do 4 września.

Galeria Nowy Rynek zaprasza 6 sierpnia dzieci i dorosłych na **sobotnie kino pod chmurką**, na parkingu Galerii - poziom +2. O godzinie 11.00, w ramach poranka dla dzieci, zostanie wyświetlony film „Przygody słonczki Elii”. Dorośli od godziny 18.00 będą mogli obejrzeć filmy: „Nasza niania jest agentem” i „Facet do towarzystwa”.

6 sierpnia, w ramach cyklu **Letnie Koncerty Promenadowe**, wystąpi **Animato Zespół Harmonijek Ustnych**. Koncert pt. „Od Chopina do Niemena” rozpocznie się o godzinie 16.00 w Muszli Koncertowej w Parku Zdrojowym.

7 sierpnia o godzinie 19.15, w ewangelickim Kościele Zbawiciela, w ramach **XIV Cieplickich Koncertów Organowych** wystąpi **Patryk Podwojski**.

KAMIENNA GÓRA

Do 15 września w Muzeum Tkactwa Dolnośląskiego czynna będzie wystawa „**Bogusz Zygmunt Stęczyński - krajoznawca Moraw, Sudetów i Śląska**”. Autor prezentowanych na wystawie rycin i rysunków był poetą i rysownikiem, a jednocześnie jednym z największych polskich krajoznawców i podróżników w XIX wieku.

KARPACZ

Do 6 sierpnia w Miejskim Muzeum Zabawek ze Zbiorów Henryka Tomaszewskiego potrwa **IV edycja Karpackiej Pracowni Pantomimy**, czyli otwarte warsztaty teatralne

dla dzieci. W ich ramach 3 sierpnia o godzinie 15.30 zaplanowano wykład poświęcony **Henrykowi Tomaszewskiemu**, który wygłoszą **Katarzyna Łuczyńska i Magdalena Młynarczyk**.

Na nową wystawę „**Miniatury świata ciężarówek i maszyn budowlanych**” autorstwa **Łukasza Długosza** zaprasza od 7 sierpnia Miejskie Muzeum Zabawek ze Zbiorów Henryka Tomaszewskiego. Ekspozycja będzie czynna do 7 listopada.

SZKLARSKA PORĘBA

5 sierpnia o godzinie 18.00 w Cafe Park Esplanada odbędzie się spotkanie z **Januszem Skowrońskim**. Bohater wieczoru jest dziennikarzem i autorem wielu książek oraz artykułów o tajemnicach Dolnego Śląska

ZGORZELEC

5 sierpnia o godzinie 18.00 odbędzie się kolejny koncert z cyklu „**Muzyczne piątki**”. Tym razem na Skwerze im. ks. J. Popiełuszki wystąpi pianistka **Anna Lipiak**.

GK

Sylwia i Maja w olimpijskiej gotowości

Już za kilka dni w brazylijskim Rio de Janeiro początek letnich Igrzysk Olimpijskich (5-21 sierpnia). W konkurencjach strzelectwa sportowego wystąpi Sylwia Bogacka, a w kolarskim wyścigu MTB wystartuje Maja Włoszczowska. Obie sportswomenki mają już w dorobku olimpijskie, wicemistrzowskie krążki. Maja z Pekinu (2008 r.), Sylwia z Londynu (2012 r.). Teraz znów deklarują, że celują w medal i robią wszystko, aby go przywieźć. Ale jak się nie uda, to też nie będzie dramatu.

Strzeleckie rekordy z...wadą wzroku

W Rio Sylwia Bogacka zaliczy już czwarte igrzyska. Strzelała w Atenach, Pekinie i w Londynie, gdzie osiągnęła życiowy sukces w konkurencji karabinu pneumatycznego kobiet. Był to pierwszy olimpijski medal dla polskiej reprezentacji w stolicy Anglii i dwunasty w historii polskiego strzelectwa. W Rio zawody strzeleckie rozpoczyna się już drugiego dnia, Igrzysk (sobota, 6.VIII.), Sylwia i światowej klasy rywalki z 10 metrów będą mierzyć w tarczę z „dziesiątkami” z karabinu pneumatycznego. Urodzona w Jeleniej Górze zawodniczka, która bogatą sportową karierę za namową taty Zbigniewa w wieku dwunastu lat rozpoczęła w wojskowym klubie „Polonia”, kontynuowała w Śląsku Wrocław, obecnie w zielonogórskiej Gwardii, ponownie pojawi się na strzelnicy w czwartek (11.VIII.). W wyczerpującej konkurencji z małokalibrowego karabinu sportowego, o wadze do 6 kg, nie będzie łatwo celować w trzech postawach po 20 strzałów z odległości 50 metrów. Choć olimpijskie srebro Sylwia trafiła w „pneumatyku”, to strzelanie w pozycji kłęczącej (w gwarze „kolano”), leżącej i stojącej jest jej koronną konkurencją (czwarta, pechowa lokata w Londynie). Rok temu, podczas zawodów w azerbejdżańskiej Gabalii Sylwia wyrównała rekord świata (592 pkt.). Po ostatnich zmianach regulaminowych, dotyczących kolejności strzeleckich pozycji, o podium będzie jednak jeszcze trudniej z innych powodów. Do ścisłego finału awansuje tylko ósemka kobiet z najwyższą, łączną sumą punktów. W walce o olimpijski medal rywalizacja rozpocznie się od zera. Znacznie krótsze niż dawniej są nowe limity czasowe.

Na dzień przed wylotem do Rio de Janeiro reprezentantka Polski, mistrzyni Europy w drużynie, w Centrum Olimpijskim w Warszawie złożyła olimpijskie ślubowanie. Na brazylijskim obiekcie Sylwia pojawi się po raz czwarty. Z zawodów Pucharu Świata zna doskonale olimpijską strzelnicę. I nareszcie może mierzyć do tarczy bez bardzo poważnej...wady wzroku. Niewiarygodnie, ale w Londynie Sylwia wywalczyła srebrny krążek, mając zdiagnozowany astygmatyzm w obu oczach. Rok temu jednoczesnej operacji oczu podjęła się klinika w Krakowie. Strzeleckie treningi Sylwia rozpoczęła dopiero kilka miesięcy temu. W czerwcowych mistrzostwach Polski we Wrocławiu pokazała klasę. Przywiozła dwa złote medale.

- Niezależnie od wyniku na Igrzyskach w Rio będę walczyła o kolejną nominację olimpijską do Tokio - deklaruje pani Bogacka. - Uprawiam ten sport już 22 lata i jeszcze trochę to pociągnę. Staram się nie siedzieć cały czas na strzelnicy. Istotne jest zachowanie równowagi, dlatego poza treningami oddaję się drugiej pasji, sportom uznawanym za ekstremalne (rajdy samochodowe, wspinaczka górską i kitesurfing).

Od kilku lat Sylwia Bogacka jest

zawodowym żołnierzem w jednostce łączności w Zegrzu, instruktorem snajperskiego strzelania dalekiego zasięgu. Do niej należy rekord świata (drużynowy) w nieolimpijskiej konkurencji strzelania z 300 metrów z karabinu z centralnym zapłonem. Sylwia posiada uprawnienia trenera

z masażystką, lekarzem i mechanikiem. Liczę na to, że optymalne treningi w wysokich górach Ameryki Południowej pomogą mi stanąć na podium w Rio.

Maja zna piekielnie trudną trasę w Olympic Mountain Park, z wielkimi balami i potężnymi głazami. W przed-

atku jest ostatni, długi podjazd. Lubie takie. Przed startem potrzebuję spokoju. Muszę odpoczywać. Tylko trening, jeźdzenie, leżenie. Czytam książki, oglądam seriale. Bardzo ważni są kibice. Kiedy angażują się w wyścig, głośno krzyczą i klaszczą, to bardzo mi pomagają. I dają po-

Nowy Rynek, w strefie kibica, Przemek będzie animował wspólne oglądanie olimpijskiej rywalizacji Mai.

Przed wyjazdem do Kolumbii Maja trenowała w rodzinnym mieście, bo w Cieplicach ma swój dom, i w Karkonoszach. Codziennie przejeżdża ulubioną, 70-kilometrową trasę ze Szklarskiej Poręby przez Michałowice, Zachełmie i Borowice, do Karpacza. Od roku kolarska gwiazda reprezentuje barwy polskiej grupy zawodowej Kross Racing Team. O zwycięstwo w igrzyskach Maja powalczy na rowerze Kross, jednym z najlepszych na świecie.

- Ten rower to prawdziwe чудо, jest lżejszy i szybszy niż poprzedni, ma superlekką ramę 970 gramów z karbonu i wiele elementów z lekkiego włókna, stąd waga roweru tylko 7,9 kg - mówi Maja. - Nad rowerem Kross Level B + pracowaliśmy wspólnie dwa lata. Najwyższej klasy jest osprzęt. Mój rower kibice będą mogli obejrzeć z bliska w ósmej edycji imprezy „Jelenia Góra Trophy Maja Włoszczowska MTB” (10-11 września), na którą zaprosiłam olimpijczyków z Rio.

Może Edyta sprawi niespodziankę?

W olimpijskim wyścigu w kolarstwie torowym wystartuje 30-letnia Edyta Jasińska. Pochodząca z Lubania zawodniczka może pochwalić się kolekcją medali z mistrzostw Polski w rywalizacji szosowej i torowej, zwłaszcza w konkurencjach średniodystansowych. Sześciokrotna czempionka kraju ma tytuł wicemistrzyni Europy z 2013 roku w jeździe drużynowej na 4000 metrów. Kolarską przygodę Edyta Jasińska rozpoczęła w lubańskim KK „Kwisa”, gdzie trenował ją Adam Kowalów. Potem reprezentowała barwy klubów z Bydgoszczy i Torunia. Olimpijską nominację, wraz z kolarzami kadry narodowej, Edyta zdobyła w Londynie podczas wiosennych zawodów Uci Track Cycling World Championships.

W Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro w 27. dyscyplinach wystartuje 141 Polaków i 99 Polek, łącznie 240 biało-czerwonych. Przed czterema laty w Londynie polscy zawodnicy wywalczyli dziesięć medali. Jaki będzie bilans sierpniowych startów?

Henryk Stobiecki



Do ważnych startów Maja Włoszczowska zawsze przygotowuje się na wysokościach. W Kolumbii są odpowiednie trasy, dobra infrastruktura hotelowa i pyszne jedzenie.

strzelectwa. Wielokrotnie stawała na podium w wojskowych mistrzostwach świata, ostatnio w Indiach.

Optymalne treningi w górach Kolumbii

W Pekinie specjalistka od kolarstwa górskiego z Jeleniej Góry zdobyła swój pierwszy, srebrnego koloru medal, za co od Polskiego Komitetu Olimpijskiego dostała premię w wysokości 150 tysięcy złotych. Cztery lata później poważna kontuzja (zerwane więzadła w stawie skokowym) wykluczyła Maję Włoszczowską ze startu w igrzyskach w Londynie. Teraz olimpijskiemu wyścigowi w Rio podporządkowała wszystkie sprawy.

- Aby jak najlepiej przygotować się do występu w Brazylii, nie zaniebuję żadnego detalu - podkreśla Maja. - Trenuję w Kolumbii, w Lionogrande koło Medellin, na wysokości 2600 metrów nad poziomem morza. Byłam już w tym kraju 24 dni w lutym tego roku. Mieszkaliśmy w drewnianej chatce. Nie było ciepłej wody, były problemy z prądem, ale i tak miło wspominać tamten pobyt. Często gotowaliśmy sami, ale chodziliśmy też na pyszne sałatki i naleśniki z krewetkami, wołowiną i kurczakiem. Rewelacyjny smak mają świeże, tanie owoce i warzywa. Rano do śniadania piłam sok z papai. Przed igrzyskami, na które udam się bezpośrednio z Kolumbii po trzytygodniowym zgrupowaniu, standard jest lepszy. Jestem tutaj

olimpijskim rekonesansie zajęła drugie miejsce. Zdjęcia z kolarskiej golgoty zamieściła na Facebooku.

- Całą trasę mam nagraną, wiem, gdzie są najbardziej niebezpieczne miejsca, gdzie czyhają pułapki - zapewnia utytułowana w mistrzostwach Europy i świata multimedalistka. - Tę wiedzę na pewno wykorzystam. Kandydatek do medali jest kilkanaście. Jestem wśród nich. Wszystkie mamy dobrych trenerów, świetny sprzęt, ciężko pracujemy. Im bliżej Rio, tym gorzej, ale jestem wobec tego zdystansowana. To, że kibice we mnie wierzą, jest super. Zrobię, co mogę, żeby stanąć na podium. Najlepszym miejscem do

czucie, że jeżdżę nie tylko dla siebie.

Do Rio wybiera się rodzina Włoszczowskich. Od 17 do 22 sierpnia Maję wspierać będą mama Ewa i brat Michał.

- Jako aktywna matka zostałam wybrana i zaproszona do Brazylii przez firmę kosmetyczną Procter and Gamble, jednego ze sponsorów olimpiady - mówi Ewa Włoszczowska. - Zafundowano wyjazd mamom z każdego kraju, który uczestniczy w igrzyskach. Mam zaszczyt reprezentować Polskę. Maja wie, że w miejscu zawodów będziemy ją dopinguować. Przed olimpijskim startem prawdopodobnie nie spotkamy się. Chłopak córki, Przemek, twierdzi, że w telewizji więcej widać. W dniu wyścigu, 20 sierpnia od godziny 17, w handlowej galerii

Szklarska Poręba mekką lekkoatletów

Na arenach Rio de Janeiro o medale i punktowane miejsca powalczy spora grupa polskich sportowców, którzy w ostatnich tygodniach na miejsce olimpijskie przygotowani wybrali Szklarską Porębę, głównie ze względu na specyficzny mikroklimat. Na karkonoskich drogach w rejonie Szrenicy trenował szosowy mistrz świata, prawdopodobnie lider reprezentacji w Rio, **Michał Kwiatkowski**. - Trasa wyścigu olimpijskiego jest stworzona dla niego. Może pokonać tamtejsze góry i dojechać do mety w ścisłej czołówce. A jest kolarzem szybkim. Musi tylko być w odpowiedniej formie, bo obecnie dyspozycja Michała jest dla mnie zagadką. Na pewno stać go na walkę o złoto - prognozuje zwycięzca Tour de France, były mistrz świata Stephen Roche. Polski kolarz z grupy Sky często gości w Szklarskiej Porębie, gdzie kupił apartament w Norweskiej Dolinie.

Na obiektach Ośrodka SPORT Szklarska Poręba olimpijską formę doskonalili mistrzowie Polski, lekkoatleci ze sztafety 4 x 400 metrów, **Jakub Krzewina** i **Janusz Krawczuk** oraz **Ewelina Plak**, **Sofia Ennaoui** i **Danuta Urbanik** (obie bieg na 1500 metrów), **Kasia Kowalska** i **Iwona Lewandowska** (maraton), **Krzysztof Zalewski** (bieg na 3000 m z przeszkodami). - Karkonoski kurort i Ośrodek SPORT wybrały też rewelacyjne Ukrainki, finalistki mistrzostw świata i Europy, **Natalia Lupu** (bieg na 800 m) i **Marija Szatała** (bieg na 3000 m z przeszkodami) - dodaje prezes Grzegorz Rychter. - Trenowali u nas, choć byli zakwaterowani gdzie indziej, maratończycy **Henryk Szost**, **Yaret Shegumo**, **Artur Kozłowski** i **Monika Drybulska-Stefanowicz**. Wszystkim „naszym” sportowcom trenującym pod Szrenicą będziemy szczególnie mocno kibicować.

Pod patronatem „Nowin Jeleniogórskich”

Pasja jak studnia bez dna

Tomek nie wie, skąd u niego ta pasja. - Po prostu kocham jazdę autem. Kiedyś wsiadłem do swojego samochodu i pojechałem w Polskę. O tak, gdzie oczy poniosą. - Tomasz Orłowski, jedyny w tej chwili licencjonowany kierowca startujący w Rajdowych Samochodowych Mistrzostwach Polski, nie do końca pamięta, kiedy się ta miłość zaczęła. W jego rodzinnym domu nie było auta. Dopiero jako młody chłopak poznawał tajniki starych fiatów i innego „szrotu”. - Wiadomo jak było. Samochodem dysponowali jedynie znajomi, później starsi koledzy. Gwałtownie stał się moim drugim domem - mówi. Na pytanie o wykształcenie odpowiada: - Chodziłem do „elektronika”, ale po czterech latach zrezygnowałem. To nie było dla mnie. - Tomasz nie ukrywa, że jego ówczesne, częste, szkolne wagarzy spowodowane były chęcią spędzenia czasu w garażu. Zgłosił się do znajomego mechanika samochodowego, aby pomagać mu przez tydzień. Związał swój los z tym zakładem na pięć lat. Potem zainwestował w swój warsztat samochodowy i do dziś z powodzeniem go prowadzi. Po drodze ukończył „mechanika” i zaczął interesować się rajdami.

Regulaminowe zawitości

Kiedy pytam Tomka Orłowskiego o nagrody, które można zdobyć w rajdach samochodowych, ten nie potrafi ukryć swojego rozbawienia. - W nagrodę dostaje się jakieś talerze, patery i puchary. Same w sobie nie mają one zbyt wielkiej wartości. Kumpel żartuje ze mnie, że takich trofeów może mi przywieźć do warsztatu cały bagażnik. Czasami

jakiś sponsor ufunduje poważną nagrodę, ale to w bardziej prestiżowych klasach. Bo w mojej, czyli HR 4, starują praktycznie sami tacy „wariaci” jak ja. - Tomasz Orłowski długo objaśnia mi zawitości samochodowej rywalizacji, ale w pewnym momencie mówię „stop”. To mniej więcej tak, jakby kobiecie tłumaczyć piłkarskiego „spalonego”. Przyjmuję więc na wiarę, że klasa HR4 grupa A oznacza, że startują w niej auta - w myśl przepisów rajdowych - historyczne, które utraciły swoją rajdową homologację i że są to pojazdy modyfikowane, o pojemności od 1400 do 2000 litrów. Nasz kierowca dysponuje użyczonym od kolegi Peugeotem 106 S 16, o pojemności 1,6 litra. W wielkim uproszczeniu można powiedzieć, że najlepsi zawodnicy ścigają się w klasie R5. Tam rywalizują najszybsze pojazdy, są one dopuszczone zarówno do zawodów w ramach mistrzostw krajowych, jak i mistrzostw Europy. Pozostałe klasy określa się w zależności od pojemności silnika i modyfikacji auta. Jeżeli ktoś z naszych czytelników byłby bardziej zainteresowany tematem, to proponuję lekturę 12 tomów MKS, czyli Międzynarodowego Kodeksu Sportowego, który bardzo precyzyjnie kodyfikuje zasady motoryzacyjnych wyścigów.

Od amatora po zawodowca

W sporcie motoryzacyjnym trudno jest odróżnić amatora od zawodowca w potocznym tego słowa znaczeniu. Po pierwsze, tylko elita utrzymuje się z jeżdżenia na zawodach. Z reguły mają oni albo bogatych sponsorów, albo rozpoznawalne nazwisko, które wykorzystują marketingowo. Można określić zasadę, że im lepszy zawo-

nik, tym mniej dokłada do swojej pasji. Tomasz żartuje, że jest jeszcze jeden segment zawodników, których zawód określa słowo „syn”. Czyli że bogaci rodzice spełniają sportowe aspiracje swojego dziecka. Generalnie jednak, aby rozpocząć swoją przygodę ze sportem motorowym, trzeba startować w Konkursowej Jeździe Samochodowej (KJS), a potem zdobywać kolejne stopnie wtajemniczenia. Tomasz Orłowski dysponuje w tej chwili najwyższą licencją „R”, która daje mu prawo do startu w zawodach międzynarodowych, np. w mistrzostwach Europy. Wyższej rangi licencja obowiązuje obecnie jedynie w wyścigach Formuły 1. Zaczynał od udziału w KJS-u 15 lat temu. Jednak ostatnich siedem lat nie jeździł jako kierowca, ale serwisował dwie jeleniogórskie załogi. Rok temu ze startów wycofał się jeden z kolegów, właśnie ten, od którego Tomasz pożyczył rajdowego peugeota. I w ten sposób T.Orłowski wrócił na rajdową karuzelę. Kiedy z nim rozmawiam, jest już myślami na Rajdzie Rzeszowskim, który będzie rozgrywany 4-6 sierpnia na drogach Rzeszowszczyzny.

Jak cygański tabor

Uczestniczenie w rajdach samochodowych to z jednej strony rodzaj pewnego uzależnienia, ale i ogromnej przygody, przeżycia czegoś więcej, niż ściganie się po wytyczonej trasie. Jeżeli ktoś jeździ dla przyjemności i dawki adrenaliny, musi sobie praktycznie sam wszystko zorganizować i dodatkowo za to zapłacić. Trzeba przede wszystkim być zrzeszonym w klubie. Tomek reprezentuje w tej chwili barwy Auto Moto Klubu Gliwice. Wpisowe na Rajd Rzeszowski to



Tomasz Orłowski, na pierwszym planie, podczas ubiegłorocznego Rajdu Wysp Kanaryjskich na Gran Canarii nie omieszkali zwiedzić strefy serwisowej.

Jak postrzega świat kierowca rajdowy?

- Automat czy manualna?
- Manualna, dla samej przyjemności jazdy. Czuję, że panuję nad wszystkim, choć współczesne automatyczne skrzynie biegów są bardzo zaawansowane technologicznie.
- 10-letnie audi czy nowa skoda?
- Jeżeli patrzyłbym na niezawodność auta, to wybrałbym skodę. Zresztą na co dzień jeżdżę wcale nie nową Skodą Octavią.
- Silnik benzynowy czy diesel?
- Biorąc pod uwagę koszty eksploatacji, części i serwisu oraz charakterystykę jazdy po mieście - tylko benzyna.
- Grzeczna jazda czy aplikacja „Janosik”?
- Po mieście grzeczna jazda, a w ogóle przede wszystkim rozsądna jazda.
- Nowe meble do salonu i sprzęt RTV czy silnik i kolejny zestaw opon?
- Nie mam nawet swojego własnego mieszkania... No, to chyba oczywiste, że wybieram wszystko, co związane z motoryzacją.
- Zakładając, że jedziesz jako pasażer ze swoją bardzo dobrą koleżanką, to wówczas...
- Staram się nie dopuszczać do takiej sytuacji. Najspokojniej się czuję, kiedy ja prowadzę. A tak naprawdę obawiam się trochę jazdy z kimś, kto jest niepewny w swoich decyzjach jako kierowca.



Rajdowa maszyna Peugeot 106 S 16 ma seryjny silnik, wyposażona została w skrzynie biegów o najkrótszym z możliwych przełożeniu, pozwalającym na bardzo dynamiczną jazdę.

1500 złotych, licząc od załogi (jeżeli załoga się zgłosi w pierwszym terminie, bo później opłaty idą w górę). Organizator gwarantuje załodze, oprócz samego startu, 50 metrów kwadratowych powierzchni w strefie serwisu. Z reguły jest tak, że to kierowca zapewnia swojemu pilotowi oraz dwóm członkom serwisu noclegi w hotelu, przejazd, pokrywa koszty transportu. Licząc jazdę do Rzeszowa, nie są one takie małe. Ważną, choć może nie tak kosztowną pozycją jest mięso na grilla... Nie dowierzam swoim uszom - Przecież będziecie mieli hotel? - dopytuję. - Wszystko się zgadza - odpowiada Tomek - ale od świtu do nocy przebywamy wszyscy w strefie serwisu, pracując przy samochodzie, więc trzeba się czymś posilać - rozwiewa moje wątpliwości. „Tabor” ruszy w drogę z Jeleniej Góry do Rzeszowa we wtorek rano. Panowie jadą zapakowanym po dach minibusem, z autem rajdowym na lawecie. Załoga bierze ze sobą wszystkie możliwe do wymiany części w aucie, m.in. opony, skrzynie biegów, zderzaki oraz „pół warsztatu”. Na jeden rajd trzeba zużyć przynajmniej jeden komplet opon (to w najtańszej wersji koszt 3 tys. złotych). Standardem jest, że amortyzatory, elementy zawieszenia wymienia się w sportowym aucie co 2-3 starty.

GRZEGORZ SZUKSZTA

Bezpieczeństwo przede wszystkim

Zaufanie między kierowcą a pilotem jest bardzo ważne. Obaj wzajemnie powierzają sobie troskę o własne bezpieczeństwo. Jeżeli pilot się pomyli, to przygoda z rajdem skończy się wypadkiem. Często tworzą oni zespoły na długie lata. Teraz jednak pilot Tomka, Łukasz Bułat, jest serwisantem u Kajetana Kajetanowicza. Ten utytułowany rajdowiec też będzie startował w rzeszowskich zawodach. Tak więc los skojarzył Tomasza Orłowskiego z Jarosławem Janaszem. - Zadzwoń do Jarka zapytaniem, czy będzie chciał być moim pilotem. Ten tylko zapytał, czy „dzwonię”. Odpowiedziałem, że nie, więc się zgodził - opowiada Tomek i widząc zdziwienie w moich oczach wyjaśnia - „Dzwonię”, to tak jak mieć dzwon, zderzenie. Czyli było to pytanie o to, czy miałem dużo wypadków i czy podczas rajdów jeżdżę rozsądnie. Raz mi się tylko zapaliła opona, więc mogłem ze spokojnym sumieniem odpowiedzieć, że może mieć do mnie zaufanie. Piloci nie lubią jeździć z ryzykantami, a trafiają się i tacy, którzy zaliczają jakieś zdarzenie niemal na każdej imprezie - kończy kierowca.

Sporty motorowe powszechnie uważane są za dość niebezpieczne. Od pewnego czasu kierowcy mogą wykupić dodatkowe ubezpieczenie od tak zwanych sportów ekstremalnych. Dodatkowo zawodnik otrzymuje ubezpieczenie przy wykupie rocznej, zawodniczej licencji. Sami organizatorzy także zobowiązani są do ubezpieczenia imprezy. Bezpieczeństwo to także wyposażenie i ubiór załogi. Bo tak naprawdę, podczas rajdu, znajdująca się w aucie załoga może mieć na sobie tylko jedną rzecz niepodlegającą wymogom homologacji. Są to slipy. Cała reszta ubioru oraz wyposażenia auta musi spełniać bardzo wyśrubowane wymogi. Czyli zaczynając od początku: Załoga musi być ubrana w certyfikowane kombinezony, golfy, kalesony, skarpetki i rękawice, głównie dlatego, że są one wykonane z materiału niepalnego. Na głowie specjalny kask z interkomem, aby załoga mogła porozumiewać się między sobą. Kierowca i pilot są zabezpieczeni systemem pasów bezpieczeństwa. Pas krokowy zabezpiecza miednicę. Plus specjalny kołnierzyk, zapinany pod pasy, i oczywiście kask. Załoga praktycznie nie ma możliwości obracania głową w bok. Nie jest to może wszystko najbardziej komfortowe, ale bardzo podnosi poziom bezpieczeństwa podczas jakichś niesprzyjających zdarzeń. Wystarczy jeden pstryk, aby kierowca czy pilot wypięli się z tej uprząży i w razie niebezpieczeństwa uciekali. Kierowca i pilot siedzą w aucie w fotelach, oczywiście homologowanych. Samochód jest wyposażony w system gaśniczy, którego dysze są rozprowadzone po aucie, dwie w kabinie załogi, a dwie w komorze silnika. System gaśniczy może zostać uruchomiony zarówno wewnątrz pojazdu, jak i z zewnątrz. Warto też dodać, iż każdy rajdowy pojazd ma wbudowaną tak zwaną klatkę bezpieczeństwa, osobną konstrukcję rurową, dzięki której jest on bardziej odporny na zgnioty.

Rajd jak święto

Rajd to jest ta wisienka na torcie dla każdego rajdowego zapaleńca. Cała otoczka zawodów, spotkania ze znajomymi, zapach samochodowego oleju i spalin. Trochę wielkiego świata, szczególnie na imprezach, które tak jak Rajd Rzeszowski mają rangę imprezy europejskiej. To jest ta nagroda za wyrzeczenia, niedogodności, rezygnację na przykład z wakacji nad ciepłym morzem. Swoją urlop Tomasz Orłowski spędza na rajdach. W zeszłym roku był nawet na Gran Canarii, ale nie po to, by zażywać kąpiele w oceanie, tylko aby zobaczyć Rajd Wysp Kanaryjskich. Wykupił wejście do strefy serwisowej, aby być bliżej całego tego wydarzenia. Poza tym z grupą przyjaciół jeździ na rajdy Niemiec, na imprezy w Czechach. Żałuje, że Rajd Francji przeniósł się z kontynentu na Korsykę, bo przez to musiał go wykreślić ze swojego grafiku. Tomasz Orłowski przez lata uczestniczył w rajdach jako członek załogi - serwisant. Raz był pilotem, ale jak twierdzi, po raz pierwszy i ostatni. Czasem też pomaga w sędziowaniu na mniejszych imprezach.

Usiąść za kółkiem na tak wymagającej imprezie jak Rajd Rzeszowski, to szczególny przywilej. To jak święta Bożego Narodzenia dla małego chłopca. Trochę magii i adrenaliny razem wziętych. Wystarczy tylko posłuchać, jak to się wszystko odbywa.

- Okazanie trasy odbywa się mniej więcej na miesiąc przed imprezą - opowiada Tomasz. Od tego momentu żadnemu z kierowców czy pilotów zgłoszonych do zawodów nie wolno się po tych drogach poruszać. Jeżeli występują jakieś nadzwyczajne okoliczności, należy ten fakt zgłosić u organizatorów. Tuż przed rajdem następuje tak zwane zapoznanie z trasą - spokojnie tłumaczy mi cały ceremoniał Tomasz Orłowski. - Odcinki Specjalne, czyli OS-y, każda załoga może przejechać dwukrotnie. Jest tu jeden haczyk. Trasę można przejechać, ale zwykłym autem. Dodatkowo należy przestrzegać przepisów drogowych. Na niesubordynowanych kierowców czekają patroli policji oraz przedstawiciele organizatorów. Od jednych można otrzymać mandat drogowy z punktami karnymi, od drugich karę finansową nawet w wysokości 2,5 tysiąca złotych. Pierwszy przejazd zapoznawczy należy do kierowcy. On dyktuje pilotowi opis trasy, jej profil, miejsca szczególnie niebezpieczne, charakterystykę zakrętów i nawierzchni. Pilot wszystko notuje a podczas drugiego przejazdu następuje konfrontacja i korekta zapisu. To pilot wówczas czyta swoje notatki, a kierowca sprawdza ich prawidłowość. To wszystko trzeba powtórzyć podczas OS-u na rajdzie, tylko już w sportowym aucie i z prędkością często dwukrotnie większą - mówi z błyskiem w oku nasz bohater. On już wie, jakie emocje czekają go lada dzień.

Redakcja „Nowin Jeleniogórskich” objęła swoim patronatem występy Tomasza Orłowskiego w całym cyklu jego startów o Mistrzostwo Polski

Andrzej Buda

Mistrzostwa na medal

Blisko 400 zawodniczek i zawodników z około 150 klubów rywalizowało w 33. Młodzieżowych Mistrzostwach Polski (do lat 23), które odbyły się w miniony weekend na stadionie przy ul. Złotniczej w Jeleniej Górze. Jedyny reprezentant stolicy Karkonoszy w pierwszym dniu zawodów zdobył medal.

Tomasz Kołodziejczyk z klubu MKL 12 Jelenia Góra wywalczył brąz w finale biegu na 110 metrów przez płotki mężczyzn. Biegł, niesiony dopingiem jeleniogórskich kibiców, licznie zgromadzonych na trybunie.

- Jestem bardzo zadowolony, mimo iż spodziewałem się, że będę miał trochę lepszy czas - przyznał zaraz po ukończeniu biegu. - Ostatni płotek zahaczyłem spuchniętą kostką i nie mogłem pociągnąć tych końcowych metrów. Ale i tak jestem bardzo szczęśliwy, że udało mi się zająć trzecie miejsce. Chłopaki byli dzisiaj w lepszej dyspozycji. Mam nadzieję, że powalczę z nimi na halowych zawodach.

Przyznał, że bardzo dobrze czuje się przed własną publicznością i nie czuł specjalnej presji. - Chyba łatwiej się

startuje u siebie. Gdybym przegrał czy wygrał, to i tak kibice by mnie ciepło przywitani po biegu - przyznał.

T. Kołodziejczyk ukończył bieg z czasem 14,27s. Był to lepszy czas niż ten, który osiągnął w eliminacjach. Zwyciężył Marcin Grudka, uzyskując czas 14,01s., a drugi był Kacper Schubert, który przegrał rywalizację o złoto o 5 tysięcznych sekundy.

Tomasz Kołodziejczyk to niejedyny medalista z regionu jeleniogórskiego. Łukasz Ludkiewicz z klubu Osa Zgorzelec, po pasjonującym finiszu, wywalczył srebrny medal w biegu na 3 tysiące metrów z przeszkodami. Przegrał o niewiele ponad sekundę z Maciejem Bielawcem z Podlasia Białystok, ale wyprzedził minimalnie Mateusza Kaczmarskiego, zawodnika klubu Nadodrza Powodowo.

Rywalizacja odbywała się w 38 konkurencjach. W klasyfikacji medalowej pierwsze miejsce zajął AZS Poznań (6 złotych i 2 srebrne) przed KS-em Białystok (4 złote, 1 srebrny i 3 brązowe) oraz Zawiszą Bydgoszcz (3 złote, 3 srebrne i 1 brązowe). Najwięcej medali zdobyli

reprezentanci AZS-u AWF-u Warszawa - aż 10 (2 złote, 4 srebrne i 4 brązowe), ale w klasyfikacji medalowej klub zajął dopiero 5. miejsce, gdyż o niej decyduje nie liczba krążków, lecz liczba medali złotych, w dalszej kolejności srebrnych itd.

Podczas zawodów mieliśmy okazję podziwiać kilku reprezentantów kraju, którzy wystąpią na zbliżających się Igrzyskach Olimpijskich w Rio de Janeiro. Malwina Kopron została młodzieżową mistrzynią Polski w rzucie młotem, Patrycja Wyciskiewicz zwyciężyła w finale biegu na 400 metrów, a drugie miejsce zajęła Martyna Dąbrowska. Sensacją zakończył się bieg na 400 metrów mężczyzn - nasz olimpijczyk Patryk Dobek przegrał z Patrykiem Adamczykiem.

Prezes Polskiego Związku Lekkiej Atletyki Jerzy Skucha chwalił dobrą organizację zawodów oraz stadion w Jeleniej Górze. - To bardzo istotna impreza z punktu widzenia PZLA, dlatego cieszę się, że odbywa się w tak pięknym miejscu i na tak pięknym stadionie - mówił podczas oficjalnego otwarcia.

(ROB)



Final biegu na 110 metrów przez płotki mężczyzn, w którym medal zdobył Tomasz Kołodziejczyk.

R. ZAPORA

III liga

Remis na inaugurację

Wynikiem 3:3 (0:1) zakończył się ciekawy mecz piłkarskich beniaminków, Olimpii i Stali, który w Brzegu zainaugurował rozgrywki w zreformowanej trzeciej lidze (grupa dolnośląsko-lubusko-opolsko-śląska). Do 61. minuty futbolisci z Kowar wygrywali 2:0 po golach nowego zawodnika, 28-letniego środkowego pomocnika, trzykrotnego reprezentanta Łotwy, Jevgenijsa Kosmacovsa.

Najlepszy młodzieżowiec łotewskiej ekstraklasy z 2009 roku ma na koncie trzy tytuły mistrza kraju i dwa Puchary Łotwy oraz mistrzostwo Ligi Bałtyckiej. Piłkarską karierę Jevgenijs Kosmacovs kontynuował w ukraińskim FK Sewastopol i w białoruskim Szachtiorze Soligorsk. Jego transfer do Kowar to jeden z trzecieoligowych hitów. Po raz pierwszy oficjalnie w barwach Olimpii zadebiutował też 20-letni bramkarz Marcin Chrobak (poprzednio Stal Głowno z IV ligi łódzko-mazowieckiej) i wypożyczony na rok, dynamiczny skrzydłowy z Polonii Stali Świdnica, rezerwowy w kadrze Dolnego Śląska w UEFA Regions Cup, Mateusz Jaros.

H. STOBIECKI



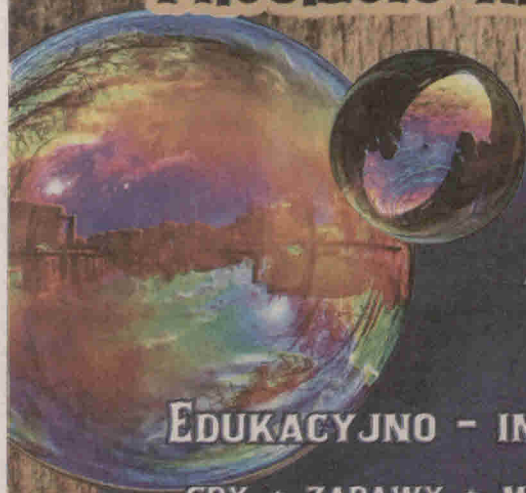
niem z rzutu karnego ustalił Marcin Nowacki. W ocenie fanów Olimpii sędzia podyktował „jedenastkę” z kapelusza. Jeden punkt zdobyty w wyjazdowej potyczce z wymagającym, solidnie wzmocnionym rywalem, może cieszyć. Zacięty mecz na dobrym poziomie sportowym podobał się ośmiuset kibicom obu drużyn. W ostatnich kontrolnych sparingach przed ligą Stal rozgromiła klub z Ozimka 5:0, zwyciężyła wrocławską Śląsk 3:0 i dzierżoniowską Lechię 3:1.

Ambitni podopieczni trenera Aleksieja Tierszczenki zapewniają, że w wyższej lidze będą godnie reprezentować kowarski klub. Następny mecz w III lidze grupy III Olimpia znów rozegra na wyjeździe, we Wrocławiu ze Śląskiem (6 sierpnia). Przed własną publicznością beniaminek zaprezentuje się dopiero w trzeciej kolejce, 13 sierpnia o godzinie 17, w konfrontacji z GKS-em 1962 Jastrzębie Zdrój.

(STOB)

PIKNIK RODZINNY

14.08.2016 R. PLAC RATUSZOWY W JELENIEJ GÓRZE
WSTĘP WOLNY



AKCJA SEGREGACJA



PROGRAM IMPREZY 12:00 - 16:00

EDUKACYJNO - INFORMACYJNY FESTYN RODZINNY O SEGREGACJI ODPADÓW

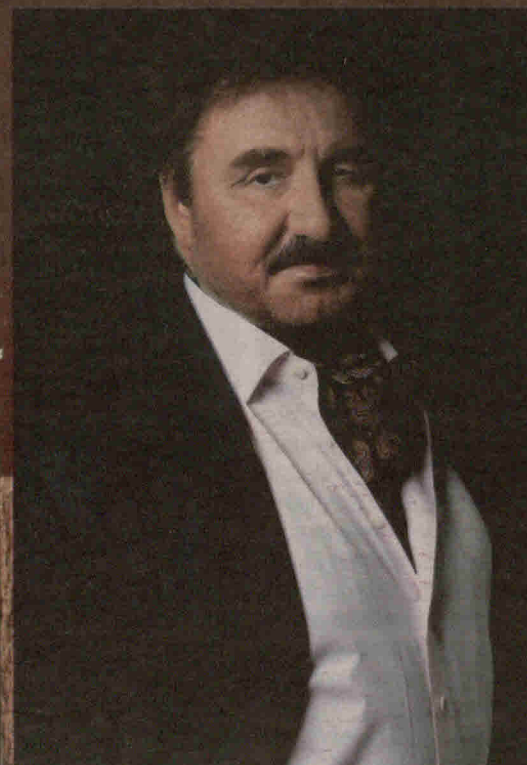
GRY * ZABAWY * MALOWANIE BUZI * EKO PATROL * KONKURS Z NAGRODAMI RZUT SUROWCEM
AKCJA KWIATY ZA ELEKTROODPADY * KONKURS WIEDZY O SEGREGACJI * POKAZ SPRZĘTU DO SEGREGACJI
MOBILNY PSZOK * TEATR Z BAJKĄ DLA NAJMŁODSZYCH * KLUB MAŁEGO MAJSTERKOWICZA **castorama**

COUNTRY POD ŚNIEŻKĄ

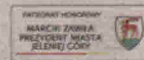
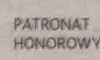
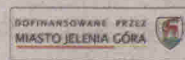
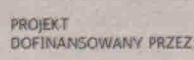
PROGRAM PIKNIKU 18:00 - 23:00

WIELKIE GOTOWANIE WRAZ Z DARMOWĄ DEGUSTACJĄ
1000 PORCJI PRZYSMAKU SZERYFA Z CHARLIEM Z MASTERCHEFA,
KONKURS NA NAJLEPSZĄ POTRAWĘ.

KONCERTY GWIAZD: KRZYSZTOF KRAWCZYK,
ALICJA BONCOL & KOALICJA, DROGA NA OSTROŁĘKĘ,
IMPREZĘ POPROWADZI KORNELIUSZ PACUDA.



ORGANIZATOR:



PARTNERZY





KOMPAS GÓRSKI

Przewodnik turystyczny nie tylko na wakacje



Fundacja Nowin Jeleniogórskich

Nowinowy ranking schronisk górskich

Schronisko PTTK na Stogu Izerskim

Do najstarszego schroniska w Górach Izerskich ze Świeradowa Zdroju maszerować trzeba do dwóch godzin. Asfaltową drogą, czerwonym szlakiem, a później wyznaczonymi skrótami przez las. Najładniejszy jest ostatni odcinek, wyłożony kamieniami. Ostra droga pod górę pozwala się porządnie zmęczyć. I odczuć, że oto wchodzimy do schroniska położonego powyżej 1000 m n.p.m. Stylowy budynek schroniska robi wrażenie na zewnątrz. W schronisku entuzjazm maleje.

Eklektyzm ludowo-peierelowski

Schronisko powstało w 1924 roku w stylu śląsko-lużyckim. I ten charakterystyczny styl budynku został zachowany. Świetnie. Ale aranżacja jadalni to już zupełnie inna bajka: pomieszczenie wystroju eleganckiej restauracji z czasów PRL-u (krzesła z obiciami, serwetki w róże na stołach) i knajpy w stylu ludowym. Na ścianach wiszą poroża zwierząt, skóry, z sufitu zwisają... maskotki-czarownice. A na kominku i parapetach stoją koguty, świnki, wyroby z drewna i konarów przypominające zwierzęta. Mnóstwo rozmaitych sztucznych kwiatków. Uff. Dużo tego. Oczy i zmęczone ciało odpoczywają lepiej na przeszklonym tarasie. Lawenda w doniczkach na stołach. Nawet krzesła i wystrój rodem z ogródka „Plast” nie przeszkadzają. Przyjemnie za to spojrzeć na sztukę ludową z ubiegłego wieku, uwiecznioną w drewnie przy wejściu do jadalni.

W schronisku zameldowaliśmy się w dzień powszedni, tuż przed godziną 19. Pusto. Bufet zamknięty. Pojedyncze osoby przemierzają przez taras, znikają w pokojach na piętrze. O tej porze gospodarzami są panie pracujące w kuchni. Nie ma problemu z wydaniem kolacji. Pani otwiera okienko łączące jadalnię z kuchnią i otwiera kafelek z cenami posiłków.



Stylowy budynek schroniska robi wrażenie.

Skazani na bigos

Kolejny tydzień bez testu żurku. Z zup została tylko pomidorowa za 8 zł i gulaszowa za...16 zł. Drogo. Można kupić pierogi ruskie lub z jagodami. Jest jeszcze bigos. Cena dość wysoka - 15 zł. Ale bigos wart jest tej ceny. Domowy, smaczny, panie nie poskapiły, nakładając bigos na talerz. I do tego dwie kromki chleba. Raczej pajdy, grubo ukrojone. Z wyborem piwa jest problem. Kiedy bufet zamknięty, w okienku kuchennym można kupić jeden rodzaj piwa. Ale jest też woda mineralna. Do słodczych dostępny brak.

Obsługa pań z kuchni miła, choć standardowa.

Nocleg - najtańszym ogniwem

Bierzemy najtańsze miejsca noclegowe w pokoju wieloosobowym. Cena za łóżko 35 zł. Można dokupić pościel za 7 zł, lecz... „szefowa” wzięła do prania i jeszcze nie przywiozła. Ale na łóżkach są kołdry” - informuje pani wydając klucze.

Na korytarzu pod oknem stoi stolik, a na nim czajnik elektryczny. Plus.

W pokoju ładna jest tylko firanka. Ale

zmechaconymi kocami. Koce nie są na tyle długie, aby zakryć gąbki z każdej strony. Kołdry bez pościeli nie budzą zaufania. Dobrze, że mamy swoje śpiwory i narzutkę z bawełny, udającą prześcieradło.

W pokoju stoi szafa. W miejscu klucza okrągły otwór. Dwa małe stoliki nocne. Stolik przykryty obrusem z frędzlami i dwa krzesła. Obok stoliczka mała umywalka z zimną wodą, lustro i duży żółty kubek

Punktacja (skala 1-10)

jadło	- 7 punktów
nocleg	- 3 punkty
czystość/sanitariaty	- 8 punktów
obsługa	- 7 punktów
oferta dodatkowa/atmosfera	- 2 punkty

Ocena łączna: 27 punktów

że w pokoju podłoga i umywalka są czyste.

Łazienki jak w hotelu

Po zderzeniu z sierniężnym wystrojem pokoju, w toalecie, a zwłaszcza pod prysznicami, można poczuć się jak w hotelu o niezłym standardzie. Czysto, schludnie, elegancko, kafelki nowe, wygodne wieszaki i półeczki, lustro, ciepła woda. Tak, tu zaszła zmiana. Sanitariaty i ich czystość są dużym plusem schroniska.

Tylko test toalet na parterze, obok jadalni (do użytku gości bufetu) nam nie wyszedł. Toalety otwierane są za pomocą zamka, do którego wrzuca się złotówkę. Wrzuciliśmy, złotówka została „połknięta”, a toaleta nadal pozostała zamknięta.

Pierogi na śniadanie

Rankiem w schronisku nadal pusto. Bufet mają otworzyć o godzinie dziewiątej. Ale nie ma problemu ze zjedzeniem śniadania. Panie w kuchni czuwają. „Jajecznicę albo parówkę” - pada propozycja menu śniadaniowego. To my wolimy pierogi z jagodami. Jedna porcja plus kawa za 19 zł. Tanio nie jest. Pierogów sztuk sześć. Mało, ale bardzo dobre, domowe.

Kiedy rusza gondola, pojawia się pani



W jadalni pomieszczenie wystroju jak w eleganckiej restauracji z czasów PRL-u i knajpy w stylu ludowym.

widok przez okno ładniejszy bez firanki. Zacieki na ścianie pod oknem każą wątpić w szczelność okien (uff, dobrze, że to lato, nie zima). Ściany pokoju dawno niemalowane. Żelazne łóżka i materace. Właściwie tylko gąbki, takie stare, żółte, przykryte

na śmieci. To jedyny tak kolorowy akcent w pokoju. Szkoda jednak, że kubek na śmieci nie ma przykrycia. Można sobie wyobrazić odpoczynek przy stoliku z otwartym koszem na śmieci tuż obok. Z widokiem na brakujący kafelek pod umywalką. Ale trzeba przyznać,

w bufecie, z ciastem. Ciasto wygląda wspaniale. Rezygnujemy. I tak już sporo pieniędzy wydaliśmy w tym schronisku. Pora ruszać na dół kamienistą ścieżką wśród jagódzin i jagodziarzy.

NJ

REKLAMA I PROMOCJA

ACTIVE4YOU PL

DARMOWE ZAJĘCIA Z NORDIC WALKING

ZDECYDUJESZ SAM CZY IDZIESZ Z NAMI DALEJ

ZADZWOŃ, NAPISZ - UMÓW SIĘ
SPOTKANIA W PIĄTKI I NIEDZIELE W KARPACZU
SZCZEGÓŁY NA WWW.ACTIVE4YOU.PL

NORDIC WALKING

✉ info@active4you.pl ☎ 601 216 712 ☎ 601 790 618



Wycieczki kolejowo-biegowe

Trasy tylko w jedną stronę

Z Marciszowa, Jakuszyc i centrum Szklarskiej Poręby, z Kwieciszowic... Te wszystkie miejscowości, jak i szereg innych, mogą być punktem startu tras biegowych tylko w jedną stronę - do Jeleniej Góry. Na start możemy dojechać wygodnie pociągiem.

Przy planowaniu tras, gdy nie chce się powtarzać żadnych odcinków, główny problem to takie ich ułożenie, by nie wracać tym samym szlakiem. Często jest to możliwe, ale gdy trafiamy na piękną okolicę, kończymy bieg z uczuciem pewnego niedosytu... Chciałoby się dotrzeć jeszcze dalej, ale nie można, bo na parking czeka samochód, którym wrócimy do domu. Konieczność powrotu w miejsce rozpoczęcia biegu ogranicza zasięg okolicy, którą poznajemy w trakcie wycieczek biegowych.

Są oczywiście na to sposoby. Można pojechać w kilka osób i w dwa auta - jedno zostawiamy w miejscu planowanej mety, drugim wracamy na start, a po zakończeniu biegu jedziemy samochodem z mety na start, by je odebrać. Zastosowanie tego rozwiązania wymaga jednak poświęcenia sporej ilości czasu.

Inne wyjście to podjazd komunikacją publiczną na miejsce rozpoczęcia wycieczki. Pociągi i autobusy w Kotli-

trzydziestu kilometrów do Jeleniej Góry wzdłuż Bobru, z możliwościami atrakcyjnych odbić na boki, by poznać piękne i niezwykle interesujące miejsca.

Zasadnicza trasa z Marciszowa do Jeleniej Góry biegnie, głównie asfaltowymi drogami, przez Ciechanowice, Miedziankę, Janowice Wielkie, Trzcińsko, Wojanów i Dąbrowicę. Jest bardzo wygodna i szybka, świetna jako pole treningowe do maratonu i półmaratonu, ale dająca także ogromne możliwości krajoznawcze.

Jest szybka, bo w ostatnich latach położony został na niej asfalt. Jego jakość (brak dziur!) jest wysoka, a ruch na nim niewielki. Zwłaszcza, gdy za Janowicami Wielkimi (w kierunku Jeleniej Góry) wybierze się prawy brzeg Bobru ze ścieżką rowerową, a potem, na początku Trzcińska, przeskoczy się przez most na drugą stronę rzeki i pobiegnie dalej lewym brzegiem Bobru.

Trasa jest szybka nie tylko z uwagi na dobry asfalt i mały ruch samochodowy,



Cudowne widoki z trasy przez Grudzę na Pogórze Izerskim.

chodzą do tego piękne widoki na Rudawy Janowickie, szum Bobru... W Miedziance warto powędrować szlakiem krajoznawczym, bardzo ciekawie opisującym dzieje tej niezwykle miejscowości oraz jej sąsiedztwa, w tym przepięknie położonej wsi Mniszków.

Kwieciszowice, czyli szlakiem wiosek

Gdy jedzie się w niedzielny poranek szynobusem z Jeleniej Góry do Kwieciszowic, za towarzystwo ma się młodzież zmęczoną po weekendowych szaleństwach. My, w ciuchach biegowych, wyglądamy jak istoty z innego świata. Bardzo zabawna, wręcz surrealistyczna mieszanka.

Wysiadamy i biegniemy na wschód, izerskimi szosami w świetnym stanie po niedawnych remontach... Mijamy kolejne miejscowości, obserwując wstający dzień, a gdy jest bardzo wcześnie, towarzyszy nam wschód słońca.

Pogórze Izerskie, zupełnie puste w niedzielny poranek, oferuje biegaczom mnóstwo wariantów tras. Uwielbiam Grudzę z jej rewelacyjnymi widokami na wszystkie strony świata, możliwością zbiegu przez uroczyska Janice do Pasiecznika, skąd jednak trzeba przebiec się główną szosą o denerwującym, dość sporym ruchu samochodowym do Barcinka. Stąd blisko już do Wrzeszczyna, gdzie dociera jeleniogórska komunikacja autobusowa. Choć gdy sił nie brakuje, lepiej pobiec wzdłuż otoczonych lasami jezior, przez Siedlęciny i Perłę Zachodu, pod ratusz w Jeleniej Górze.

Gdy trafimy nad ranem do Starej Kamienicy, poza psami przywitają nas otwarte sklepy spożywcze, gdzie uzupełnimy płyny i kupimy coś drobnego do jedzenia... Drobnego, by nie obciążać się za bardzo, gdyż do jeleniogórskich domów jeszcze droga daleka. Rybnica, Goduszyn, Cieplice i... Jesteśmy u siebie.

Z Jakuszyc przez centrum Szklarskiej Poręby

Z jakuszyckiego przystanku kolejowego zbiegamy szosą do leśniczówki, gdzie odbijemy w lewo, na wygodną drogę równoległą do głównej szosy. Doprowadzi nas, biegnąc w dół, przez Czerwony Potok do Huty (dzielnicy

Huta w Szklarskiej Porębie). Potem musimy się szybko i bezboleśnie przebiec przez centrum do Drogi pod Reglami. Proponujemy pobiec następująco: ul. Mickiewicza (od Huty w górę, obok hotelu Bornit), ul. Gimnazjalna (w prawo z ul. Mickiewicza), ul. Odrodzenia (przedłużenie ul. Gimnazjalnej), dalej w prawo ul. 1 Maja, ul. Kasprowicza (w prawo z ul. 1 Maja), ul. Tetmajera (w prawo z ul. Kasprowicza).

I jesteśmy na trasie biegowej najwyższej jakości - Drodze pod Reglami! Zacieniona, o naturalnej nawierzchni, połaćdowna, pełna strumieni, które ją przecinają pod kładkami...

Po 11 kilometrach tego biegowego rajy docieramy do Przesieki. Skręt od razu w lewo w górę do Zachełmia, skąd już tylko kilka kilometrów szlakiem na Chojnik... Pod Chojnikiem możemy wsiąść do autobusu komunikacji miejskiej.

Z końcówki Drogi pod Reglami możemy jednak pobiec Doliną Czerwienią w kierunku Podgórzyna. Przy wagonie tramwajowym jest przystanek autobusów miejskich.

Opisane trasy są dość długie, można je wykorzystać w całości, ale jeśli dla kogoś 20-30 kilometrów to za dużo, można pokonać tylko ich fragmenty. Można je też potraktować jako inspirację do samodzielnego planowania tras, z wykorzystaniem opisanych odcinków.

Warto kupić sobie mapy, na których wszystko widać jak na dłoni. Koniecznie proszę je brać z sobą na trasę. Mapy internetowe nadają się do wykorzystania tam, gdzie mamy gwarantowane, sprawne łącza internetowe, czyli w biurze i domu. Ale nie w głębokim terenie, często w górach. Tam bądźmy gotowi na brak internetu. Mapa papierowa daje nam gwarancję, że nie stracimy orientacji, nie zgubimy się i bezpiecznie dotrzemy do celu.

Tekst i zdjęcia:
Leszek Kosiorowski



Rewelacyjny szlak krajoznawczy przez Miedziankę i Mniszków w Rudawach Janowickich - warto zboczyć z głównej trasy Marciszów-Jelenia Góra, by się nim przebiec i poczytać...

nie Jeleniogórskiej i okolicy docierają do bardzo wielu miejsc doskonale nadających się na start naszych biegów wycieczkowych.

Marciszów, czyli z biegiem Bobru

Liczne pociągi z Jeleniej Góry do Wrocławia zatrzymują się w Marciszowie. To idealne miejsce rozpoczęcia wycieczki na trasie długości około

ale także profil. Prowadzi wzdłuż rzeki, więc stopniowo w dół. Można pędzić, ile sił w nogach i płucach!

Po drodze jest wiele miejsc, gdzie warto zwolnić i rozejrzeć się czy nawet zatrzymać na chwilę: pałace w Ciechanowicach, Janowicach, Trzcińsku, Wojanowie i Dąbrowicy (ten ostatni zniszczony, wciąż czeka na lepsze czasy dla siebie...). Do-

Gdy z Wojanowa skierujemy się w prawo na Dąbrowicę, szlak rowerowy doprowadzi nas do Grabarowa, bardzo blisko ścieżki rowerowej przy obwodnicy. Stąd już tylko kilka kilometrów do centrum Jeleniej Góry. Zamiast ścieżki rowerowej, można wybrać ulicę Wiejską, bardzo wygodną do biegania, która doprowadzi nas do mostku garbatego, już w centrum.

nowiny DO BIEGANIA

nowiny DO BIEGANIA

nowiny DO BIEGANIA

nowiny DO BIEGANIA

nowiny DO BIEGANIA

Nie tylko dla romantyków

Macie dość wędrówek po zatłoczonych szlakach Kar-konoszy? A może chcecie po-wspinać się, ale nie ocierając się o inne grupy, które licznie w sezonie można spotkać w So-kolikach? Jest takie miejsce, zaciszne, spokojne, idealne nie tylko do pieszych i rowerowych wędrówek, ale i do wspinaczki.

Chodzi o Borowy Jar, urokliwy las nad rzeką Bóbr, ze stromymi zboczami i z pięknymi widokami. Miejsce to znajduje się pomiędzy Jelenią Górą a Siedlęcinem. Jak czytamy w przewodnikach, jest to klasyczny przykład tzw. przełomu epigenetycznego. W skrócie:

dowane z granitu i granitognejsu skałki tworzą liczne skupiska i przyjmują ciekawe kształty.

Nic dziwnego, że przyciąga ją amatorów wspinaczki. Tym bardziej, że warunki są bardzo dobre. Przygotowano 26 dróg wspinaczkowych o różnym stopniu trudności. Jest wiele dróg łatwych, przeznaczonych dla początkujących wspinaczy, ale też kilka trudnych, dla bardziej zaawansowanych. Trasy niedawno zostały odnowione. Zajął się tym Wrocławski Klub Wysokogórski, a prace sfinansowało miasto Jelenia Góra. Skałki zyskują na popularności w środowisku, ale

Widok na Borowy Jar.

odwiedzić Borowy Jar. Urokliwe skały oraz liczne punkty widokowe, które są w pobliżu, powodują, że jest to idealne miejsce do pieszych wędrówek. Nie wymaga od uczestników nie wiadomo jakiej kondycji. Dolnośląski Zespół Parków Krajobrazowych przygotował nawet ścieżkę edukacyjną, której głównym punktem jest Borowy Jar. Wędrówkę można rozpocząć w samej Jeleniej Górze, np. na dworcu PKS-u, obok Galerii Nowy Rynek.

Przejdziem podziemnym kiejemy się w stronę Wzgórza Krzywoustego, na szczycie którego znajduje się wieża widokowa - tzw. Grzybek. To pierwszy punkt wspomnianej ścieżki edukacyjnej (znaki koloru zielonego). Dalej idziemy w stronę mostu kolejowego i po kilku, kilkunastu minutach dochodzimy do Borowego Jaru. Spacerując możemy podziwiać wspomniane skałki. W tym miejscu zielony szlak pokrywa się z tzw. ścieżką poetów i prowadzi w stronę punktu widokowego o nazwie Trafalgar. Został on odnowiony pod koniec 2015 roku, z inicjatywy miasta, prywatnego przedsiębiorcy i DZPK. Stąd rozpościera się piękny widok na Dolinę Bobru. W okolicy znajduje się więcej byłych punktów widokowych, ale obecnie są one zaniedbane, bez barierki zabezpieczających.

Kolejnym punktem trasy jest tzw. Cudowne Źródło - miejsce owiane wieloma legendami.

Według dawnych wierzeń picie tej wody było próbą prawdomówności pijącego. Jedną z legend mówi, że rycerz, który zamieszkiwał pobliskie „Zamczysko”, został zmuszony przez sąd kapturowy do wypicia wody ze źródła. Gdy dotknął ustami wody, przewrócił się a jego ciało skurczyło się. Był to dowód, że kłamał. Źródło znajduje się przy drodze na Perłę Zachodu, ale ścieżka edukacyjna prowadzi także przez las.

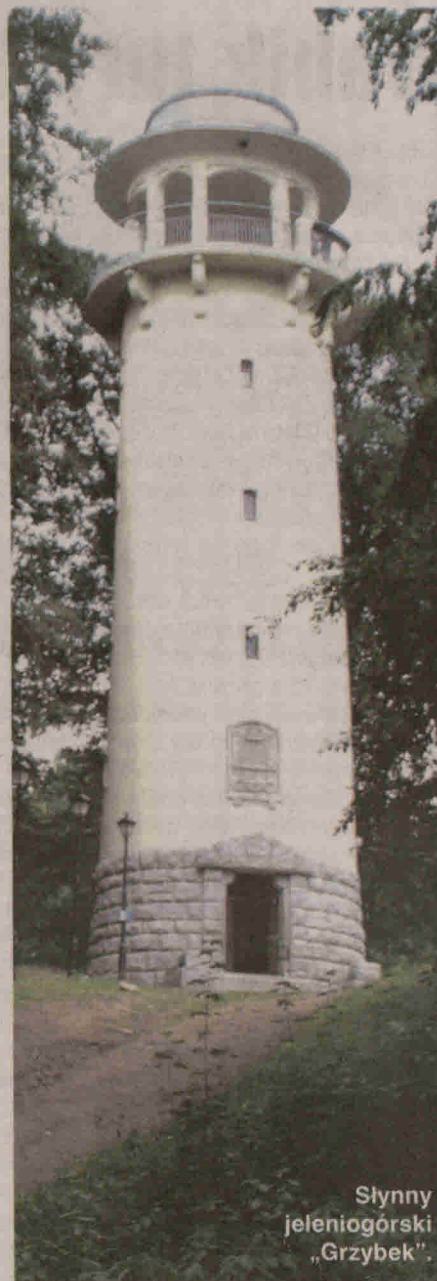
Możemy nią dojść do Schroniska Perła Zachodu, gdzie można odpocząć, zjeść obiad czy napić się kawy. Dalej trasa prowadzi do Jeziora Modrego.

Po drodze mijamy rozmaite obiekty hydrotechniczne, jak jazy czy Elektrownię Bobrowice II. Jest to sztuczne jezioro, które powstało jako element systemu przeciwpowodziowego w Sudetach Zachodnich. Ma około 1 km długości, 8 ha powierzchni i położone jest w bardzo malowniczym miejscu.

Ostatnim punktem ścieżki edukacyjnej jest Wieża Książęca w Siedlęcinie - jedną z najokazalszych atrakcji turystycznych w regionie.

Trasa ta określana jest jako łatwa, a przewidywany czas przejścia oszacowano na 4 godziny. Co prawda ścieżka przewidziana jest dla turystów pieszych, ale spacerując można spotkać także rowerzystów oraz osoby chodzące z kijami nordic walking.

Tekst i zdjęcia:
Robert Zapora



Słynny jeleniogórski „Grzybek”.



powstaje on wówczas, gdy rzeka łąbi swe koryto pomiędzy wzniesieniami. Na miejscu znajdziemy liczne wzgórza: Siodło, Lipnik, Gapy, około 50 skał o wysokości dochodzącej do 20 metrów. Zbu-

nie są tak zatłoczone, jak choćby Sokoliki, które stanowią mekkę wspinaczy w tym regionie. Bez trudu można znaleźć wolną trasę. Wspinaczka to tylko jeden z powodów, dla którego warto

REKLAMA I PROMOCJA

Międzynarodowe Mistrzostwa Polski Western i Rodeo

5-7 VIII 2016

Łapanie cielaków na lasso

Wyścig wokół beczek

Wycinanie cielaków ze stada bydła

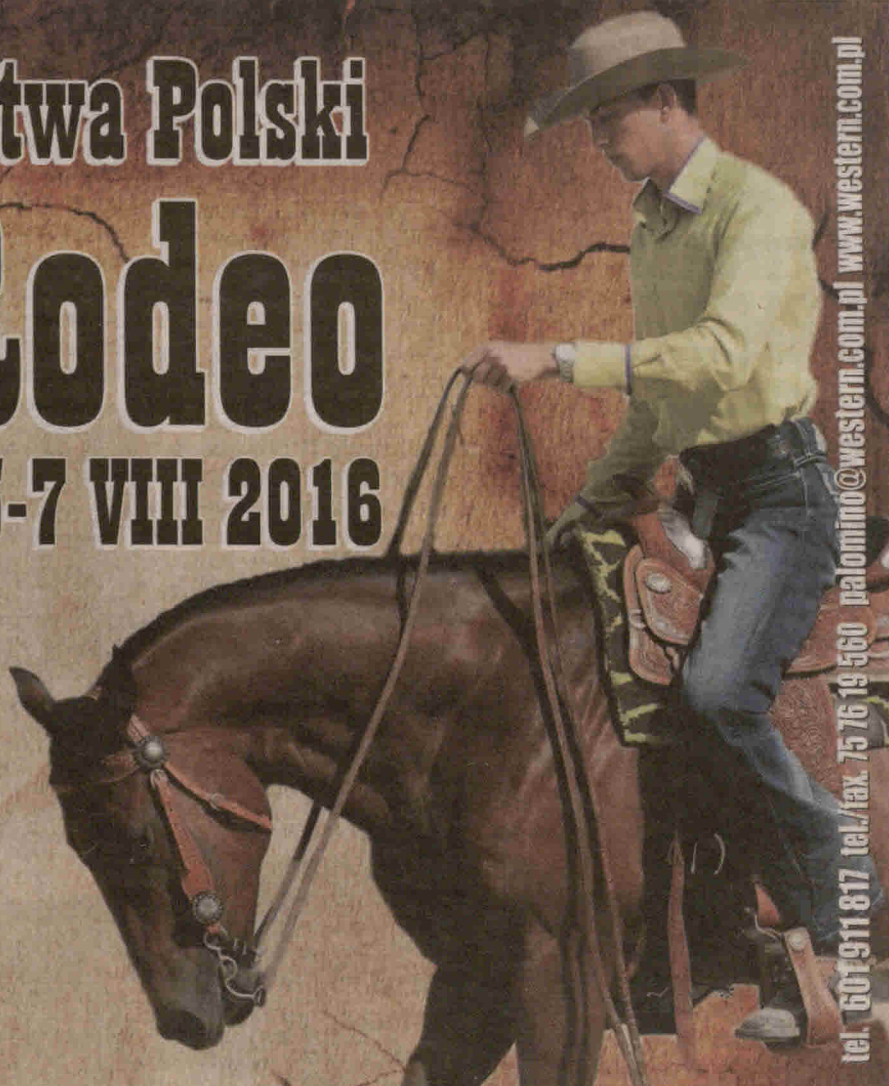
Reining - westernowe ujeżdżenie

Praca koni z cielakami

Tyczki

i wiele innych konkurencji!

WESTERN CITY
ŚCIEGNY / KARPACZ



tel. 601 911 817 tel./fax. 75 76 19 560 palomino@western.com.pl www.western.com.pl

PCC

KOSMET

LOTTO

PCC

KARPACZ

LA TINGA

Konie i Rumaki

DOLNY ŚLĄSK

SEKRA

PALOMINO



Wabik turystyczny

JELEŃIA GÓRA

Dla miłośników wędrówek z kijkami PTTK „Sudety Zachodnie” organizuje **6 sierpnia wycieczkę nordic walking**. Zbiórka uczestników o godzinie 9.40 na dworcu PKS, skąd wyjazd autobusem w kierunku Legnicy. Wycieczka będzie wiodła trasą: Przełęcz Widok (Kapela), Łysa Góra, Leśnica, Góra Szybowcowa, Stronie, Płoszczynka, Jezów Sudecki, Jelenia Góra. Podczas wędrówki obowiązuje posiadanie kijków do „nordic walking” oraz odpowiednie obuwie turystyczne do wędrowania po drogach górskich i szutrowych.

Kolejną wyprawę na dwóch kółkach, z cyklu „Relaks z Rowerem”, zaplanowano na **7 sierpnia**. Zbiórka na dworcu PKP Jelenia Góra o godzinie 9.00. Po kupieniu biletów, we własnym zakresie, przejazd do Szklarskiej Poręby Górnej. Trasa wyprawy o długości około 70 kilometrów: Zakręt Śmierci, Rozdroże Izerskie, Świeradów Zdrój, gondola (we własnym zakresie) na Stóg Izerski i dalej: Chatka Górzystów, Orle, Jakuszyce, Szklarska Poręba, Trzy Jawory, Jagniątków Leśniczówka, Zachełmie, Cieplice, Jelenia Góra.

Termy Cieplickie zapraszają **13 sierpnia** w godzinach 22.00–1.00 na ostatnią z serii wakacyjnych imprez czyli „Beach Party vol. 2”, z DJ-em grającym muzykę lat 80-tych, chillout, oraz z poncezami i poczęstunkiem owocowym. Będą dekoracje z lampionów i pochodni. Każdy uczestnik otrzyma fluorescencyjną opaskę.

KARPACZ

4 sierpnia o godzinie 10.00, ze Skweru Zdobywców pod Urzędem Miejskim wyruszy rodzinna wędrówka z cyklu „Śladami Ducha Gór i Skrzatów” pt. „Z górki na pazurki, czyli Karpacz na sportowo”. Tydzień później, **11 sierpnia**, hasłem wyprawy, która wyruszy z tego samego miejsca o godzinie 10.00, będzie „Zielony Karpacz, czyli szlakiem pomników przyrody”. Trasy przygotowane są specjalnie dla młodych wędrówców, a po drodze czeka wiele atrakcji.

5 sierpnia o godzinie 13.00 z centrum Karpacza do Western City przejdzie **Wielka Parada Western City**. W barwnym pochodzie będzie można zobaczyć kowbojów, Indian i wozy traperskie.

W parku przy lipie sądowej **13 sierpnia** w godzinach 12.00–18.00 odbędzie się **III Karkonoski Jarmark Lokalny Skarby Ducha Gór**.

Impreza będzie okazją do poznania bogactwa produktów lokalnych pochodzących z Karkonoszy i okolic. Na miejscu odbywać się będą warsztaty dla dzieci i artystyczne: florotypii, malowania drewnianych serc, mozaiki szklanej, zdobienia, pierników, zachełmiańskiego haftu krzyżkowego, filcowania wełny z owcy wrzosówki, kamieniarskie, tworzenia biżuterii. Podczas jarmarku staną stoiska z lokalnymi produktami żywnościowymi oraz rzemiosłem i rękodziełem.

Legendarne motocykle i ich kierowcy opanują w dniach **12-14 sierpnia** miasto pod Śnieżką za sprawą **IX Pikniku Entuzjastów Harleya Davidsona**. Oficjalne otwarcie imprezy, której bazą będzie Stok Relaks przy ul. Obrońców Pokoju, nastąpi **12 sierpnia** o godzinie 18. Tuż po nim, w ramach towarzyszącego Piknikowi II Festiwalu Ikon Rocka

zagra zespół **Easy Rider**. O 20.15 na scenę wyjedzie **Antyradio Coverband**. **13 sierpnia** o godzinie 16.00 ulicami Karpacza wyruszy wielka parada motocykli. Jednoślady przejadą trasą: ul. Olimpijska, Konstytucji 3 Maja, Deptak, do Obrońców Pokoju. O 16.30 przy Ośrodku Wypoczynkowym „Bacówki” rozpocznie się finał V Mistrzostw Polski Motocyklistów Slow Ride. O 17.00 zostaną odsłonięte nowe ślady w Alei Entuzjastów Harleya Davidsona, a o 18.00 rozpocznie się koncert laureata Ikony Rocka Festivalu. O 20.00 zagra **Sebastian Riedel z zespołem Cree**. Po zakończeniu koncertu odbędzie się konkurs główny Polish Bike Weeku, w którym nagrodą będzie motocykl Harley Davidson. **14 sierpnia** na kortach przy hotelu Mercury zostanie rozegrany finał I Mistrzostw Polski Motocyklistów w tenisie ziemnym.

KOWARY

Pod hasłem „Szlakiem kowarskiej przyrody” **6 sierpnia** odbędzie się kolejny z letnich spacerów po Kowarach. Początek o godzinie 10.00, z parkingu przed dawnym Ośrodkiem „Kuznica”. W programie: wspólne rozpoznawanie najciekawszych gatunków drzew na trasie wędrówki, m.in. czerwonołistnego dębu kanadyjskiego, zwiedzanie budynku dawnej hali sportowej, dawnego Domu Wypoczynkowego Kolejarzy, przejście Ścieżką Przyrodniczą „Zielone Karkonosze” i Ścieżką Edukacyjno-Przyrodniczą „Jedlinki”, wizyta w siedzibie nadleśnictwa, prelekcja o florze i faunie okolicznych lasów.

Kolejna wyprawa pt. „**Tajemnice Fabryki Maszyn Kowary**” tydzień później, **13 sierpnia**, wyruszy spod dawnego dworca kolejowego. Trasa wędrówki obejmuje: żuraw kolejowy z 1905 r., dawną promenadę miejską, dawną Fabrykę Maszyn „Kowary”, wejście na teren kompleksu fabrycznego i obejrzenie stanowisk testowych lotniczych silników odrzutowych do myśliwców Me-262, pokazanie wejścia do podziemnej fabryki, zatopionej w 1945 roku, wskazanie miejsca po dawnym przystanku kolejowym „Kowary Krzaczyzna” oraz wylotu bocznic kolejowej fabryki, zwiedzanie:

dawnego budynku dyrekcji „Z.P. R-1”, dawnego Sanatorium Dziecięcego „Krokus”, budynku Miejskiego Ośrodka Kultury oraz podziwianie panoramy Rudaw Janowickich i Karkonoszy.

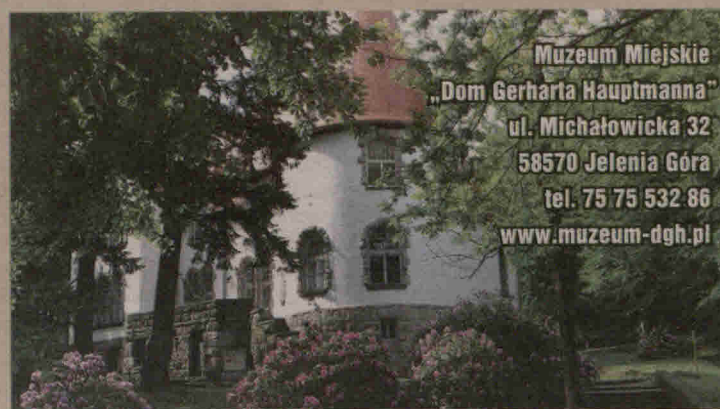
PIECHOWICE

8 sierpnia w godzinach 10.00–14.00 centrum Piechowic będzie sceną gry miejskiej. Jej scenariusz zakłada przejście szlakiem szklarskim, odkrywanie uroków miasta i związanych z nim tradycji wytwarzania szkła. Dla tych, którym uda się ukończyć grę i rozwiązać wszystkie zagadki, przygotowano atrakcyjne nagrody.

SZKLARSKA PORĘBA

W dniach **4-7 sierpnia** w Bazie pod Ponurą Małą odbędzie się **49. edycja Ogólnopolskiej Turystycznej Giełdy Piosenki Studenckiej**. W czasie czterech dni festiwalowych zaplanowano koncerty konkursowe i koncerty gwiazd. Dodatkową imprezą jest konkurs wokalny dla dzieci „Od przedszkola do Giełdola” oraz koncerty towarzyszące, odbywające się w centrum Szklarskiej Poręby. Impreza rozpocznie się **4 sierpnia** o godzinie 18.00 odśpiewaniem Hymnu Giełdowego. O 18.15 zaplanowano pierwszy koncert konkursowy, a od 20.00 - czwartkowy koncert nocny. **5 sierpnia** o 12.00 drugi koncert konkursowy, a o tej samej porze w Parku Rozrywki Esplanada koncert dla dzieci „Od przedszkola do Giełdola”. O 13.00 w Klubie Metamorfoza rozpoczyna się koncerty uliczne, a o 18.00 piątkowy koncert nocny. **6 sierpnia** na początek dnia, o godzinie 12.00 przy Klubie Jazgot kolejne koncerty uliczne, a godzinę później w Parku Rozrywki Esplanada zabrzmiał koncert „Giełda Miastu”. O 16.00 wystartuje konkurs „Nowe Dzieła Starych Twórców”, na zakończenie którego zaplanowano próbę pobicia Gitarowego Rekordu Świata w Zespołowym Wykonaniu Piosenki Turystycznej Pod Gołym Niebem. Jednocześnie. Bogatą w wydarzenia sobotę zakończy sobotni koncert nocny (od 18.00). Na finał Giełdy, **7 sierpnia** o 12.00, zaplanowano koncert laureatów. Wśród wykonawców, którzy zapowiedzieli swój udział w Giełdzie są: **Piotr Bakal, Marzena Nowakowska, Leszek Kopeć, Bractwo Wiecznego Natchnienia, Tomek**

Muzeum Miejskie „Dom Gerharta Hauptmanna” w Jeleniej Górze-Jagniątkowie upamiętniając wprowadzenie się Gerharta Hauptmanna do willi „Łąkowy Kamień”



ZAPRASZA DNIA 6 SIERPNIA 2016 NA

Dzień Otwartych Drzwi

9.00-17.00

W ciągu całego dnia oferujemy naszym gościom bezpłatny wstęp do muzeum, bezpłatne oprowadzanie w małych grupach, w języku polskim i niemieckim, oraz przygotowane na ten dzień specjalne atrakcje kulturalne. Zwiedzającym będzie towarzyszyć muzyka oddająca klimat muzyczny okresu, w którym tworzył Gerhart Hauptmann. W zabytkowym parku okalającym muzeum piknik artystyczny, stoiska z książkami, antykami, sprzedaż rękodzieła artystycznego oraz miłe niespodzianki dla gości.

13.00-14.00

Anneke Hesp (Amsterdam) - Prezentacja przewodnika pt. *Spacery z Gerhartem Hauptmannem* (tłumaczenie na język polski - Ida Baj).

14.15-15.45

Spacer z Gerhartem Hauptmannem pod przewodnictwem Anneke Hesp (tłumaczenie na język polski - Ida Baj).

16.00-17.45

Janusz Skowroński (dziennikarz, publicysta, autor książek m.in. „Zapomniane tajemnice Karkonoszy”) - prelekcja pt. *Ostatnie dni Gerharta Hauptmanna w świetle dzienników Margarete Hauptmann*

18.00-20.00

Muzyczny Ogród Liczyrzepy - spektakl operowy w wykonaniu uczestników Międzynarodowych Warsztatów Operowych

20.30-22.00

Kino objazdowe - *Tkacze*, projekcja adaptacji filmowej dzieła Gerharta Hauptmanna.

Akompaniament muzyczny: Gunthard Stephan - skrzypce, Tobias Rank - pianino.

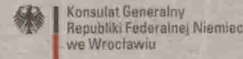
Dojazd do muzeum autobusem linii nr 15

Wstęp wolny

DOFINANSOWANE PRZEZ
MIASTO JELENIA GÓRA



STAATSMINISTERIUM
DES INNERN



Stowarzyszenie Bieg Piastów zaprasza **6 i 7 sierpnia** na Polanę Jakuszycką na **Letni Bieg Piastów 2016**. Dwudniowe święto miłośników biegania rozpocznie się **6 sierpnia** o godzinie 9.00, kiedy to na trasę o długości 50 kilometrów wybiegną ultramaratończyści. Godzinę później zaplanowano start Jakuszyckiego Półmaratonu na 22 km. O 10.35 odbędzie się bieg przedszkolaków na 500 metrów, o 10.40 bieg uczniów podstawówek na tym samym dystansie. **7 sierpnia** o godzinie 10.00 start Jakuszyckiej Dziesiątki, a o 10.05 wyruszy 10-kilometrowy marsz rekreacyjny nordic walking, z fachowym wsparciem instruktorów z Polskiego Związku Nordic Walking, którzy pomogą poprawić technikę chodu.



MICHAŁ LUCH

Wachnowski, Mikroklimat, Jerzy Filar, Bieguni, Tomasz Jarmużewski, Sergiusz Stańczuk, Waldemar Pawlikowski, Póki Co, Przemek Mazurek, Sklep z Płasimi Piórami, Małgorzata Lipińska i Grzegorz Bielawski, Radosław Partyka i Zielony Szlak.

Ze Skweru Radiowej Trójki **8 sierpnia** o godzinie 8.45 wystartuje wycieczka po Magicznym Szlaku Ducha Gór. Trasa wyprawy będzie wiodła przez Skałki Karczmarz, Białe Skały, Wysoki Kamień, Zakręt Śmierci, Sztolnie Piryty, do Zbójceckich Skał. Powrót pociągami do Szklarskiej Poręby Górnej o godz. 15:41.

Od **11 do 13 sierpnia**, w ramach Art Skweru - Letniego Festiwalu Sztuki, na Skwerze Radiowej Trójki odbędą się plenerowe warsztaty artystyczne „Nie Całkiem Nowe Rzemiosła Ludowe”. W programie: czeskie warsztaty stolarskie (misy i naczynia z drewna i materiałów wiórowych), warsztaty czerpania papieru, warsztatomania, glinolepienie, filcowanie na mokro, warsztaty zielarskie równianki, warsztaty koszykarskie i tkackie, giełda

mineralogiczna, pokaz szlifowania i cięcia kamienia, płukanie minerałów, nauka tańca afrykańskiego, warsztaty robienia biżuterii, malowanie twarzy z wykorzystaniem wzorów etno, nauka gry na bębnach, EKO instrumenty (robimy instrumenty ze śmieci i gramy w Zespole Recyklingowym), występ zespołu bębniarskiego Tiriba, EKO - plener malarski, kulturalna plaża - strefa relaksu, animacje dla dzieci. Podczas warsztatów na skwerze będą otwarte stoiska z rękodziełem i jadłem lokalnym.

Kolejna z cyklu wycieczek po Szlaku Walońskim odbędzie się **13 sierpnia**. Tym razem jej tematem przewodnim będą minerały Karkonoszy i Gór Izerskich. Start wyprawy o godzinie 17.00 spod Starej Chaty Walońskiej, a tam opowieść o skarbach Karkonoszy i Gór Izerskich, tajemnej mocy kamieni szlachetnych oraz zwiedzanie wystawy minerałów. Następnie przejście przez Chybotek do pensjonatu Orla Skała, a na zakończenie ognisko z kiełbaskami.

GK



W każdym ogrodzie są miejsca, które z różnych powodów chcielibyśmy zasłonić. Ogrodzenie z siatki, przewiewna altana czy mało atrakcyjny fragment działki z pewnością staną się ładniejsze, jeśli osłoni je piękny i funkcjonalny żywopłot. Można go uformować z gatunków liściastych lub iglastych.

Żywopłot liściasty sprawdzi się głównie jako osłona sezonowa, ale jeśli chcemy, by był dekoracyjny cały rok, powinniśmy wybrać iglaki.

Najpopularniejszym „materiałem” jest ligustr pospolity – to od lat król wśród roślin liściastych polecanych na żywopłoty. Doskonale znosi cięcie, jest odporny na niską temperaturę i nie ma wysokich wymagań uprawowych. Dla zachowania gęstej formy wymaga jednak systematycznego przycinania (w pierwszych latach dość radykalnego). Podobnie jak ligustr nie ma wysokich wymagań uprawowych grab pospolity – jest odporny na mróz i doskonale znosi cięcie (niezbędne dla utrzymania zwartej formy). Co ważne, grab wytwarza odrosty korzeniowe, zagęszczające krzewy od dołu. Trzeci pod względem popularności jest buk pospolity. W naturze (podobnie jak grab) wyrasta na solidne drzewo, ale ponieważ znakomicie

znosi cięcie i nie ma wysokich wymagań uprawowych, jest idealny na formowane żywopłoty. Jego liście są gładkie i – w zależności od odmiany – mogą mieć barwę zieloną lub bordową. Wśród iglaków z kolei dużym powodzeniem cieszy się żywotnik zachodni i cis pospolity.

Niezależnie jednak od tego, co posadzimy, aby żywopłot spełnił swoją funkcję, trzeba o niego dbać i odpowiednio przycinać. Czynność tę wykonujemy z reguły trzykrotnie w trakcie sezonu (ostatnie cięcie w sierpniu), ale... żywopłoty młode tnijemy częściej. Ważne jest regularne przycinanie górnej płaszczyzny żywopłotu, ponieważ wpływa stymulująco na jego wzrost boczny i szybsze zagęszczanie.

Do formowania żywopłotu podchodzimy wcześniej, często już w roku sadzenia lub następnym. W przypadku żywopłotów starszych istotne jest utrzymanie pionowego przekroju,

w kształcie zbliżonym do rombu, o szerszej podstawie w dolnej części. Taki kształt to gwarancja równomiernego ulistnienia od góry do dołu. Gatunki cienioznośne i ceniolubne możemy przycinać bardziej regularnie – przekrój żywopłotu może być bardziej prostokątny.

Nie bez znaczenia jest oczywiście sprzęt. Do bardziej precyzyjnego cięcia mniejszych powierzchni lepsze będą nożyce z krótkim ostrzem i szlifem prostym, przy większych powierzchniach, ale łatwych do uformowania, przydadzą się nożyce ze szlifem falistym, ząbkowanym lub sekator o napędzie elektrycznym bądź spalinyowym. Wybór urządzeń jest duży.

Kto jednak nie chce tracić czasu na prace w ogrodzie, może skorzystać z usług profesjonalistów – cena za przycięcie metra bieżącego żywopłotu zaczyna się od 5 złotych.

(ep)

LEROY MERLIN

dla domu,
z pomysłem

Sklep w Jeleniej Górze serdecznie zaprasza na Tydzień Storczyków

Przygotowaliśmy dla Państwa bogatą ofertę różnych gatunków i odmian:

między innymi Dendrobium, Cambrie, Miltonie i Phalaenopsis, które są gatunkiem najłatwiejszym w uprawie. Są jednymi z najpiękniejszych kwiatów doniczkowych, jakie możemy hodować w domu.

Warunkiem sukcesu w uprawie jest odpowiednie podlewanie – roślinę podlewa się letnią wodą dopiero, gdy podłoże wyraźnie przeschnie – oraz zapewnienie dostatecznej ilości naturalnego światła (najlepiej ustawić kwiat na wschodnim lub zachodnim parapecie). Szczegółne znaczenie ma nawożenie rośliny specjalnie dedykowanymi nawozami dostępnymi w naszym sklepie.

Roślina może powtórzyć kwitnienie na starej łodydze lub wypuścić nową.

Storczyk PHALAENOPSIS

jednopędowy, 55-70CM
kod 45531934

15⁹⁹

PROMOCJA

Storczyk DENDROBIUM

jednopędowy, 55-65CM
kod 45101091

29,90

21⁹⁹

Oferta ważna od 02.08.2016 do 05.08.2016 wyłącznie w UJ Jelenia Góra, gwarantujemy w innych sklepach.



LEROY MERLIN

ul. Legnicka 3, 58-500 Jelenia Góra
www.leroymerlin.pl/jelenia-gora

REKLAMA I PROMOCJA

TARNOGRAN R z BOREM

NPK (CaMgS) 3-9-19-(5-3-21) z B

Siarczan Magnezu

MgS 21-30

SIARKOPOL

Nawoży pod każdą uprawę

Zakłady Chemiczne „Siarkopol” Tarnobrzeg sp. z o.o.
ul. Chemiczna 3, 39-400 Tarnobrzeg
tel. 15 856 58 58, fax 15 855 55 67

www.zchsiarkopol.pl

Życie niewesołe

Kochana Dominiko. Boję się bardzo, że gdy mnie zabraknie, to moja córka z mężem i wnuczką zginą. Wszyscy żyjemy z mojej wdowiej renty, niewystarczającej na wszystkie potrzeby. W domu atmosfera jest nie do wytrzymania, o byle co kłótnia. Wszyscy nerwowi, szkoda tylko tego dziecka, że musi wysłuchiwać awantur. Mój zięć ostatnio niby znowu lata za pracą, gdzieś tam wydzwanian (ja płacę rachunki za telefony), umawia się, a potem i tak z tego nic nie wynika. Pracował już w różnych miejscach, ale albo placili mu z wielkim opóźnieniem i mniej, niż wynikało z umowy, albo sam go zwalniali z różnych względów (jest bardzo nerwowo, pyskato, naraża się szefom). Gdy próbuję na ten temat coś mówić, to moja córka płacze, a ten się wydziera, że przecież robi wszystko, co może, żeby złapać pracę, żeby ją utrzymać, że to nie jego wina i tak dalej. Dzięki Bogu, że dali te 500 złotych na dziecko, chociaż tyle, a z tego wyrównania moi mogli spłacić dług koleżce. Ale wiadomo, że koszty życia są tak wysokie, że to kropla w morzu. I dlatego się martwię. Jestem już stara, chora, nie wiem, co los zgotuje mi jutro, pojutrze. Syn już ma niedaleko do pięćdziesiątki, ona jest 10 lat młodsza. Takim właśnie, ni młodym, ni starym, najtrudniej jest znaleźć pracę. Synowa pracuje, ale dosłownie grosze zarabia, nie ma wykształcenia, sprząta w firmie, na zlecenie, po parę godzin dziennie. I czasami tak siedzą na kupie, ja razem z nimi i jeżeli chwilowo nie jesteśmy skłóceni, to zaraz na pewno skończy się awanturami, jak zwykle. Mają stary samochód, ciągle się psuje, ale czasem pojadą teraz w lecie na jagody czy na grzyby, żeby coś ugotować, coś tańszego. I jeszcze coś. Moja córka parę lat temu została skierowana przez urząd pracy na kurs prostej księgowości i spraw personalnych. Zrobiła ten kurs i co z tego? Ani sama, ani urząd pracy nie załatwił jej tej roboty, chociaż państwowe pieniądze na to poszły. Można powiedzieć, że się zmarnowały. Córka zorientowała się, że nie ma szans na pracę, bo przecież żadnego doświadczenia nie miała, kto by ją zatrudnił? Zawsze była dobrą krawcową, ale nie lubi swojego zawodu. Przed urodzeniem dziecka pracowała w szwalni, gdzie była brakarką. Tam nie najgorzej zarabiała, ale i tak nie była zadowolona: a to pracownice ją denerwowały, a to znowu szef źle się zachował. Żeby chociaż jeszcze płacił na czas, ale gdzie tam. Na materiały miał, zbyt na towar też był, tylko na wypłaty zawsze brakowało. Gdy zbliżały się ostatnie święta, to dał po 150 złotych, a zalegał za dwa miesiące. Toteż się nie dziwiłam córce. Widać było, że robi wszystko, aby tylko stamtąd uciec. Wkrótce i tak pojawili się u niego Ukrainki, nie miały żadnych wymagań, brały, co dawał.

I tak w domu na okrągło te awantury, córka ma pretensje do zięcia, że nie pracuje, a on - do wszystkich, bo taki nerwowo. I tylko tych papierosów tyle pali. Ale najbardziej wnuczka mi szkoda, bo jest świadkiem ciągłych awantur. Są wakacje, dziecko powinno gdzieś pojechać, odpocząć od tego wszystkiego, to dobry chłopak, świetnie się uczy. Nasza duma. I co z tego? Mną też się nikt nie przejmuję. Jestem schorowana, leczę się na serce, na nadciśnienie, mam osteoporozę i niedawno byłam w szpitalu. Mogę w każdej chwili umrzeć. Co będzie z nimi? Kto zapłaci za mieszkanie, energię, gaz? Za co będą żyli?

Krysia

Martwi się Pani o ich przyszłość? No to proszę spróbować ich już od teraz nie karmić, niech oboje czują się zobowiązani do życia na własny rachunek. Córka ma przecież niezły zawód. Niech poczuwa się do obowiązku dołożenia do wspólnego budżetu, może sprzątać to za mało? Na temat syna nawet trudno znaleźć słowa. Wstyd. Siedzenie w domu, rozpamiętywanie krzywd i kłótni nie pomoże rozwiązać problemów. Chce im Pani pomóc? Proszę przestać im pomagać w dotychczasowy sposób.

Dominika (dominika@nj24.pl)

Przystawka z pstrąga

Kiedy zawodzi pomysł na oryginalne danie, warto wypróbować pomysł młodzieży uczącej się sztuki kulinarnej w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Biedzychowicach. Oto potrawa, którą przygotowali pod okiem mistrzów, i zachwycili goście podczas ostatnich Młodzieżowych Mistrzostw Karkonoszy Kucharzy i Barmanów w Karpaczu.

Pstrąg zawijany z marchewką, z dodatkiem prażonych migdałów, w sosie warzywnym (porcja dla 4-5 osób)

Produkty: pół kg filetów z pstrąga (świeżego), 250 g warzyw (włoszczyzny jak do rosółu), 200 g 30-procentowej śmietanki, 25 g płatków z migdałów, 1 marchewka, białko z 3 jaj, białe wino i sos sojowy do sosu.

Przygotowanie:

Zalewę należy przygotować dzień wcześniej: olej, pół ostrej papryczki drobno posiekać, sól, pieprz, sok z całej limonki, 5 g sparzonej i startej skórki z limonki - płyty filetów z pstrąga trzymać w marynacie przez 24 godziny.

Marchewkę obrać i obieraczką zetrzeć na bardzo cienkie plasterki. Krótco zblanszować (wrzucić na wrzącą wodę na 2 minuty, a następnie zahartować w zimnej wodzie).

Na paskach pstrąga (od wewnętrznej strony) układać plastry marchewki, zwinąć w roladki, panierować w roztrzepanym białku jajka z odrobiną soli i pieprzu oraz w płatkach migdałowych. Zapiekać przez 12 minut w piekarniku, w temperaturze 180 stopni.

Osobno przygotować warzywa (jak na włoszczyznę: marchew, pietruszka, seler, por) pokrojone w słupki, przesmażone na maśle, podduszone, z dodatkiem białego wytrawnego wina, doprawione solą, pieprzem. Na koniec dodać śmietankę i odrobinę sosu sojowego - trzymać na ogniu, aż sos się zredukuje.

Na tacy ułożyć warzywa w aksamitnym sosie, na wierzchu zapieczone płyty z pstrągów.

MPP



M. POTOCZAK-PEŁCZYŃSKA

Zawieszenie działalności

Wakacje to czas, kiedy wielu właścicieli małych firm zawiesza swoją działalność z powodu urlopu lub kiepskiej koniunktury. Niektórzy zgłaszają zawieszenie działalności w ciągu roku wielokrotnie, traktując to jako sposób na zmniejszanie kosztów prowadzenia firmy.

Podczas zawieszenia działalności przedsiębiorca nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom, emerytalnemu i rentowemu, ale jeśli jest taka potrzeba, ma prawo do nich przystąpić dobrowolnie. Może (i powinien) przystąpić jednak do dobrowolnego ubezpieczenia zdrowotnego, bo zapewni mu to prawo do bezpłatnego leczenia. Nie może natomiast przystąpić podczas zawieszenia działalności do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego ani wypadkowego, czyli w razie kłopotów zdrowotnych nie ma prawa do płatnego zwolnienia lekarskiego.

Jeśli jednak decydujemy się na zawieszenie, a przyczyną są oszczędności, pamiętajmy, aby zgłoszenie wykonać z końcem miesiąca poprzedzającego miesiąc zawieszenia. Jeśli zrobimy to „po pierwszym”, zaistnieje konieczność opłacenia składki zdrowotnej w pełnej wysokości. W przypadku składek na ubezpieczenie społeczne, jeśli zawieszenie działalności następuje w trakcie miesiąca kalendarzowego, podstawę wymiaru zmniejsza się proporcjonalnie do dni nieprowadzenia działalności. Polega to na tym, że dzieli się ją przez liczbę dni kalendarzowych tego miesiąca i mnoży przez liczbę dni podlegania ubezpieczeniu w danym miesiącu.

Informację o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca,

który jest osobą fizyczną, przekazuje wyłącznie do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, na druku CEIDG-1, w stosownym urzędzie (urząd miasta lub gminy). Instytucja ta z kolei przekazuje do ZUS informację o zawieszeniu działalności. Przedsiębiorca nie musi więc pamiętać o dodatkowym wyrejestrowaniu swojej działalności w ZUS. Zakład, gdy tylko otrzyma z CEIDG informację o zawieszeniu przez przedsiębiorcę działalności gospodarczej, sporządzi dokumenty wyrejestrowujące płatnika składek (na formularzu ZUS ZWPA) oraz z ubezpieczeń osoby ubezpieczonej (na formularzu ZUS ZWUA).

Gdy chcemy ponownie uruchomić działanie firmy - wznowienie działalności gospodarczej nie nastąpi automatycznie, nawet jeżeli w złożonym wniosku została wskazana końcowa data okresu zawieszenia. Konieczna jest wizyta w urzędzie miasta lub gminy i ponowne złożenie wniosku CEIDG-1, czyli zarówno zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej, jak i jej wznowienie następuje na wniosek przedsiębiorcy.

W momencie zawieszenia działalności ZUS wyrejestruje też członków rodziny przedsiębiorcy bądź osoby współpracujące, które wcześniej były zgłoszone do ubezpieczenia zdrowotnego. Trzeba pamiętać, że w momencie wyrejestrowania także te osoby zostają bez osłony ubezpieczeniowej, np. prawa do bezpłatnego leczenia.

Działalności firmy nie mogą jednak zawiesić przedsiębiorcy zatrudniający pracowników.

(ep)

Do oddania:

Duża lodówka; duży segment; dywan; odzież kobieca (S); buty dla dziewczynki (jesienne) i chłopięce zimowe (r. 35); odzież chłopięcą (134-140 cm); męskie marynarki i garnitur (r.52).

Potrzeby:

Basen ogrodowy; mała kuchenka elektryczna; piec kaflowy (przenośny), meble do małego pokoju, garnki, firany, buty męskie (r. 40 i 42); pościel; lodówka (mała); pralka (wąska).

Pomogę, oddam za darmo

Ofiarodawcy mogą dzwonić pod nr 75 764 63 65 w godz. 9-15.

(ep)

Gdy serce drgnie

Mam na imię Barbara. W moim wieku, a mam już 59 lat, nie oczekuje wrażeń, tylko stabilizacji. Ona po części jest, tylko brakuje męskiego wsparcia, a o to bardzo trudno. Jestem osobą spokojną, ciepłą i wesołą. Poznam Pana o ciepłym, wrażliwym uosobieniu, niepalącego, który spędzi ze mną swój cenny czas. Tyłko poważne oferty. Tel.791-566-758

Panna

35 lat, jestem gruba. Szukam pana, wyłącznie z Jeleniej Góry, do lat 44, chętnie palącego, chętnie na rencie. Szukam męża, żeby zamieszkał u mnie. Tyłko telefony, 781-378-927 po 19. Czekam.

Bożena

Jestem wdową, 65 lat, na emeryturze, wykształcenie średnie, wierzącą, ustabilizowaną życiowo, bez nałogów. Lubię przyrodę, góry oraz bierny wypoczynek. Moje zainteresowania są wszechstronne. Poznam Pana w stosownym wieku, takiego do tańca i różańca, bez zobowiązań, uczciwego, nienadużywającego alkoholu i tytoniu. Tyłko poważne oferty. Tel.793-702-896. Pozdrawiam

Raczek

28 lat, brunet, niebieskie oczy, wzrost 176, jestem domatorem, lubię szczerość, uczciwość, wierność. Poznam kobietę do lat 28-35, okolice Jeleniej Góry, Złotoryi. Tel. 693-185-934.

Sebastian

Przystojny, wysportowany 45-latek, 176 cm, 70 kg, bez nałogów, spokojny, z poczuciem humoru, niezależny finansowo. Poznam samotną panią w wieku do 42 lat, która by pasowała do mnie wyglądem i charakterem. Tel. 603-166-897.

Szczypiołek

Szukam kobiety milej, pogodnej, sympatycznej, o szczerym sercu i umyśle, wrażliwej, czulej, o ciekawej kobiecości. Samotność to straconie dnia. Tel. 730-108-394, od 18 do 22.

Wdowiec

Mam 54 lata, mieszkam na wsi, poznam Panią, która zamieszka ze mną koło Jeleniej Góry. Tel. 667-922-020.

Tadeusz

Życie jest piękne tylko wtedy, kiedy kogoś kochamy. Może szukam właśnie Ciebie. Poznam miłą, sympatyczną kobietę w wieku 40-46 lat, która zostanie moją przyjaciółką, a może kimś więcej, której mógłbym zaufać i wspólnie przeżyć urok życia - każdej chwili. Jestem miłym, sympatycznym blondynem. Uwielbiam podróże, spacerować. Lubię słuchać muzyki oraz biegać. Nie lubię samotności. Jeżeli zainteresował Cię mój anons, to pisz już dziś, bo czas tak szybko ucieka, a we dwoje różnie. Tel. 514-568-438.

Andrzej

Wolny emeryt, niezależny finansowo-mieszkaniowo, okolice Jeleniej Góry, miasto, domator, bez nałogu, spacerować, jazda rowerem, 100/180 wzrostu, pozna Panią do lat 60, prawie wolną, której dokucza samotność. Pani bez nałogu, o kobiecych kształtach, poważnie myśląca. Tyłko tel. po 15, 518-649-794.

Anonim

No i nadszedł czas miłosnych uniesień, wspólnych spacerów i długich, ciepłych wieczorów. Niech czas lata stanie się idealną okazją do zawarcia nowych znajomości. Być może moja rubryka pomoże Ci stać się szczęśliwym, a może nawet zakochanym człowiekiem. Niech i w Twoim serduszu zakwitnie nowe uczucie. Daj sobie szansę i napisz do mnie. Kto pragnie się ogłosić, pisze kilka słów o sobie i o swoich oczekiwaniach wobec ewentualnego partnera. List trzeba dostarczyć do redakcji NJ (ul. M. Curie-Skłodowskiej 13, 58500 Jelenia Góra), można też wysłać mailem lub faksem. Powtórzenie anonsu wymaga jedynie kontaktu telefonicznego. Kto pragnie odpowiedzieć na ogłoszenie (jeśli nie ma numeru telefonu), pisze list do wybranej osoby, zaznaczając jej imię i numer Nowin, w którym anons się ukazał, oraz załączając w kopercie znaczek pocztowy. Tel. do mnie 69463332 lub email:ania@nj24.pl

Wspomnienie

o Henryku Burchale
(1935-2016)

Bezkompromisowy działacz NSZZ „Solidarność”

„Nikt nie umiera na Ziemi,
dopóki żyje w sercach tych, którzy zostają”.

- Wspaniały i dobry człowiek, odważny i o dużej kulturze. Rozmawiał się z Nim, jak z kimś z rodziny. Od razu wzbudzał zaufanie. Był naszym związkowym liderem i wzorem do naśladowania. Na lipcowym pogrzebie na starym jeleniogórskim cmentarzu jako koledzy nie zdążyliśmy o Nim i o Jego „Solidarnościowym” życiu już od 1980 roku jeszcze więcej powiedzieć. Cześć Henia pamięci. Jeszcze raz dziękujemy Ci za wszystko - podkreślają Jan Bartnicki i Ludwik Kostka „Lwowiak”.

Henryk Burchala pochodził z dalekiej Jodłówki koło Jarosławia. W Jeleniej Górze ukończył Technikum Budowlane i Studium Pedagogiczne. Od 1951 roku pracował fizycznie w różnych spółdzielniach i przedsiębiorstwach. Od 1960 do 1975 roku w Zakładzie Włókien Chemicznych „Chemitex - Celwiskoza”. Członek Rady Zakładowej, mąż zaufania, uczestnik strajku w 1971 roku. W latach 1976-1997 był cieślą-stolarzem, potem magazynierem i nauczycielem zawodu w warsztatach szkolnych Zespołu Szkół Budowlanych. Tutaj był członkiem, a potem szefem Komitetu Założycielskiego NSZZ „Solidarność”. Od września 1980 roku Henryk Burchala przewodniczył Wojewódzkiej

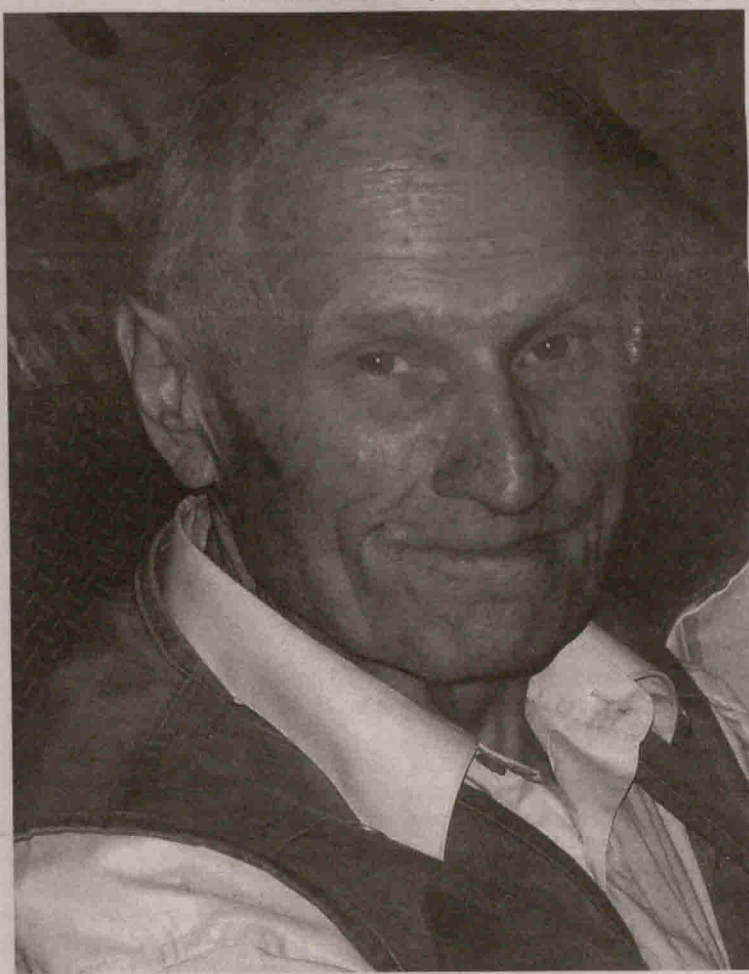
Regionalnej Komisji Koordynacyjnej Pracowników Oświaty i Wychowania przy MKZ/ZR w Jeleniej Górze. Podczas pamiętnego strajku w klubie „Gencjana” w 1981 roku był łącznikiem oraz kolporterem niezależnych pism i druków. W stanie wojennym (po 13 grudnia 1981 r.) na jeleniogórskich ulicach i w szkołach organizował akcje ulotkowe oraz plakaty. Aż do 1989 roku kolportował ulotki i pisma podziemne, m.in. „Z Dnia na Dzień”, „Solidarność Walcząca”, „Celwiskoziak”. „Gencjana” i „PWA” oraz wydawnictwa okolicznościowe. Przechowywał je na swojej działce, którą spalili tzw. nieznani sprawcy. Do 1986 roku był rozpracowywany przez funkcjonariuszy Wydziału III Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Jeleniej Górze. W 1992 roku redagował pismo związkowe „Czyny i Rozmowy”. Henryk Burchala był członkiem Zarządu Regionu NSZZ „Solidarność”, przewodniczącym Regionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania „S” i delegatem na Radę Sekcji Krajowej OIW, członkiem Komisji Rewizyjnej. Na emeryturze od 1997 roku. Michał Orlicz i Łukasz Szołtyś - autorzy biogramu Henryka Burchala - w uznanej za najobfitsze źródło wiedzy o polskiej opozycji antykomunistycznej lat 1976-1989 „Encyklopedii Solidarności” wymienili odznaczenia i medale zasłużonego związkowca: medal Komisji Edukacji Narodowej, medal „Zasłużony dla NSZZ „Solidarność”, Odznakę Regionu Jeleniogórskiego i Złotą Odznakę Sekcji Krajowej Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „S”.

- Henia poznałem podczas organizowania patriotycznych wyjazdów do Warszawy, takich jak pielgrzymki ludzi pracy i uroczystości przy grobie

księdza Jerzego Popiełuszki, oraz w okresie działalności w legalnej „Solidarności”, gdy ubiegaliśmy się o objęcie nas, nauczycieli szkół przyzakładowych, Kartą Nauczyciela - wspomina przewodniczący Regionalnej Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „S” w Jeleniej Górze, Edward Wryszcz. - Heniu był działaczem bezkompromisowym, jednoznacznym w ocenach i opiniach, trochę innym od pozostałych kolegów. Pamiętam, jak walczył o przywrócenie do pracy skrzywdzonej w stanie wojennym i równie, jak on bezkompromisowej nauczycielki, pani Danieli. Ci, którzy Heniowi uwierzyli, nie zawiedli się na nim. Heniu dbał o nauczycieli. Nie wiem, czy będziemy mogli dostatecznie Go naśladować.

- Podczas kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu w 1989 roku Heniu przyjeżdżał do mnie do biura i do domu. Starym autem marki warszawa. Później, gdy byłem szefem Zarządu Regionu, też często spotykaliśmy się. Heniu wierzył i ufał ludziom. Bywało, że się na nich zawodził. Tzw. dobry czas „Solidarności” niektórzy potrafili wykorzystać dla osiągnięcia własnych korzyści. Tylko dla prywaty. Podpierał się nazwiskiem Burchala i znajomością z Nim. Heniu był bardzo zaangażowany w działalność „Solidarności”. To Mu wypełniało cały czas. Jak coś zaczął, to musiał doprowadzić do końca - wspomina były przewodniczący ZR NSZZ „S”, poseł i senator, Tadeusz Lewandowski.

- Henia znałem parę lat, gdy przez dwie kadencje, jako świetny organizator, pełnił funkcję szefa Koła Rencistów i Emerytów NSZZ „S” w Jeleniej Górze. Jego inicjatywą było odwiedzanie dwa razy w roku grobów wszystkich zmar-



tych działaczy „Solidarności”. W trójkę jeździliśmy na jeleniogórskie cmentarze, do Piechowic, Szklarskiej Poręby i do innych miejscowości. Heniu kupował znicze, kwiaty, chorągiewki. Pamiętam, jak z tygodnika „Solidarność” wycinał napis „S” i przyklejał go na chorągiewki. Bywało, że z latarkami, ciemną nocą chodziliśmy na groby koleżanek i kolegów. Po śmierci Henia tę ważną inicjatywę chcemy godnie kontynuować. Mamy obawy, czy znajdziemy te groby. Było ich kilkanaście, teraz jest kilkadziesiąt. Heniu bał się, że będziemy mieli kłopoty z lokalizacją wszystkich mogił, dlatego chciał sporządzić mapkę. Nie zdążył. Może sobie jakoś poradzimy - wierzy sekretarz Sekcji Emerytów i Rencistów NSZZ „S”, Zdzisław Wesnerowicz.

- Z inicjatywy naszego przewodniczącego odbywały się wigilijne oplatki i działkowe grille. Żona Henia, Danuta, serwowała nam pyszny barszczyk, były śledziki i inne potrawy, modlił się z nami ksiądz z Krzeszowa. W rocznicowe dni „Solidarności”, w grupie 20-30 związkowców, teraz emerytów i rencistów, przy domowym poczęstunku spotykaliśmy się w ogrodzie Henia. Były ciekawe wspomnienia, anegdoty, pośpiewaliśmy sobie patriotyczne pieśni i popularne piosenki. W naszej siedzibie przy ulicy 1 Maja Heniu sam wykonał boazerię na ścianach.

Był fachowcem od stolarki. Żył tym, co robił - wspomina kolega z „Budowlanki”, Marian Cygańczuk.

- Heniu bardzo interesował się najnowszą, ale „prawdziwą” historią Polski, uzupełniał wiedzę, docierał do nieakceptowanych autorów publikacji, pomijanych wówczas w oficjalnej dystrybucji, takich jak Pajak, Szarek (nowy szef IPN) i Żebrowski - dodaje Ludwik Kostka.

Michał Orlicz uzupełnia, że w latach 1983-1989 Henryk Burchala dał się poznać jako działacz Duszpasterstwa Ludzi Pracy przy parafii Podwyższenia Krzyża Św. w Jeleniej Górze. Pod Krzyżem Misyjnym organizował manifestacje. W kościele pw. Św. Erazma i Pankracego współorganizował Msze za Ojczyznę. Na terenie parafii miał swoją „dziuplę”, w której ukrywał się w najtrudniejszych, „wojennych” miesiącach związkowej działalności.

- Henryk Burchala był człowiekiem bezgranicznie oddanym „Solidarności” i Polsce. Pomimo choroby zachował entuzjazm i energię, do końca był aktywny w Kole Rencistów i Emerytów, któremu przewodniczył. Takim Go zapamiętamy. Rada Miejska pragnęła uhonorować pana Henryka tytułem Zasłużonego dla Miasta Jeleniej Góry. Niestety, nie zdążyliśmy - mówi radny PiS, Rafał Piotr Szymański.

Henryk Stobiecki

Zakład Usług Pogrzebowych „ANUBIS”

Jelenia Góra, ul. Wiejska 4b
ul. Jagiellońska (wyjazd
od ul. Sobieszcowskiej)
tel. 075 752 25 82
kom. 0601 74 84 41

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „HERA”

Jelenia Góra, ul. Wolności 293
tel. 75/75 582 16,
kom 601 594 123

Całodobowy Zakład Usług Pogrzebowych „WISEN”

Jelenia Góra, ul. Piłsudskiego 39
Kowary, ul. 1 Maja 9
tel. 75 75 258 97
kom. 502 34 10 50

**Zapraszamy
Czytelników
do wspominania
swoich bliskich,
tel. 75 64 244 20**

Podziękowanie dla Domu Pogrzebowego „Sims”
w Jeleniej Górze za profesjonalną opiekę
nad prochami i uroczystością pogrzebową
Ś.P. Stanisława Sandeckiego
składa Lidia Łotocka.

Wyrazy współczucia Rodzinie
naszej
Koleżanki i Współpracownicy
Marii Lach
składa załoga i Zarząd Powiatowego Centrum
Zdrowia sp. z o.o. w Kowarach



Pani
Helenie Gawron
Dyrektorowi Wydziału Architektury, Budownictwa
i Gospodarki Przestrzennej
Starostwa Powiatowego w Jeleniej Górze
wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają
Starosta Jeleniogórski,
Rada i Zarząd Powiatu Jeleniogórskiego,
Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Jeleniej Górze

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 133/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż niezabudowanych nieruchomości gruntowych położonych w Jeleniej Górze przy ulicy Kruszwickiej, obręb Jelenia Góra 4, AM-3, przeznaczonych pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną:



- 1). działka nr 152/4 o powierzchni 0.2324 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 99.000,00 zł.
Wadium: 9.900,00 zł
- 2). działka nr 152/6 o powierzchni 0.2059 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 88.000,00 zł.
Wadium: 8.800,00 zł
- 3). działka nr 152/7 o powierzchni 0.1764 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 75.000,00 zł.
Wadium: 7.500,00 zł
- 4). działka nr 153/1 o powierzchni 0.1699 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 73.000,00 zł.
Wadium: 7.300,00 zł
- 5). działka nr 153/2 o powierzchni 0.1753 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 75.000,00 zł.
Wadium: 7.500,00 zł
Do wylicytowanej ceny gruntu doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.
- 6). działka nr 153/3 o powierzchni 0.3697 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 130.000,00 zł.
Wadium: 13.000,00 zł
- 7). działka nr 162/2 o powierzchni 0.1602 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 87.000,00 zł.
Wadium: 8.700,00 zł
- 8). działka nr 162/3 o powierzchni 0.1550 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 74.000,00 zł.
Wadium: 7.400,00 zł
- 9). działka nr 162/4 o powierzchni 0.1473 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 82.000,00 zł.
Wadium: 8.200,00 zł
Do wylicytowanej ceny gruntu doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.
- 10). działka nr 162/5 o powierzchni 0.1314 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 74.000,00 zł.
Wadium: 7.400,00 zł
Do wylicytowanej ceny gruntu doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.
- 11). działka nr 162/6 o powierzchni 0.2470 ha, KW JG1J/00084323/0.
Cena wywoławcza nieruchomości netto: 116.000,00 zł.
Wadium: 11.600,00 zł
Do wylicytowanej ceny gruntu doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.

Termin zagospodarowania nieruchomości (Ad.1.-Ad.11): nie ustala się.
Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe:

Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 9711602202000000060115681, najpóźniej do dnia 5 września 2016 roku.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 2016 roku o godz. 10.00, w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Pełna treść ogłoszenia o przetargu nr 133/2016 Prezydenta Miasta z dnia 27 lipca 2016 roku wywieszona jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczona została na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl i nieruchomosci.jeleniagora.pl.

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro, pokój nr 111 lub telefonicznie pod nr 75-75-46-304 lub 75-75-49-893.

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

Hotel Mercure Jelenia Góra,
ul. Sudecka 63,
58-500 Jelenia Góra



zatrudni recepcjonistę.

Wymagana znajomość języka angielskiego i niemieckiego, wykształcenie minimum średnie kierunkowe.

Osoby zainteresowane zapraszamy do składania CV i listu motywacyjnego wraz z poniższą klauzulą: „Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w mojej ofercie pracy dla potrzeb niezbędnych do realizacji procesu rekrutacji zgodnie z ustawą z dnia 29.08.1997 r. o ochronie danych osobowych” w sekretariacie hotelu lub e-mailem na adres: H3408@accor.com

PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ DZIAŁEK GMINY PODGÓRZYN

Wójt Gminy Podgórzyn ogłasza ustny przetarg nieograniczony na sprzedaż n.w. nieruchomości:

Miłków:

- działka nr 384/6 o pow. 0,2261 ha, KW nr JG1J/00044373/3, cena wyw. 90.000 zł

Podgórzyn:

- działka nr 417/1 o pow. 0,2509 ha, KW nr JG1J/00031245/3, cena wyw. 75.000 zł

- działka nr 417/2 o pow. 0,1871 ha, KW nr JG1J/00031245/3, cena wyw. 65.000 zł

- działka nr 417/3 o pow. 0,2275 ha, KW nr JG1J/00031245/3, cena wyw. 75.000 zł

- działka nr 417/4 o pow. 0,1534 ha, KW nr JG1J/00031245/3, cena wyw. 55.000 zł

- działka nr 417/5 o pow. 0,1830 ha, KW nr JG1J/00031245/2, cena wyw. 65.000 zł

- działka nr 627/1 o pow. 0,1504 ha, KW nr JG1J/00052557/6, cena wyw. 170.000 zł

- działka nr 627/2 o pow. 0,0553 ha, KW nr JG1J/00052557/6, cena wyw. 65.000 zł

- działka nr 177/5 o pow. 0,07 ha, KW nr JG1J/00034098/8, cena wyw. 50.000 zł

- działka nr 369/2 o pow. 0,1055 ha, KW nr JG1J/00085404/9, cena wyw. 65.000 zł

Przesieka:

- działka nr 244/3 o pow. 0,0037 ha, KW nr JG1J/00031240/8, cena wyw. 5.000 zł

Sosnowka:

- sprzedaż przysługującego Gminie Podgórzyn prawa użytkowania wieczystego działki nr 44/6 o pow. 0,1809 ha, KW nr JG1J/00065286/9, będącej własnością Skarbu Państwa, cena wyw. 55.000 zł

- działka nr 646/8 o pow. 0,0490 ha, niezabudowana, KW nr JG1J/00054330/2, cena wyw. 14.000 zł

Staniszów:

- działka nr 5/91 o pow. 0,1204 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

- działka nr 5/92 o pow. 0,1204 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

- działka nr 5/93 o pow. 0,1204 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

- działka nr 5/95 o pow. 0,1204 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

- działka nr 5/96 o pow. 0,1331 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 45.000 zł

- działka nr 5/106 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

- działka nr 5/107 o pow. 0,1250 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

- działka nr 5/108 o pow. 0,1345 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

- działka nr 5/109 o pow. 0,1442 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 37.000 zł

- działka nr 5/110 o pow. 0,1647 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 50.000 zł

- działka nr 5/111 o pow. 0,1486 ha, KW nr JG1J/00055208/6, cena wyw. 35.000 zł

Do ceny zakupu doliczony zostanie należny podatek VAT.

Przetarg odbędzie się w dniu 05 września 2016 r. o godzinie 10:00 w Urzędzie Gminy w Podgórzu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej jest wnoszone w pieniądzu w kasie Urzędu Gminy lub na rachunek bankowy: BGŻ S.A. Oddział Jelenia Góra 50 2030 0045 1110 0000 0102 1100 najpóźniej 3 dni przed datą przetargu, tj. do dnia 01 września 2016 r.

Wadium przepada na rzecz Gminy w razie uchylenia się uczestnika, który przetarg wygrał, od zawarcia notarialnej umowy kupna-sprzedaży w terminie wyznaczonym w Kancelarii Notarialnej przez sprzedającego. Nieruchomości zbywane są na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków.

W przypadku wznowienia granic, wykonanego na koszt i staranie Nabywcy - gmina nie bierze odpowiedzialności za ewentualne różnice.

Przetarg przeprowadzony będzie zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 14 września 2004r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2014 r. poz. 1490) oraz ustawą z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity: Dz. U. z 2015 r. poz. 1774 z późn. zm.).

Wójt Gminy zastrzega sobie prawo do odwołania przetargu do chwili jego rozpoczęcia - zgodnie z art. 38 ust. 4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o gospodarce nieruchomościami.

Uczestnik przetargu może zaskarżyć czynności związane z przeprowadzeniem przetargu do Wójta Gminy Podgórzyn w terminie 7 dni od daty ogłoszenia wyników przetargu.

Szczegółowe informacje o przedmiocie sprzedaży i warunkach przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Podgórzu (pokój nr 12), tel. (75) 75 48 116 lub na stronie www.podgorzyn.bip.net.pl do dnia 01 września 2016r.

Ogłoszenie Nr 3/2016

Wójta Gminy Mysłakowice Z dnia 02 sierpnia 2016 roku

O przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych położonych w Gminie Mysłakowice

Sprzedaż działek niezabudowanych w I ustnym przetargu nieograniczonym:

1. Działka nr 269/2 o pow. 0,1936 ha położona przy ul. Jeleniogórskiej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085068/1.

Cena wywoławcza 87.020,00 zł.

Wadium 8.702,00 zł.

2. Działka nr 269/8 o pow. 0,1446 ha położona przy ul. Jeleniogórskiej w Mysłakowicach, brak księgi wieczystej

Cena wywoławcza 56.420,00 zł.

Wadium 5.642,00 zł.

3. Działka nr 679 o pow. 0,0987 ha położona przy ul. Władysława Łokietka w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00074470/2.

Cena wywoławcza 42.620,00 zł.

Wadium 4.262,00 zł.

4. Działka nr 251/1 o pow. 0,1187 ha położona przy ul. Jeleniogórskiej w Mysłakowicach, księga wieczysta nr JG1J/00085007/6.

Cena wywoławcza 47.920,00 zł.

Wadium 4.792,00 zł.

Do wylicytowanej cen gruntu doliczony zostanie 23 proc. podatek VAT.

Wadium w pieniądzu w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Urzędu Gminy: PKO BP Oddział Jelenia Góra 06 1020 2124 0000 8602 0011 1674 najpóźniej do dnia 02 września 2016r.

Wpłata wadium winna zawierać oznaczenie numeru geodezyjnego działki, której wpłata dotyczy

Przetarg odbędzie się w dniu 05 września 2016 roku o godz. 10:00 w Urzędzie Gminy Mysłakowice przy ulicy Szkolnej nr 5 - II piętro sala konferencyjna.

Dodatkowe informacje dotyczące I ustnego przetargu nieograniczonego z dnia 02 sierpnia 2016 roku dostępne są na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Mysłakowice, stronie internetowej gminy Mysłakowice www.myslakowice.pl oraz na stronie BIP.

Informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Mysłakowice pokój nr6, tel. 75-64 39 985, 75-64 39 993.

WÓJT GMINY PODGÓRZYN

ogłasza, że na tablicach ogłoszeń oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy w Podgórzu podgorzyn.bip.pl / prawo lokalne / zarządzenia zostaje podany do publicznej wiadomości w dniu 02.08.2016 r. na okres 21 dni wykaz nieruchomości gminnych przeznaczonych do sprzedaży w trybie przetargowym oraz w trybie bezprzetargowym.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że **dnia 22/08/2016 r. o godz 13:20**, sala nr 121 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

PIERWSZA LICYTACJA

nieruchomości lokalowej mieszkalnej położonej w miejscowości **Jelenia Góra, przy ul. Wolności 110f/1** stanowiącej własność dłużnika: **Kwaśnicka Izabella, Kwaśnicki Janusz** posiadającej założoną księgę wieczystą w **Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr Kw JG1J/00057453/2**. Cena oszacowania wynosi: 59.710,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: trzy czwarte wartości oszacowania tj. kwotę: 44.782,50 zł. Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę 5.971,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500. Nieruchomość tą można oglądać w dniach 11/08/2016 r. i 12/08/2016 r. w godz. 17:30-18:30, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Dariusz Bijowski zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 983 kpc, że w dniu **29-08-2016 o godz. 8:45**, sala nr 118 w Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze, ul. Mickiewicza 21, odbędzie się:

DRUGA LICYTACJA

- 1) udziału 1/2 w nieruchomości lokalowej mieszkalnej o pow. 61,40 m kw. składającej się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju położonej w miejscowości **Mysłakowice, przy ul. Daszyńskiego 21/5**, posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00047772/1**. Właścicielką przedmiotowego udziału jest dłużniczka **Łabuda Dorota**. Cena oszacowania wynosi: 35.595,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 23.730,00 zł. Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę 3.559,50 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500.
 - 2) udziału 1/2 w nieruchomości lokalowej mieszkalnej o pow. 61,40 m kw. składającej się z dwóch pokoi, kuchni i przedpokoju położonej w miejscowości **Mysłakowice, przy ul. Daszyńskiego 21/5**, posiadającej założoną księgę wieczystą w Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze nr **JG1J/00047772/1**. Właścicielem przedmiotowego udziału jest dłużnik **Łabuda Ryszard**. Cena oszacowania wynosi: 35.595,00 zł. Cena wywoławcza w powyższej licytacji wynosi: dwie trzecie wartości oszacowania tj. kwotę: 23.730,00 zł. Zgodnie z art. 962 § 1 przystępujący do licytacji obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 części sumy oszacowania, tj. kwotę 3.559,50 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym licytację na konto komornika: BZWBK SA I O/Jelenia Góra 69 1090 1926 0000 0001 0662 7500. Uiszczając rękojmię należy wskazać którego udziału dotyczy.
- Nieruchomość tą można oglądać w ciągu dwóch tygodni przed licytacją, zaś operat szacunkowy tej nieruchomości znajduje się do wglądu w biurze komornika. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do przeprowadzenia licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem licytacji nie złożą dowodu, iż wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub przedmiotów razem z nią zajętych od egzekucji i uzyskały w tym zakresie orzeczenie wstrzymujące egzekucję. Użytkowanie, służebności i prawa dożywotnika, jeżeli nie są ujawnione w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów i nie zostaną zgłoszone najpóźniej na trzy dni przed rozpoczęciem licytacji, nie będą uwzględniane w dalszym toku egzekucji i wygasną z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności.

PRENUMERATA Nowin Jeleniogórskich!

NOWINY
Jeleniogórskie

Jedno wydanie tylko 2,50 zł.

Zamów u swojego listonosza

lub w placówkach pocztowych na terenie całego kraju.

Do każdego numeru dołączany jest Teleprogram w formacie A4.

Poczta Polska

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

informuje o przeznaczeniu:

1. **Obwieszczeniem nr 289.2016.VII z dnia 22 lipca 2016r.** do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy **lokalu użytkowego nr U1** położonego w Jeleniej Górze przy **ul. Jagiellońskiej nr 29** wraz ze sprzedażą udziału w gruncie,
 2. **Obwieszczeniem nr 290.2016.VII z dnia 22 lipca 2016r.** do sprzedaży w drodze bezprzetargowej na rzecz najemcy **lokalu użytkowego - garażu** położonego w Jeleniej Górze przy **ul. Powstańców Wielkopolskich nr 10** wraz ze sprzedażą udziału w gruncie.
- Obwieszczenie podlega ogłoszeniu przez okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej 2-3.



MIESZKANIA DLA MŁODYCH

NAJLEPSZA LOKATA
KAPITAŁU,
NA TEJ INWESTYCJI
NIE MOŻNA STRACIĆ!

ATRAKCYJNE CENY MIESZKAŃ
już od **3 472,- netto**

- powierzchnia od 32 m² do 76 m²
- kawalerki i mieszkania rodzinne
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- mieszkania na parterze z tarasem 25 m²
- inwestycja zlokalizowana blisko centrum
- plac zabaw
- teren ogrodzony z kontrolą dostępu

www.cieple-mieszkania.pl


665 661 256



501 181 875

Biuro sprzedaży mieszkań
ul. Piłsudskiego 1/11 lp

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze Remigiusz Wierzbicki zawiadamia na podstawie art. 953 kpc w związku z art. 955 kpc, że w dniu 26 sierpnia 2016 r. o godz. 8:30 w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze przy ul. Adama Mickiewicza 21 w sali nr 124 odbędzie się

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem licytacji jest lokal mieszkalny nr 20 o pow. 35,50 m kw., składający się z 2 pokoi, kuchni i łazienki, położony w Jeleniej Górze, gm. m. Jelenia Góra, powiat Jelenia Góra w budynku wielorodzinnym nr 11, przy ul. Karłowicza. Do lokalu przynależy piwnica. Z prawem własności lokalu związany jest udział wynoszący 194/10000 w prawie użytkowania wieczystego działki gruntu nr ew. 65/3 i takim samym udziałem we współwłasności w częściach wspólnych budynku, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali. Budynek posadowiony jest na działce ew. nr 65/3, obręb nr 0060, AM 20, o powierzchni 0,0502 ha. Nieruchomość lokalowa objęta jest księgą wieczystą w Sądzie Rejonowym w Jeleniej Górze pod numerem JG1J/00041176/1. Zgodnie z zapisami księgi wieczystej właścicielem tej nieruchomości jest dłużnik egzekwowany Waldemar Szwed.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 81 200,00 zł.

Cena wywołania wynosi 3/4 wartości oszacowania, tj. kwotę 60 900,00 zł.

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 10 proc. ceny oszacowania nieruchomości, tj. 8 120,00 zł, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg w gotówce lub na rachunek bankowy komornika w PKO BP S.A. (SWIFT: BPKOPLPW) nr 03 1020 5226 0000 6002 0459 3556. Przez złożenie rękojmi na rachunek bankowy rozumie się jej wpływ na rachunek komornika.

Szczegółowych informacji udziela komornik pod numerem tel. (75) 641 07 47

Prokuratura Okręgowa w Jeleniej Górze
ogłaszakonkurs na staż urzędniczy na
stanowisko audytor wewnętrzny
Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze

w wymiarze 0,5 etatu (zatrudnienie od 1 września 2016r.)

Konkurs odbędzie się w dniu 19 sierpnia 2016 roku
o godz. 9:00 w siedzibie Prokuratury Okręgowej
w Jeleniej Górze przy ul. Muzealnej 9.

Dokumenty należy składać w terminie do dnia 9 sierpnia 2016 roku w siedzibie Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze, w sekretariacie Prokuratora Okręgowego, lub drogą pocztową (decyduje data stempla pocztowego), przekazując dokumenty należy powołać się na sygnaturę konkursową:
PO I 116.13.2016.

Szczegółowe informacje na temat konkursu znajdują się na stronie internetowej www.prokuratura.jgora.pl

Wójt Gminy Stara Kamienica informuje, że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Stara Kamienica został wywieszony wykaz nr 05/16 - nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży i dzierżawy.

Burmistrz Miasta Kowary informuje, że stosownie do art. 35 Ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, (tekst jednolity Dz. U. z 2015 r., poz. 1774 ze zm.), w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kowarach przy ul. 1 Maja 1a na okres 21 dni, został wywieszony wykaz nieruchomości stanowiący załącznik nr 1 do Zarządzenia Nr 86/2016 z dnia 26.07.2016 r. Burmistrza Miasta Kowary w sprawie ogłoszenia wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w dzierżawę.

nowiny www.nj24.pl
jeleniogórskie

E-WYDANIE
CZYTAJ NA TABLECIE, SMARTFONIE,
KOMPUTERZE, LAPTOPIE!

TYLKO 2,00 zł, za miesiąc płacisz 8 zł.

Kup na egazety.pl / eprasa.pl

OBWIESZCZENIE

O SPRZEDAŻY NIERUCHOMOŚCI W DRODZE LICYTACJI PUBLICZNEJ

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim działając na podstawie art. 110w §1 w związku z art. 110w §3 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (t.j. Dz. U. z 2016 poz.599) zawiadamia, że w dniu 09.09.2016 r. o godz. 10.00 w siedzibie organu egzekucyjnego (Sala Konferencyjna - pokój nr 208, II piętro) nastąpi

PIERWSZA LICYTACJA NIERUCHOMOŚCI

Przedmiotem sprzedaży jest udział 1/2 części nieruchomości należący do Maryli Korzeniewskiej - (grunty rolne zabudowane) położonej w miejscowości Proszówka, gmina Gryfów Śląski w skład której wchodzi działka nr 398/6 o powierzchni 0,1253 ha i posadowiony na niej budynek mieszkalny jednorodzinny z częścią gospodarczą o łącznej powierzchni całkowitej 202,50 m kw.. Powierzchnia użytkowa budynku 160,80 m kw., a powierzchnia użytkowa części gospodarczej 41,70 m kw.. Nieruchomość posiada księgę wieczystą nr JG1S/00033577/1 prowadzoną przez Sąd Rejonowy w Lwówku Śląskim IV Zamięscowy Wydział Ksiąg Wieczystych.

Nieruchomość oszacowana jest na kwotę 198 600,00 zł (słownie: sto dziewięćdziesiąt osiem tysięcy sześćset złotych). Wartość udziału w wysokości 1/2 części w prawie własności nieruchomości należącego do Maryli Korzeniewskiej wynosi 99 300,00 zł (słownie: dziewięćdziesiąt dziewięć tysięcy trzysta złotych).

Cena wywoławcza w pierwszej licytacji stanowi trzy czwarte wartości udziału (1/2) i wynosi 74475,00 zł (słownie: siedemdziesiąt cztery tysiące czterysta siedemdziesiąt pięć zł.)

Przystępujący do licytacji zobowiązany jest złożyć wadium w wysokości 1/10 części oszacowanej wartości udziału (1/2) nieruchomości, tj. kwotę 7447,50 zł (słownie: siedem tysięcy czterysta czterdzieści siedem złotych 50/100).

Wadium składa się w gotówce albo w postaci czeku potwierdzonego wystawionego na organ egzekucyjny - Naczelnika Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim najpóźniej w dniu licytacji do godz. 10,00 w siedzibie organu egzekucyjnego - pokój nr 208.

Wadium można także wpłacić na rachunek bankowy organu egzekucyjnego prowadzony przez Narodowy Bank Polski Oddział we Wrocławiu nr 75 101016740013971391200000 najpóźniej do dnia poprzedzającego dzień licytacji (za datę wniesienia wadium przelewem przyjmuje się dzień uznania rachunku organu egzekucyjnego.)

Nieruchomość można oglądać w przeciągu 14 dni przed dniem licytacji w miejscu jej położenia w miejscowości Proszówka po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z komornikiem skarbowym (tel. 757820279).

W przeciągu 14 dni przed dniem licytacji można przeglądać akta postępowania egzekucyjnego w siedzibie Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim, ul. Budowlanych 1, pokój nr 301 w godzinach od 8,00 do 14,00.

Przedmiot licytacji jest zwolniony z opodatkowania podatkiem od towarów i usług na podstawie art. 43 ust. 1 pkt 10 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz. U. z 2011, nr 177, poz. 1054 ze zm.).

Osoby uprawnione do udzielania informacji nt. licytacji:

Komornik skarbowy - Artur Filip

Numer telefonu: 75 7820279

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Lwówku Śląskim zastrzega sobie możliwość odwołania licytacji bez podania przyczyn.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY

ogłoszeniem nr 132/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony
na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą bądź
oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.

1. UL. ARMII KRAJOWEJ 16.

Lokal mieszkalny nr 5 o ogólnej powierzchni 19,00 m² składa się z pokoju/kuchni o powierzchni użytkowej 17,20 m² oraz pomieszczeń przynależnych, tj. pomieszczenia gospodarczego i komórki o powierzchni 1,80 m². Lokal położony na II piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 5,12%.

Działki nr 46/8 i nr 46/26 o powierzchni 0.0274 ha, obręb 28NE, AM-59, KW JG1J/00026454/3.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie o charakterze centrotwórczym, funkcja towarzysząca zabudowa mieszkaniowa.

Cena wywoławcza nieruchomości: 24.000,00 zł

Wadium: 2.400,00 zł

2. UL. HALLERCZYKÓW 10.

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 27,30 m² składa się z pokoju i kuchni. W.c. lokalu znajduje się na klatce schodowej w częściach wspólnych budynku. Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 5,81%

Działka nr 413 o powierzchni 0.0601 ha, obręb Jelenia Góra 2, AM-6, KW JG1J/00050869/2.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do 07.10.2102 roku.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej bądź niskiej zabudowy wielorodzinnej.

Cena wywoławcza nieruchomości: 13.500,00 zł

Wadium: 1.350,00 zł

3. UL. KRYNICZNA 4.

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 69,11 m² składa się z trzech pokoi, dwóch przedpokoi, kuchni, kotłowni, łazienki z w.c. i pomieszczenia gospodarczego. Lokal położony na poddaszu budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu wynosi 21,31%

Działka nr 70/2 o powierzchni 0.0259 ha, Cieplice-V, AM-1, KW JG1J/00030702/8.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do 30.10.2097 roku.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 68.500,00 zł:

Wadium: 6.900,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - najpóźniej do dnia 5 września 2016 r.

Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 132/2016 Prezydenta Miasta z dnia 27 lipca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

Burmistrz Miasta i Gminy Wleń ogłasza I ustny przetarg nieograniczony, na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 4 w budynku nr 84 w miejscowości Pilchowice.

Przedmiotem sprzedaży jest lokal mieszkalny nr 4 wraz z pomieszczeniem przynależnym położony w budynku nr 84 w miejscowości Pilchowice. Lokal mieszkalny o pow. 82,7 m kw. (3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój) położony na parterze budynku oraz pomieszczenie przynależne o pow. użytkowej 22,7 m kw. (piwnica). Budynek nr 84 wolnostojący znajduje się na działce nr 45/5 o pow. 0,0539 ha, obręb Pilchowice. Udział w działce gruntu i w częściach wspólnych budynku - 19,07 proc. Księga Wieczysta JG1S/00017764/1. W planie zagospodarowania przestrzennego działka leży w strefie: M tereny zabudowy mieszanej (jednorodzinnej i zagrodowej - istniejące), GSB/OW przeznaczenie terenu strefa „B” ochrony podstawowych wartości kulturowych, strefa „OW” obserwacji archeologicznych, TZ2 - tereny zalane podczas powodzi, Z1: obiekt ujęty w ewidencji zabytków.

Cena wywoławcza: 66.000,00

Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 2016 r. o godz. 10:00 w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy Wleń przy pl. Bohaterów Nysy 7.

Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości

6.600,00 zł na konto Urzędu Miasta i Gminy Wleń, BS Lwówek Śląski O/Wleń nr 79 8384 1019 0000 0228 2000 0019 w terminie **do dnia 5 września 2016 r.** Wadium wniesione przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał, zalicza się na poczet ceny nieruchomości. Wadium ulega przepadkowi w razie uchylania się przez uczestnika, który wygrał przetarg od zawarcia umowy. Pozostałym uczestnikom przetargu wadium zostanie zwrócone po zakończeniu przetargu, jednak nie później niż 3 dni od dnia zamknięcia przetargu.

Uczestnicy przetargu powinni przed przystąpieniem do licytacji przedłożyć komisji przetargowej: dowód wpłaty wadium, dowód tożsamości lub paszport, a w przypadku reprezentowania innej osoby, również pełnomocnictwo notarialne. W przypadku osób prawnych należy przedłożyć aktualny wypis z KRS i pełnomocnictwo udzielone osobie, która w imieniu osób prawnych będzie upoważniona do działania na każdym etapie postępowania przetargowego. Koszty notarialne i sądowe w całości ponosi nabywca.

Umowa sprzedaży w formie aktu notarialnego, powinna być zawarta w terminie jednego miesiąca licząc od dnia przetargu.

Zastrzega się odwołanie przetargu lub jego unieważnienie w przypadku zaistnienia uzasadnionej przyczyny.

Ogłoszenie opublikowano na stronie internetowej www.bip.wlen.pl, na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta i Gminy w sołectwie Pilchowice oraz w prasie „Nowiny Jeleniogórskie”.

Szczegółowe informacje o nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miasta i Gminy we Wleń przy pl. Bohaterów Nysy 7 pokój nr 3 tel. lub pod numerem telefonu 75/71-36-075.

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłoszeniem nr 131/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali położonych w Jeleniej Górze wraz ze sprzedażą udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.



1. UL. NOWOWIEJSKA 67

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 51,04 m kw., składa się z dwóch pokoi, kuchni, wiatrołapu i przedpokoju z w.c. Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 4.545/10.000 części

Działka nr 13 o powierzchni 0,0867 ha obręb 34, AM-3, KW JG1J/00096663/2.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny mieszkalnictwa jednorodzinnego.

Cena wywoławcza nieruchomości: 30.600,00 zł

Wadium: 3.100,00 zł.

2. UL. WYCZÓLKOWSKIEGO 5

Lokal użytkowy o ogólnej powierzchni 25,64 m kw., składa się z pomieszczenia usługowego, pomieszczenia socjalnego i w.c. Lokal położony na poziomie piwnic budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie własności gruntu - 685/10.000 części

Działka nr 122/28 o powierzchni 0,0677 ha obręb 40, AM-1, KW JG1J/00092867/4.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny śródmiejskie, na których preferuje się zainwestowanie mieszkaniowo-gospodarcze.

Cena wywoławcza nieruchomości: 11.350,00 zł

Wadium: 1.200,00 zł

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 5 września 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 9 września 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 131/2016 Prezydenta Miasta z dnia 27 lipca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

OGŁOSZENIA DROBNE W INTERNECIE

usługi, lokale, praca, biznes, motoryzacyjne, sprzedaż,
nauka, towarzyskie, nieruchomości, turystyczne, lekarskie,

3 zł + 23% VAT

PREZYDENT MIASTA JELENIEJ GÓRY ogłoszeniem nr 130/2016 ogłasza przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokali mieszkalnych położonych w Jeleniej Górze wraz z oddaniem w użytkowanie wieczyste udziałów w gruncie związanych z tymi lokalami.



1. UL. WODNA 5.

Lokal mieszkalny nr 1 o ogólnej powierzchni 67,21 m² składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 52,20 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. w.c., piwnicy i komórki o powierzchni 15,01 m². Lokal położony na parterze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 15,86%

Działka nr 26/24 o powierzchni 0,0575 ha obręb Cieplice-V, AM-5, KW JG1J/00062184/3.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 08.12.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 54.700,00 zł

Wadium: 5.500,00 zł

2. UL. WODNA 5.

Lokal mieszkalny nr 7 o ogólnej powierzchni 27,86 m² składa się z pokoju i kuchni o powierzchni użytkowej 19,83 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. piwnicy i komórki o powierzchni 8,03 m². W.c. wspólne na klatce schodowej w częściach wspólnych. Lokal położony na II piętrze budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 6,58%

Działka nr 26/24 o powierzchni 0,0575 ha obręb Cieplice-V, AM-5, KW JG1J/00062184/3.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste do dnia 08.12.2102 r.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej i tereny usług.

Cena wywoławcza nieruchomości: 22.400,00 zł

Wadium: 2.300,00 zł

3. UL. WOLNOŚCI 36

Lokal mieszkalny nr 3 o ogólnej powierzchni 77,90 m² składa się z pokoju, kuchni, przedpokoju i łazienki z w.c. o powierzchni użytkowej 44,70 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. piwnicy, pomieszczenia gospodarczego i strychu o powierzchni 33,20 m². Lokal położony na poddaszu budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 15,15%.

Działki nr 493 i 494 o łącznej powierzchni 0,0787 ha, Jelenia Góra 1, AM-4, KW JG1J/00028408/0.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do 26.04.2103 roku.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej,

przeznaczenie uzupełniające - tereny usług nieuciążliwych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 52.000,00 zł:

Wadium: 5.200,00 zł.

4. UL. WOLNOŚCI 36

Lokal mieszkalny nr 4 o ogólnej powierzchni 38,30 m² składa się z dwóch pokoi i kuchni o powierzchni użytkowej 29,30 m² oraz pomieszczeń przynależnych tj. dwóch piwnic i w.c. o powierzchni 9,00 m². Lokal położony na poddaszu budynku.

Udział w elementach wspólnych budynku i prawie użytkowania wieczystego gruntu - 7,45%.

Działki nr 493 i 494 o łącznej powierzchni 0,0787 ha, Jelenia Góra 1, AM-4, KW JG1J/00028408/0.

Grunt oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres do 26.04.2103 roku.

Podstawowe przeznaczenie nieruchomości: tereny zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej,

przeznaczenie uzupełniające - tereny usług nieuciążliwych.

Cena wywoławcza nieruchomości: 30.000,00 zł:

Wadium: 3.000,00 zł.

Wadium w pieniądzu, w wyżej określonej wysokości winno wpłynąć na konto depozytowe Miasto Jelenia Góra - Bank MILLENNIUM S.A. I Oddział w Jeleniej Górze nr 97116022020000000060115681 z oznaczeniem nieruchomości - **najpóźniej do dnia 1 września 2016 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu 7 września 2016 roku o godz. 10⁰⁰ w siedzibie Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Sudeckiej nr 29 - I piętro, sala nr 13.

Ogłoszenie Nr 130/2016 Prezydenta Miasta z dnia 20 lipca 2016 roku wywieszone jest na tablicy ogłoszeń w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta oraz zamieszczone zostało na stronie internetowej Miasta www.jeleniagora.pl

Dodatkowe informacje dotyczące nieruchomości można uzyskać w Wydziale Gospodarki Nieruchomościami Urzędu Miasta Jelenia Góra przy ul. Ptasiej nr 2-3, I piętro pokoju nr 111 lub telefonicznie pod numerami: 75/75-46-228, 75/75-46-304 lub 75/75-49-893 lub na stronie internetowej www.nieruchomosci.jeleniagora.pl

URZĄD MIASTA JELENIA GÓRA

BIURO OGŁOSZEŃ

tel. 75/75-247-81; e-mail: bo@nj24.pl

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO CZWARTKU DO GODZ. 14.00

LOKALE

CIEPLICE- do wynajęcia kawalerka oraz mieszkanie 2-pokojowe. Tel. 505-789-767. J476-G

TANIO sprzedam mieszkania 1,2,3-pokojowe bez pośredników blisko centrum. Kredyty, 510-124-844. J952-G

DO WYNAJĘCIA pomieszczenie mieszkalne, gospodarcze, warsztatowe tel. 601-311-859. J1092-G

SPRZEDAM mieszkanie dwupokojowe 47 m kw.+ garaż- Zabobrze, Paderewskiego, 790-446-921. J1157-G

DO WYNAJĘCIA sklep 37 m kw., Wyszyńskiego, 601-237-075. J1164-G

DO WYNAJĘCIA lokal wolno stojący (obecnie sklep) 100 m kw.+ parking- Marciszów, 695-254-896. J1200-G

POSZUKUJĘ do wynajęcia kawalerki na dłużej do I piętra w Cieplicach, Jeleniej Górze (chętne puścić) tel. 533-219-252. J1218-G

DO WYNAJĘCIA mieszkanie, Jelenia Góra, parter, blisko szkoła, przedszkole, 4-pokojowe, 90 m kw. ogród, taras. Tel. 693-295-435. J1224-G

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe, 60 m kw. po remoncie- Snyckerska, cicha okolica, centrum Jeleniej Góry 502-676-449. J1226-G

DO WYNAJĘCIA pokoje jednoosobowe z osobnym wejściem kuchnia, łazienka, pralnia. Tel. 663-441-038. J1243-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka 32 m, z aneksem kuchennym, przedpokój+ łazienka. Najlepiej starsza osoba- Jelenia Góra- Czarne, 663-180-040. J1253-G

DO WYNAJĘCIA kawalerka na Zabobrze. Tel. 695-348-928. J1254-G

SPRZEDAM mieszkanie 55 m kw. bardzo słoneczne, rozkładowe do remontu, 100.000 zł. Tel. 694-577-736. J1255-G

POKOJE do wynajęcia dla studentów/tek w Jeleniej Górze, atrakcyjna lokalizacja. Tel. 691-703-003. J1257-G

SPRZEDAM lub zamienię na większe mieszkanie na I Zabobrze o pow. 63 m kw. Tel. 603-782-934. J1262-G

SPRZEDAM 4-pokojowe, niezależne wejście, ogród, spokojna dzielnica Jelenia Góra, Mickiewicza, 886-718-584; 727-934-555. J1264-G

SPRZEDAM zamienię czteropokojowe, 575-512-798. J1280-G

DO WYNAJĘCIA piękne 3 pokoje 101 m kw., 507627514. J1287-G

SPRZEDAM mieszkanie 50 m kw. piece. Tel. 692-486-290. J1290-G

Syndyk Zakładu Usług Gospodarczo-Socjalnych ANTEMA Sp. z o.o. ogłasza i przetarg na sprzedaż nieruchomości wchodzącej w skład masy upadłości

PRZEDMIOT SPRZEDAŻY: Nieruchomość zabudowana budynkiem biurowym oraz halą produkcyjno-składową położoną w Jeleniej Górze przy ul. Powstańców Śląskich nr 11, oznaczona jako działka nr 537/1, obręb 0019, KW JG1J/00061674/8:

Powierzchnia działki: 0,1530ha.
Powierzchnia użytkowa budynku biurowego: 334,60 m kw.
Powierzchnia użytkowa hali: 194,40 m kw.

Cena oszacowania: 770.000zł (słownie: siedemset siedemdziesiąt tysięcy złotych)

Sprzedaż nieruchomości dokonywać się będzie w trybie przepisów Prawa upadłościowego i naprawczego Ustawa z dnia 28 lutego 2003r. (Dz. U. Nr 60, poz.535). Tekst jednolity z dnia 28 czerwca 2012r (Dz.U. 2012, poz.1112) z późniejszymi zmianami.

Rozpoznanie ofert nastąpi na posiedzeniu jawnym w dniu 18 sierpnia 2016r o godz. 14.00 w siedzibie Sądu Rejonowego w Jeleniej Górze przy ul. Bankowej 18 w sali nr 201.

Regulamin przetargu i szczegółowe informacje dotyczące sprzedawanej nieruchomości można uzyskać pod numerem telefonu 601 993 499, e-mail: alina.musialowska@onet.eu.

DO WYNAJĘCIA kawalerka; 2-pokojowe, mieszkania pracownicze, wesela cadillac cabrio- Karpacz. Tel. 603-622-848. J1293-G

WLEŃ 2-pokojowe, kuchnia, łazienka, 47 m kw., sprzedam. Tel. 606-201-815. J882-K

NIERUCHOMOŚCI

ZARZĄDZANIE Wspólnotami Mieszkaniowymi „popdom”, 663-338-443. J650-G

ZARZĄDZANIE nieruchomości. Tel. 669-223-886. J1050-G

DUŻY dom w podnóże Gór Iżerskich -Chromiec z potencjałem na agroturystykę. Do małego remontu, cena 420 tys. Tel. 78-40-923-93. J1193-G

SPRZEDAM nieruchomość do remontu w Miłkowie koło Karpacza 18 arów, cena 220.000 zł. Tel. 604-17-65-49. J1266-G

SPRZEDAM pół kamienicy w Karpaczu (ul. Wielkopolska) 167 m kw. do tego lokal gastronomiczny 70 m kw., garaż murowany, powierzchnia przynależnej działki 1100 m kw. cena 295.000 zł. Tel. 609-950-849. J1269-G

OKAZJA- sprzedam działki budowlane 55 zł/m kw. przy wejście do Jezowa Sudeckiego, 609-23-58-51. J1294-G

KARPACZ- Szklarska: szukam do dzierżawy domu z pokojami dla turystów. Tel: 602214409. J1111-K

MOTORYZACYJNE

KUPIĘ każde auto, całe, wypadkowe, 693-82-82-83. I2093-G
POMOC drogowa, kraj, zagranica, 506-536-136. J141-G

CENTRUM akumulatorów- „Agromasz” Centra Bosch, Varta, Eurostart w dobrych cenach na każdą kieszeń. Wymiana i badanie instalacji gratis. Cieplice, Dolnośląska 3; 75/75-59-290; 75/64-66-610. J999-G

KUPIĘ każdy ciągnik i sprzęt rolniczy, 602-811-423. J1210-G

SPRZEDAM Opel Astra rocznik 2009, pojemność 1600, garażowany, pierwszy właściciel tel. 607-106-335. J1225-G

DARMO skasuję auto, 787-009-777.

SKUP aut, 533-533-443.
KUPIĘ auto całe, uszkodzone bez przeglądu OC, 500-403-803. J1241-G

SPRZEDAM kampera Peugeot 570 Integra tel. 602-123-657. J1246-G

POMOC drogowa naprawy. Tel. 603-891-408. J1270-G

TEUMIKI tanio- sprzedaż, montaż, naprawa, mechanika pojazdowa. Autotech, JG., Wincentego Pola 10 (teren stacji kontroli pojazdów Ewal, obok Makro), 504-93-17-15. J1055-K

SKUP aut. Placę najlepiej! Kupię każde auto osobowe dostawcze ciężarowe motocykle, ciągniki rolnicze wszystkie od 1 do 50 tys. zł całe i uszkodzone legalnie umowa, najlepsze ceny na rynku gotówka w 20 min konkretnie 788345470; dawgoz@interia.pl J1120-K

URZĘDOWA KASACJA POJAZDÓW

Jezów Sudecki, Długa 17

75/713-74-12

GARAŻE BLASZANE WZMOCNIONE KOJCE DLA PSÓW BRAMY GARAŻOWE



PRODUCENT
75/64-09-205, 509-038-426
www.robstal.pl

AUTO-SZYBY HAKI HOLOWNICZE

Polerowanie reflektorów. Wolności 26 za Biedronką
tel. (75)712-20-89; 601-95-25-99

KUPNO

KUPIĘ każde auto, całe, wypadkowe, 693-82-82-83. I2094-G

KOLEKCJONER kupi stare obrazy, figurki, i różne stare przedmioty. Tel. 692-382-933. J1173-G

KUPIĘ każde auto, 511-209-408.

AUTO skup, 794-794-104. J1242-G

SKUP książek, płyt. Dojazd. Gotówka 509675586. I2163-K

SPRZEDAŻ

DREWNO kominkowe, 512-170-233. I2402-G

DREWNO kominkowe- sezonowane, różne wymiary, 601-799-452.
PODŁOGI tradycyjne z drewna parkiety, podbitki, boazerie, 601-799-452. I2511-G

DREWNO kominkowe bukowe, sezonowane, 781-832-104, 603-781-271. I2543-G

BUK- brzoza kominkowe, 506-070-359. I2546-G

TANIO piasek, pospółka, żwir, kruszywa bazaltowe i inne. Tel. 601-267-302. J777-G

WYSOKOKALORYCZNY czeski brykiet dębowo- bukowy, do kominków, pieców i c. o., jedna tona brykietu zastępuje 4- 5 mp drewna, 509-796-168. J960-G

DREWNO rozpałkowe oflisy. Tel. 727-235-168. J1174-G

TANIO grzejniki, drzwi, meble, lustro łazienkowe, toalety, kabiny umywalki, bramy garażowe, widlak Nissan taśmociąg, 604-410-290. J1183-G

OKAZJA! Materiały budowlane -deski, kantówki. Sprzedam. 794-425-208. J1247-G

DREWNO kominkowe opałowe, 75/7125026. I2167-K

FIRMA prowadzi sprzedaż złota i srebra inwestycyjnego (sztabki, monety). Konkurencyjne ceny. Tel. 535860355. J1033-K

SPRZEDAŻ

ZAKŁAD KAMIENIARSKI
Tanie nagrobki
Ceny konkurencyjne
JELENIA GÓRA- CZARNE
ul. Malinowa 45
(duży plac wystawowy)
duża gama kolorów
(kom. 508 209 654)

USŁUGI

ROLETY, roletki, żaluzje, markizy, moskitiery, daszki. Producent, 76/870-53-48; 608-289-703. I2096-G

KANALIZACJA- udrożnianie, oczyszczanie odpływów. Hydraulika- kompleksowa, 609-172-300.

PODCIŚNIENIOWE czyszczenie dywanów, tapicerek, usługi również w firmie, odbieramy- przywozimy, wysoka jakość usług. Zapraszamy, 609-172-300. I2100-G

DOMOFONY- montaż, naprawa, serwis, 601-76-57-35. I2128-G

DACHYSOLIDNE.PL remont i budowa dachów, kominy, orynnowanie. Wszystkie rodzaje pokryć dojazd i wycena gratis. Rabaty dla wspólnot, 506-027-079. I2130-G

PRZEPROWADZKI/ transport kompleksowo- miasto, kraj, zagranica, 3 samochody różne gabaryty. Tel. 880-044-951. I2131-G

DACHY, rynny, obróbki, 784-196-933. I2223-G

JUNKERSY- piece gazowe, serwis, 604-569-785; 75/76-49-496. I2228-G

WUKO usługi kanalizacja. Tel. 500-50-50-02.

KANALIZACJA pogotowie kanalizacyjne. Tel. 500-50-50-02. I2331-G

CYKLINOWANIE, układanie, profesjonalnie, 601-313-541. I2425-G

PODCIŚNIENIOWE dogłębne czyszczenie dywanów, wykładzin, tapicerek meblowej, samochodowej. Profesjonalnie- Karcher, 792-216-960. I2459-G

STUDIO Parkiet „Kornik”: cyklinowanie bezpyłowe, układanie parkietów, sprzedaż parkietów, klei, lakierów, olei, 609-736-480. I2480-G

WYLEWANIE posadzek Mixokret, mas wyrównujących, frezowanie posadzek, usuwanie subitu, pozostałości klei, lepiszczy, układanie parkietu, cyklinowanie bezpyłowe, 609-736-480. I2481-G

ANTENY zbiorcze R/TV/Sat sprzedaż, montaż, serwis. Tel. 75/644-50-80. I2561-G

ANTENY naziemne i satelitarne, sprzedaż, montaż, naprawa, 502-102-333. J12564-G
ALARMY, kamery, domofony, 603-117-054.

INSTALACJE, pomiary elektryczne, 603-117-054. J12566-G
ROLETY, żaluzje, moskitiery, montaż, naprawy, 604-460-139. J12583-G

REMONTY mieszkań, 691-631-082. J136-G
AUTOLAWETA+ osoby, kraj, zagranica, 506-536-136. J142-G

TRANSPORT na lawecie, 506-536-136. J143-G
ROLETY, „Ares”, 75/76-43-430. J471-G

ŻALUZJE „Ares”, 75/76-43-430. J471-G
KOMINY, wkłady kominowe, 608-495-534. J533-G

DACHY, naprawy, konserwacja, ekspresowo, tanio, 501-258-867. J577-G

OSUSZANIE budynków- bezinwazyjne- 20 lat gwarancji, 663-338-443. J649-G
TANIO dostarczam kruszywa na budowy. Tel. 601-267-302. J776-G

KOPARKO-ŁADOWARKA+ młot. Transport- wywrotki 12 lub 24 tony 56 m piasek, żwir, prace ziemne. Tel. 607-377-280; 75/64-38-350 Jeżów Sudecki, www.wtg-transport.pl J789-G

DACHY, 601-872-363. J818-G
CZYSZCZENIE dywanów, tapicerki meblowej, 781-88-36-88. J835-G

PIASEK, żwir, kamień, ziemia, transport 10-28 ton, koparko-ładowarka, 696-115-226. J860-G

TRANSPORT- bus towarowy, 600-540-190. J864-G
PRZEPROWADZKI, wywożenie gabarytów, śmieci, gruzu, cięcie podcinanie drzew, 516-022-560. J866-G

KARCHER pranie wykładzin, dywanów, 792-036-065.

SPRZĄTANIE klatek schodowych, 792-036-065. J893-G

SPRZĄTANIE biur, mieszkań, domów, 792-036-065.

MYCIE okien, witryn, 792-036-065. J894-G

PRANIE dywanów, 602-741-924.

MONTAŻ mebli, 602-741-924.

MALOWANIE, 602-741-924. J906-G

MINIKOPARKI. Brukarstwo, drenaż, izolacje fundamentów przyłącza wodno-kanalizacyjne, transport, kruszywa, 781-134-275. J917-G

DRZWI drewniane- producent. Tel. 502-337-307.

SCHODY- od projektu po montaż. Producent, tel. 502-337-307. J918-G

ARCHITEKT, kierownik budowy, projekty budowlane, 665-960-337. J953-G

MALOWANIE montaż wymiany 606734030. J1002-G

CERTYFIKATY energetyczne dla budynków i lokali. Tel. 669-223-886. J1051-G

PRZEPROWADZKI kompleksowe z ekipą do załadunku, 694-559-227. J1056-G

HYDRAULIK- tanio i solidnie. Tel. 791-001-236. J1064-G

BRUKARSTWO. Tel. 519166674. J1066-G

DOMY pod klucz. Profesjonalne usługi remontowe, 605-209-140. J1076-G

REMONTY mieszkań, malowanie, 660-854-939. J1079-G

REGIPSY, ściany, sufity, izolacje poddaszy, 536-803-552. J1083-G

KOSZENIE trawy, własny sprzęt 511-097-022. J1102-G

MALOWANIE tradycyjne- złota rączka 606734030. J1112-G

ELEKTRYK, 664-475-323. J1121-G

KOSZENIE, mulczowanie i inne, 508-568-555. J1136-G

REMONTY tanio gwarancja, 509-924-523.

REMONTY, 604-992-041. J1141-G

HYDRAULIKA- tanio, solidnie, 503-319-676. J1147-G

KOPARKO-ŁADOWARKA; Brukarstwo- układanie kostki brukowej, granitowej, ogrodzenia- rabaty, 665-32-30-34. J1150-G

POSADZKI cementowe, betonowe, jastrychy- mixokretem, 603-930-562. J1158-G

ZŁOTA rączka, 729-206-231. J1160-G

NAPRAWY, remonty, 729-637-639. J1161-G

ŚWIADECTWA energetyczne, 510-240-885.

PROJEKTOWANIE budowlane, 600-201-769. J1165-G

TANIO budowa domu, dachy, ogrodzenia, murki z kamienia, remonty, elewacje, 784-768-300. J1186-G

DACHY remonty- ciesielstwo, 605-209-140.

BRUK od A do Z, 605-209-140. J1188-G

REMONTY tanio, solidnie, 886-174-031. J1199-G

DACHY 602-884-480. J1211-G

VIDEOFILMOWANIE, 792-546-054. J1219-G

DEKARSTWO blacharstwo 503552620. J1231-G

NAPRAWA AGD, pralek, kuchenek, zmywarek, lodówek- dojazd, 783-616-565. J1232-G

BRUKARSTWO- kompleksowo. Tel. 608-658-351. J1240-G

KOSZENIE terenów zielonych metodą tradycyjną/ mulczowaniem. Przycinanie żywopłotów, 510-243-111. J1245-G

HYDRAULIKA kanalizacja, gaz, montaż kuchenek, junkersów, 604-922-815. J1263-G

MINIKOPARKI- wynajem, przyłącza gazowe, elektryczne, wodno-kanalizacyjne, fundamenty, ogrodzenia, bramy, bruki, izolacje pionowe fundamentów. Tel. 665189955. J1281-G

REMONTY mieszkań, 693-295-537. J1282-G

PRAŁKONAPRAWY, 603-83-54-83. J1283-G

KOMPUTERY serwis i usługi informatyczne z dojazdem 605-233-937. J1284-G

TŁUMACZENIA techniczne, ekonomiczne. Biuro Tłumaczeń Inter-Transfer Kamienna Góra, tel. 602501955 www.inter-transfer.wizytowka.pl inter.transfer@op.pl J1285-G

FIRMA drogowa- wykonujemy drogi, place, wszelkie roboty ziemne i rozbiórkowe. Nawierzchnie z kostki brukowej oraz z masy asfaltowej. Kontakt biuro@sudeckie.pl J338-K

DOCIEPLENIA, elewacje- 500110126. J740-K

ŚCINKA drzew trudnych alpinistycznie i z podnośnika. Doświadczenie, OC, faktura, 602637388. J880-K

ŁAZIENKA Twoich marzeń: projektowanie w 3D, sprzedaż płytek, mozaiki, kompleksowe wyposażenie łazienek oraz prace remontowe. Od 20 lat zapewniamy fachowość i konkurencyjne ceny. Tel. 607579725 amar@cyberia.pl www.mozaikiAMAR.pl J1032-K

CYKLINOWANIE renowacja drzwi, schody, 75/76-17-303; 533-07-36-62. J1084-K

PIECE kafłowe, kuchnie, piece chlebowe, grille, kominki. Zdun z uprawnieniami. Sklep firmowy ul. Karola Miarki 58 www.justakominki.pl 603623604. J1121-K

CYKLINOWANIE, solidnie+ schody, 697-143-799. J1122-K

LEKARSKIE

PSYCHIATRA lek. med. Czesława Gierczak, Staszica 12. Rej. tel. 502-591-364. J2377-G

WSZYWKI przeciwalkoholowe, 601-83-50-12.

WSZYWKI przeciwalkoholowe. Tel. 603-78-57-80. J2506-G

GINEKOLOG- rejestracja www.kunkiewicz.info również telefonicznie 602-17-27-94; 602-35-17-94. J633-G

CHOROBY tarczycy, Anna Rudz-Gościńska, Jelenia Góra, Żeromskiego 2 (dawny szpital). Rejestracja pon., wtorek, czwartek, 75/64-34-593. J652-G

KARDIOLOG- Jan Łyssy- kompleksowa nieinwazyjna diagnostyka układu krążenia, ul. Ogińskiego 1B wejście E. Rejestracja tel. 8.00- 16.00 75/643-16-80; 606-172-144. J912-G

VIAGRA, cialis, 601-960-615; 605-405-855. J992-G

ALKOHOOODTRUCIE 502361579. J1003-G

DERMATOLOGICZNY Gabinet Lekarski Krzysztof Kwaśny specjalista dermatolog przyjmuje: poniedziałek- czwartek 10.00- 13.00; wtorek- piątek 15.00- 19.00; środy po rejestracji, Jelenia Góra, Wojska Polskiego 75. Tel. 601-58-2883; dom. 75/718-2883. Dermoskopia i Mikrodermabrazja. J1035-G

GABINET Rehabilitacji, www.erykolszak.pl 697-855-631. J1040-G

PSYCHIATRA Bogusław Ząsepa nerwice, depresja, zaburzenia psychiczne, odtrucie, wizyty domowe. Tel. 602-804-195. J1041-G



KAMERALNY

z iskrą ciepła domowego

DOM SENIORA "GRZEŚ"

tel. 757619784
607445996

KARPACZ
ul. M. Skłodowskiej 9

zaprasza na pobyty z całodobową opieką
- osoby starsze i przewlekłe chore,
również z chorobą Alzheimera i Parkinsona

Izerskie Centrum Pulmonologii i Chemioterapii
w Szklarskiej Porębie

**Diagnostujesz schorzenie onkologiczne,
wymagasz leczenia!
Nie zwlekaj, skontaktuj się z Nami.**

✓ **Dysponujemy wolnymi miejscami**
✓ **Krótki czas oczekiwania na hospitalizację.**

Rejestracja telefoniczna do poradni onkologicznej:
75 75 47 131 lub 133.

ENDOKRYNOLOG specjalista ginekolog-położnik, androlog, lek. med. Włodzimierz Wiciak: choroby tarczycy, ginekologiczne, niepłodność kobiet i mężczyzn zaburzenia erekcji. USG. Przyjmuje: codziennie w godz. rannych i popołudniowych Jelenia Góra, Różyckiego 4. Telefony: gabinet 75/75-312-90; domowy 75/75-52-126. Możliwość rejestracji na godziny. Zniżka dla emerytów i rencistów przy leczeniu chorób tarczycy. J1071-G

SPECJALISTA protetyki stomatologicznej stomatologii ogólnej Wojciech Z. Kulig. Wszystkie rodzaje odbudowy, leczenia zębów, wszystkie rodzaje koron, protez, mostów protetycznych, mikroskop zabiegowy, implanty, ceramika adhezyjna, piaskowanie, naprawy, wybielanie zębów, rentgen. Jelenia Góra, 1 Maja 28/2, I piętro, pon.- pt. 10.00- 19.00. Tel. 75/76-75-473; 601-773-396. J1168-G

SPECJALISTA chorób kobiecych i położnictwa, specjalista seksuolog, Anna Pominkiewicz USG. Laser. Codziennie. W.Polskiego 3/2, 602-479-306. J1195-G

PSYCHIATRA- Ryszarda Czerniawska, specjalistyczna terapia nerwica i zaburzeń psychicznych. Jelenia Góra, pl. Piastowski 30, ul. Cieplicka 223/1. Rejestracja telefoniczna: 693-583-915. J1239-G

REUMATOLOG Waldemar Markiewicz, leczenie chorób reumatycznych i osteoporozy. Przyjmuje: wtorki, czwartki od 16.00. Jelenia Góra ul. Kiepy 51. Rejestracja telefoniczna 603-540-303. J1248-G

LOGOPEDA, 698-136-816. J1267-G

PSYCHIATRA Ewa Ratajczak przyjmuje w środy „Klinika” ul. Letnia 2, Jelenia Góra. Rejestracja telefoniczna 796-933-844. J1273-G

LARYNGOLOG- Jeleniogórskie Centrum Laryngologii: USG zatok, video- endoskopia, tympanometria, operacyjne leczenie chrapania. Rejestracja 75/64-57-651; www.jcl-laryngolog.pl J811-K

ANGIOLOG Joanna Olszewska- Roczniak, leczenie chorób żył, zakrzepicy, miażdżycy, diagnostyka obręzków kończyn, kwalifikacja do operacji naczyniowych, przepływy naczyniowe szyjne i kończyn dolnych USG- DOPPLER, Sprzymierzonych 4, rejestracja 516815337. J915-K

ALKOHOOODTRUCIA, 603-082-316. J1034-K

LARYNGOLOG- foniatra Dorota Gigiel. Badanie videoendoskopowe gardła i krtani. Diagnostyka i leczenie zaburzeń słuchu u dzieci i dorosłych. Sygietyńskiego 7. Rejestracja (8.00- 18.00), 75/76-73-567. J1083-K

BALDENT H. Niedźwiecka- Bal specjalista stomatolog. Jelenia Góra ul. Długa 7/8 m 6. Leczenie zachowawcze i protetyczne. Tel. 757647958. J1119-K

USG

stawów biodrowych dziecięcych

SPECJALISTA ORTOPEDII i CHIRURGII URAZOWEJ

UPRAWNIONY DO BADAŃ NURKÓW

Zbigniew Rudnicki

przyjmuje:
poniedziałek 17.00-18.00
środa 17.00-18.00
sobota 9.30-11.00
pl. Piastowski 30 - obok apteki
Jelenia Góra - CIEPLICE
Tel. kom. 601-75-14-74

Wizyty domowe: poniedziałek, środa, czwartek, sobota.

UWAGA PALACZE

Rzucisz palenie po jednej wizycie.

Terapie antynikotynowe,
alkoholowe, alergie - wygaszanie.

Rejestracja tel. 509-156-662

**JELEŃIA GÓRA,
TEATRALNA 1**

GABINET PRZENIESIONY Z "VITY".

LEKARSKIE C.D.

LEKARSKIE C.D.

Chirurgia plastyczna, pełny zakres zabiegów

specjalista chirurgii plastycznej dr med.
Jakub Kratochwil
rejestracja
75 6424558

GABINET OKULISTYCZNY
LEK. MED. OKULISTA
KRYSTYNA WIĄCEK-MIERZWA

ul. Letnia 2 (budynek "Klinika")
- przychodnia lekarzy specjalistów
Przyjmuje od pon. do pt. 9.00 do 17.00
Rejestracja telefoniczna
75/645-76-50/51
tel. kom. 502-612-616
75/649-50-25

Estetica Dental
CENTRUM PROTETYKI DENTYSTYCZNEJ

Piękny uśmiech...? Z nami to możliwe!

- protezy stałe i ruchome
- protezy elastyczne
- klamry w kolorze zęba
- prace na implantach
- naprawa protez

tel. 75 75 575 99
biuro@esteticadental.eu

KRZYSZTOF CZERKASOW

specjalista chirurg ortopeda
przyjmuje poniedziałek od godz. 16.00
Jelenia Góra, Letnia 2

Rejestracja telefoniczna 75 64 57 651

PRACA

PRACOWALEŚ za granicą-
zwrot podatku, 75/75-240-44;
601-55-44-10.

KINDERGELD zasiłek,
75/75-240-44; 601-55-44-10.
J12541-G

DYPLOMOWANA pielęgniarka
podejmuje pracę opiekunki osób
starszych. Tel. 605-668-393.
J1052-G

ZATRUDNIĘ fryzjerkę/a, Zabo-
rze 604-81-20-66. J1137-G

ZATRUDNIĘ do pralni pania/
pana- energicznych, również stu-
dentów, 886-666-896. J1185-G

ZOSTAŃ konsultantką Avon,
501-016-121. J1189-G

ZATRUDNIĘ od zaraz pracow-
nice do sprzedaży pamiątek na
straganie w Karpaczu, atrakcyjne
wynagrodzenie, płatne codziennie.
Tel. 506-027-079 J1227-G

ZATRUDNIMY szwaczki do
przyuczenia. Informacje w sie-
dzibie firmy i pod nr tel.
75/6450830. J1238-G

PRZYJMĘ do pracy pania/
pana. Wymagane prawo jazdy kat.
B, 607-234-190; 729-230-145 w
barze Hong-Ha, Sobieskiego 92
przy stacji Lotos. J1250-G

FX Sport Sp. z o.o. zatrudni
dynamiczne i chętne osoby ze
znajomością obsługi komputera
do druku cyfrowego. Informacje w
siedzibie firmy przy ul. Waryńskiego
23 w Jeleniej Górze. Tel.
75/645-08-30. J1261-G

JESTEŚ ambitny, łatwo nawią-
żujesz kontakty zapraszam do
współpracy, 790-280-624.
J1265-G

„KOŁBUD” Kołowski Leon za-
trudni pracownika budowlanego z
prawem jazdy kat. B. Tel.
601-852-210. J1274-G

FIRMA ARF z siedzibą w Bar-
cinku zatrudni: pracowników przy-
gotowania produkcji, inżynierów
ze znajomością programów CAD,
frezerów, tokarzy, kontrolera jako-
ści. Tel. 75/75-28-223; mail:
produkcja@arf.pl J1276-G

ZATRUDNIĘ kierowcę, młodego,
pojętnego- wykształcenie
średnie, 886-666-896. J1277-G

Dołącz do nas!
Poprowadź Salonik Prasowy

Kolporter jest liderem rynku dystrybucji
prasy i właścicielem największej w Polsce
sieci saloników prasowych. Jeśli jesteś
aktywny i zaangażowany oraz cenisz sobie
swobodę w działaniu to dołącz do nas.

- Gwarantujemy stałe wynagrodzenie
podstawowe oraz atrakcyjny system
prowizji.
- Nie wymagamy wkładu własnego.

www.twojsalonik.pl

KOLPORTER



ZATRUDNIĘ kierowcę kat. D
(praca dorywcza) 601566298.
J1286-G

AMBERCARE opiekunki do
Niemiec, legalnie netto do 1500
euro, od zaraz, wymagany j. niem.
komunikatywny, 535340311 lub
533848005. J1974-K

OPIEKA Niemcy legalnie
725248935. J989-K

WARSZTAT Samochodowy
Juro- Trans w Kowarach zatrud-
ni mechanika samochodowego z
doświadczeniem. Tel:
605130207. J1022-K

P.W. Juro- Trans w Kowa-
rach zatrudni brygadzystę do za-
kładu Drzewnego w Kowarach.
Wymagane doświadczenie w
branży drzewnej. CV proszę wy-
śłać na adres: jurotrans@wp.pl.
Tel: 75/718-25-28. J1023-K

POŚREDNICTWO Pracy
„Partner” poszukuje opiekunek
osób starszych do legalnej, do-
brze płatnej pracy w Niemczech.
Informacja tel. 75/64-72-242;
www.agencja-partner.pl
J1123-K

Firma Ładziński
Zakłady Metalowe

Zatrudni:

Ślusarzy/spawaczy
konstrukcji metalowych

Wymagania:
uprawnienia, znajomość rysunku
technicznego, doświadczenie

Lakiernika
konstrukcji metalowych

Wymagania:
doświadczenie w malowaniu pompą
hydrodynamiczną

Mile widziana grupa niepełnosprawności

Cv+list motywacyjny
prosimy przysłać na adres:
kadry@ladzinski.pl
Tel. 75 64-35-418

PB BUDIREM
zatrudni monterów,
spawaczy na stałe.

Oferujemy wysokie zarobki.
Szkolenia na koszt firmy.
Zwrot kosztów zakwaterowania.
Tel. 32/291-70-05, 512 024 155,
e-mail: kadry@budirem.pl

NAUKA

TŁUMACZ przysięgły- nie-
miecki, 501-099-367. J2089-G

ANGIELSKI 516125237
J884-G

TERAPIA logopedyczna-
661939843. J911-G

MATEMATYKA, fizyka, che-
mia- tanio. Tel. 606-62-82-49.
J993-G

TŁUMACZ przysięgły języka
niemieckiego, 75/642-44-21,
501-648-318. J1118-G

OKAZJA instruktor z Kalifor-
nii, korepetycje z języka angi-
elskiego, dojazd do klienta! tel.
503-646-072. J1228-G

OSK „Plus”, Kiepur 27B/1, kursy
kat. B, doszkalanie. Tel. 502-266-499;
www.plus.prawojazdy.com.pl
J1229-G

ANGIELSKI, 698-136-816.
LOGOPEDA, 698-136-816.
J1268-G

MATRYMONIALNE

„AMOR” Jelenia Góra,
600-983-771. J811-G

DUET- Lubań, 604-361-418.
J2166-K

RÓŻNE

DOMOFONY, 601-765-735.
J2127-G

MUZYK orkiestra i trębacz,
609-299-524. J985-G

TOWARZYSKIE

ŁUKASZ dla kobiet,
792-705-885. J347-G

PRZYJMĘ panie do pracy. Miła
atmosfera, dobre zarobki, godziny
pracy do ustalenia. Tel.
509-644-864. J1139-G

VANESSA nowy numer,
796-691-135.

DOJRZAŁA od 9.00,
885-319-656.

LENA, 782-115-982.

SEKSONNA trzydziestolatka,
796-691-134.

NIE piękne lecz umiejętnie
100,-/ godz., 697-577-650.

22-LATKA puszysta zaprasza,
781-363-127. J1271-G

SARA 45-latką zaprasza na
miłą zabawę, 691-943-975.

PRZYJMĘ do współpracy
dziewczynę, 665-254-483.

ZGRABNA 125-latką zapra-
sza na miłą zabawę,
609-625-629. J1272-G

MARTYNA, 570-656-782.

BLONDYNKA od 8.00,
570-623-196. J1278-G

WYJAZDY 24 h, 799-920-133.

MARTA, 530-023-206.
J1279-G

AGATA Bolesławiec 39 lat za-
prasza, 723272926. J2165-K

WETERYNARYJNE

LEKARZ weterynarii Krzysztof
Zięziula specjalista chirurg, Jelenia
Góra, ul. Południowa (przy Orzesz-
kowej) osiedle Czarne, tel.
792-130-147 (RTG, USG, laborato-
rium, chirurgia miękka, twarda) wi-
zyty domowe, www.eskupal.pbox.pl
J1047-G

TURYSTYCZNE

ELJAN-TRANS przewozy kra-
jowe- międzynarodowe, luksuso-
we autobusy 9,18,21,45,
51-osobowe, 602-660-819;
www.eljan-trans.pl J810-G

PRZEWOZY osobowe
„Dario” Niemcy- Austria,
75/78-12-746; 604-672-112;
www.przewozydario.pl J1042-G

LOTNISKA- przewozy. Tel.
607-763-204. J1085-G

PEGAZ. Przewozy osobowe
do Niemiec- wakacyjna promo-
cja 35 euro za osobę. Tel.
74/818-74-64; 665-359-696;
www.przewozypegaz.pl J1166-G

DAR-POL przewozy osobowe
całe Niemcy, 75/75-18-255,
607-222-369.

BERLIN- Hamburg- Bremen
okolice, 607-222-369,
75/75-18-255.

DAR-POL przewozy na lotni-
ska, 607-222-369.

HEILBRONN: Stuttgart- Fre-
iburg okolice, 607-222-369;
75/75-18-255.

NURNBERGIA Monachium Je-
zioro Bodeńskie i okolice,
75/75-18-255; 607-222-369.

DAR-POL przewozy osobowe
Niemcy Środkowe (Esen, Bonn,
Sigen, Koblenz, Frankfurt (okoli-
ce), super ceny, 607-222-369;
75/75-18-255.

DAR-POL przewozy osobowe
do Niemiec z adresu na adres bez
przesiadki, 75/75-18-255;
607-222-369. J1167-G

Okulista Małgorzata MARKIEWICZ
specjalista chorób oczu

USG-oka

- Leczenie chorób oczu
- komputerowe badanie wad wzroku
- dobór okularów ■ pole widzenia
- pachymetria ■ bezdotykowy
- miar ciśnienia śródgałkowego
- plukanie dróg łzowych.

Przyjmuje od pon. do pt. 10.00-18.00
Jelenia Góra, 1 Maja 15/17 „Optyk”
(vis a vis hotelu Europa)
Rejestracja telefoniczna 603-613-058

PRYWATNY GABINET
DERMATOLOGICZNY

wtorki i czwartki 17.30-19.00. Inne terminy
przyjeżdż i wizyty domowe - po uzgodnieniu.
Bez rejestracji 601-898-289

Specjalista dermatolog
ALICJA LECHETA-PRAWDZIK

Jelenia Góra ul. Morcinka 1 (mała poczta przy aptece)

PRYWATNE POGOTOWIE DERMATOLOGICZNE
601-898-289

Specjalista chirurgii ogólnej

Dr n.med. Marek Kaźmierczyk

- diagnostyka i leczenie chorób przewodu pokarmowego
 - choroby odbytu /hemoroidy i inne/
 - kwalifikacja do zabiegów operacyjnych
 - inne schorzenia chirurgiczne-żylaki kończyn dolnych i inne
- Jelenia Góra ul. Ogińskiego 4 „KLINIKA”
Poniedziałek 16-17.

Lwówek Śl. pl. Wolności 28 Wtorek 16-17
obok apteki w Ryńku kom. 602635191

HOTEL Tango

Wesela marzeń

tel. 601 834 644
kontakt@hoteltango.pl

LOTNISKA- przewozy,
602-120-624. J1275-G
REWAL 50 m morze, wczasy,
502-550-864, www.tedi.pl J369-K
SZUKAM w Karpaczu, lub w
Szlarskiej Porębie pensjonatu do
dzierżawy- tel. 601214409.
J1031-K

KOSMETYCZNE

AVON- konsultantka,
692-494-164. J312-G
MANICURE, pedicure- dojazd,
795-356-780. J1028-G
KOSMETYKI Avon 15% taniej,
501-016-121. J1190-G

BIZNES

BIURO Rachunkowe,
75/64-38-224; 606-940-585.
J67-G

J&V Biuro Rachunkowe- szeroki
zakres usług. Oferujemy
przystępne ceny. Serdecznie za-
praszamy od pn.- pt. w godz.
9.00- 16.00, ul. Wazów 5, Jelenia
Góra- Cieplice (koło poczty). Tel.
75/64-67-789. J791-G

BEZPŁATNE porady prawne-
każdy wtorek w Jeleniej Górze po
wcześniejszej rejestracji telefo-
nicznej 602-46-78-12, ul. Teatral-
na 1 pok. 311. J1175-G

POŻYCZKA gotówkowa, tel.
791-570-578.

KOWARY pożyczka w domu
klienta, tel., 784-051-304.

POŻYCZKA w domu klienta,
tel. 503-196-773.

JELEŃIA GÓRA pożyczki, tel.
784-051-302.

POŻYCZKI Świerżawa, okolice,
tel. 503-197-814.

POTRZEBUJESZ gotówki- za-
dzwon, 784-051-299.

MIRSK pożyczka- gotówka,
664-026-845. J1215-G

POŻYCZKI, 693-957-884.
J1222-G

POŻYCZKI pod zastaw samo-
chodów, nieruchomości, motocy-
kli, skuterów. Gotówka w 20 mi-
nut. Wrocław, ul. Powstańców
Śląskich 114, tel: 531-746-850.
J339-K

POŻYCZKI pozabankowe-
szeroka oferta! tel. 75/619-7-619.
J1035-K

DOM KREDYTOWY INVEST

Zawsze **0 zł** za pośrednictwo.
Negocjujemy najniższe raty.

Kredyty:

hipoteczne w programie MDM
konsolidacyjne do 200 tys.
Firmowe bez ZUS i US
Bez BIK, czyszczenie BIK.

ul. 1 Maja 65
JELEŃIA GÓRA

tel. 75/752-57-57; kom. 733-844-070

Weź
2 X WIĘCEJ KORZYŚCI i płac mniej
Nowe oferty kredytowe
Skuteczne oddłużenia
Mistrzowskie konsolidacje
Na dowolny cel
ZADZWOŃ I ZAPYTAJ O NOWE MOŻLIWOŚCI:
Jelenia Góra: ul. Sudecka 18, tel. 75 617 10 55, 75 617 10 56
czynne: pn. - pt. w godz. 9:00-17:00


dr Pożyczka
specjalista w uzdrawianiu finansów

OFERUJEMY POŻYCZKI OD 100 ZŁ DO 1000 ZŁ

DECYZJA W 15 MINUT

ZERO UKRYTYCH KOSZTÓW

BRAK OPŁAT WSTĘPNYCH

SAM DECYDUJESZ ILE
I NA JAKI CZAS POŻYCZASZ

POŻYCZKĘ WYPŁACAMY
W DOMU KLIENTA

JEŻELI MASZ STAŁY DOCHÓD,
JESTEŚ EMERYTEM, RENCISTĄ
LUB UTRZYMUJESZ SIĘ
Z INNYCH ŹRÓDEŁ,
ZADZWOŃ, A WSPÓLNIE
ZNAJDEMY ROZWIĄZANIE
NA UDZIELENIE POŻYCZKI



ZADZWOŃ

884 600 100

WWW.DRPOZYCZKA.COM.PL

nowiny jeleniogórskie

Cennik reklam
w gazecie obowiązuje od 4 kwietnia 2006 roku
58-500 Jelenia Góra, ul. Marii Curie Skłodowskiej 13
tel. centr. 75 64 24 420 fax 75 75 269 13

Strona reklamowa 85 modułów 255 x 345 mm	Cena w zł netto	Cena w zł brutto
I. Ogłoszenia drobne (do 30 słów)		
1. 1 słowo (tryb normalny)	0,90	1,11
2. 1 słowo (tryb ekspresowy)	1,80	2,21
3. ogłoszenie/słowo + obrys	0,90+8,00	1,11+9,84
4. ogłoszenie/słowo + apla	0,90+10,50	1,11+12,92
5. ogłoszenie/słowo + obrys + apla	0,90+15,00	1,11+18,45
5. oferta	8,00	9,84
II. Ogłoszenia ramkowe (za 1 moduł - 5 cm podstawa x 2 cm wysokość)		
1. Strony ogłoszeniowe	28,00	34,44
2. Pierwsza strona "NJ"	106,00	130,38
3. Ostatnia strona strona "NJ"	5.000 strona	6.150 strona
4. Strona 3 redakcyjna	94,00	115,62
5. Strony redakcyjne	82,00	100,86
6. Nekrolog:		
- od osób fizycznych	14,00	17,22
- od osób prawnych	28,00	34,44
7. Komunikat, zawiadomienie, podziękowanie	14,00	17,22
8. Cała strona ogłoszeniowa (85 modułów)	2.380	2.927,40
9. Tekst sponsorowany 1 moduł	54,00	66,42

Dodatki

10. Kolor	+ 20%	
11. Wybór miejsca na stronie	+ 10%	
12. Ogłoszenia zlecane przez innych wydawców	120 zł za moduł	
Udzielamy zniżek (płatne gotówką)	za 4 emisje	- 10%
	za 8 emisji	- 15%
	za 12 emisji	- 20%
	powyżej 12 emisji	- 25%

CD, ZIP, Corel 12.0, tif 300 dpi

PRZY REKLAMACH O WARTOŚCI 2.500,- netto upust do negocjacji

SPRZEDAŻ

SPRZEDAŻ

Teraz taniej nawet do 30 %**


ul. Wincentego Pola 8,
58-500 Jelenia Góra
tel./fax 75/75-333-65
tel. kom. 693-399-277
e-mail: biuro@fan.jgora.pl
Hormann - Fan Jelenia Góra
Autoryzowany Partner Hormann Polska

OKNA
DRZWI
NOWOŚĆ - OKNA IGLO ENERGY K-0,6
KMT
STALOWE ■ ALUMINIOWE ■ POKOJOWE ■ WEJŚCIOWE ■ ANTYWŁAMANIOWE ■ P.POŻ
ROLETY ZEWNĘTRZNE ■ BRAMY GARAŻOWE
MAX II s.c. 58-500 Jelenia Góra,
ul. Wolności 26of, tel./fax (75)64-310-17
www.drutex.com.pl

PROFILE
70-92 mm
OKNA
PCV
DREWNO
ALUMINIUM
WITRYNY
PARAPETY
ROLETY
OKNA DACHOWE
PPHU "JAREX"
Jelenia Góra,
ul. Przesmyk 3
(koło Zajeżdźni MPK)
Telefon: (75)7649-361;
(75)7678-844
jarexokna@gmail.com
RATY
www.jarexokna.pl

PROGRES
OKNA
DRZWI FARBY
Tikkurila
Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 208
tel. 75 75 513 12, www.progres.jgora.pl

Fabryka okien PCV
Montaż, serwis, raty.
Okucia WINK-HAUS
Okna i okna dachowe,
drzwi, rolety, parapety
Jelenia Góra - Łomnica
Kolejowa 18a; 607-575-610
tel./fax (75) 714 14 70

ZAWSZE
nowiny
jeleniogórskie
WE WTOREK

RAMY
do OBRAZÓW
Ramy do obrazów, luster, grafik itp.
250 wzorów listew
ART. dla ARTYSTÓW MALARZY
i KREATYWNego HOBBY
Farby, pędzle, akcesoria
Szklarstwo
"Pod Koroną" Jelenia Góra-Cieplice, ul. Wolności 242a,
tel. (75) 75-503-25, od pon. do piątku 9-17; w sob. nieczynne

E-WYDANIE Nowin Jeleniogórskich !
CZYTAJ NA TABLECIE, SMARTFONIE, KOMPUTERZE, LAPTOPIE !
Kup na egazety.pl / eprasa.pl

Połyjemy
uaprawde

www.nj24.pl
nowiny
jeleniogórskie

HELIOS

NOCNE MARATONY FILMOWE

MARATON ZŁYCH SUPERBOHATERÓW

PREMIERA
LEGION SAMOBOJCÓW

DEADPOOL

MRO CZNY RYCERZ

12/08
23:00

www.facebook.com/NecneMaratonyFilmowe

MAXXX hit za hitem

Kino Helios Jelenia Góra
al. Jana Pawła II 51
rezerwacje: 75 718 64 19

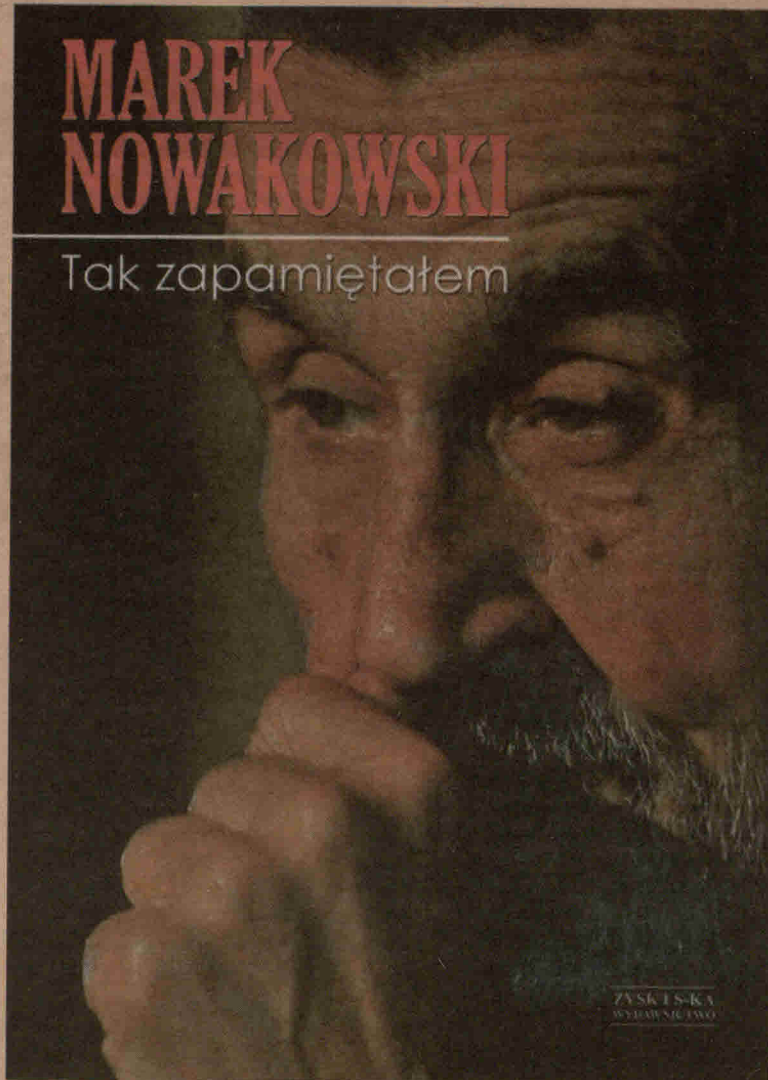
www.helios.pl

Warto czytać Świat w oczach Marka Nowakowskiego

„Tak zapamiętałem” Marka Nowakowskiego to zbiór niepublikowanych wspomnień jednego z najwybitniejszych prozaików polskich XX i XXI wieku, autora takich książek, jak „Benek Kwiciarz”, „Księżę nocy”, „Homo Polonicus”. Ludzie sportretowani w tej książce swoim życiem obejmują zwykle trzy epoki. Nowakowski opisuje rodowody bohaterów sprzed II wojny światowej. Pisarz był przenikliwym świadkiem i krytykiem epoki PRL-u, a także znakomicie utrwalał procesy transformacji ustrojowej po 1989. Potrafił genialnie portretować człowieka, jego wierność i odejścia od siebie. Cieszyć się nim. Najczęściej zatapia go w tajemnicy, będąc świadom, że nasze postrzeganie drugiego jest ułomne. Nowakowski jest zafascynowany urodą człowieka, nie idealizuje go ani nie patrzy na niego przez jego ułomności. Patrzy z uśmiechem, dystansem. W „Tak zapamiętałem” znajdziemy kilka portretów osób z „Kultury” paryskiej, jak Jerzy Giedroyc, Zygmunt i Zofia Hertzowie, Gustaw Herling-Grudziński, Jerzy Stempowski, Jan Lebenstein, ale i takich, którzy budowali polską kulturę, a których nazwiska niewiele dziś mówią. Nowakowski miał niesamowitą wrażliwość na ludzi, pięknych, ciekawych, z zagadką.

MAREK NOWAKOWSKI

Tak zapamiętałem



Uwaga! Dla naszych Czytelników mamy trzy egzemplarze tej właśnie książki. Rozdamy je osobom, które najszybciej zatelefonują na redakcyjny numer 75 64 24 480, w poniedziałek, 8 sierpnia, po godz. 14.00. Warunkiem odbioru książki jest posiadanie aktualnego wydania „Nowin Jeleniogórskich”. Zapraszamy!

Krzyżówka nr 31

POZIOMO: 1. Przemieszcza się w Intercity, - 5. Serduszko za chałupą, - 9. Ruch w powietrzu, - 10. Miś Uszatek, - 11. Przed odłamkowym, - 14. Rozdawane w teatrze, - 17. Pomoc przy kapciach, - 18. Rdzenni Australijczycy, - 19. Nie śpi, by inni spać mogli, - 21. Dziewczyna manekina, - 23. Stracony w tańcu, - 25. Domowa skarbonka, - 28. Sami swoi w partii, - 29. W dacz bogaczy, - 30. Przed cichymi dniami, - 31. Don z Bogiem.

PIONOWO: 1. Pieniądze na polu, - 2. Ozdoba salonu, - 3. Miasto jednego ze świętych, - 4. Pod szewcem, - 5. Pies lub kot, - 6. Dźwiga go reklama, - 7. Kołami do góry, - 8. Dziura w górze, - 12. Parcieje od suszy, - 13. Czeką na odcinek, - 15. Mizerne warzywo, - 16. Ale z pubu, - 20. Sygnał w korku, - 21. Szwedka w szafie, - 22. Wysoki port, - 24. Z olejem w samochodzie, - 25. Mieści się w sierpniu, - 26. Góry w siłowni, - 27. Był przed wojną.

W rozwiązaniu wystarczy podać hasło ułożone z pól oznaczonych w prawym dolnym rogu. Do wygrania książka Joe Wicks'a „Szczupli w 15 minut”. Na odpowiedzi (tylko na oryginalnych kuponach) czekamy dziesięć dni od daty ukazania się numeru.

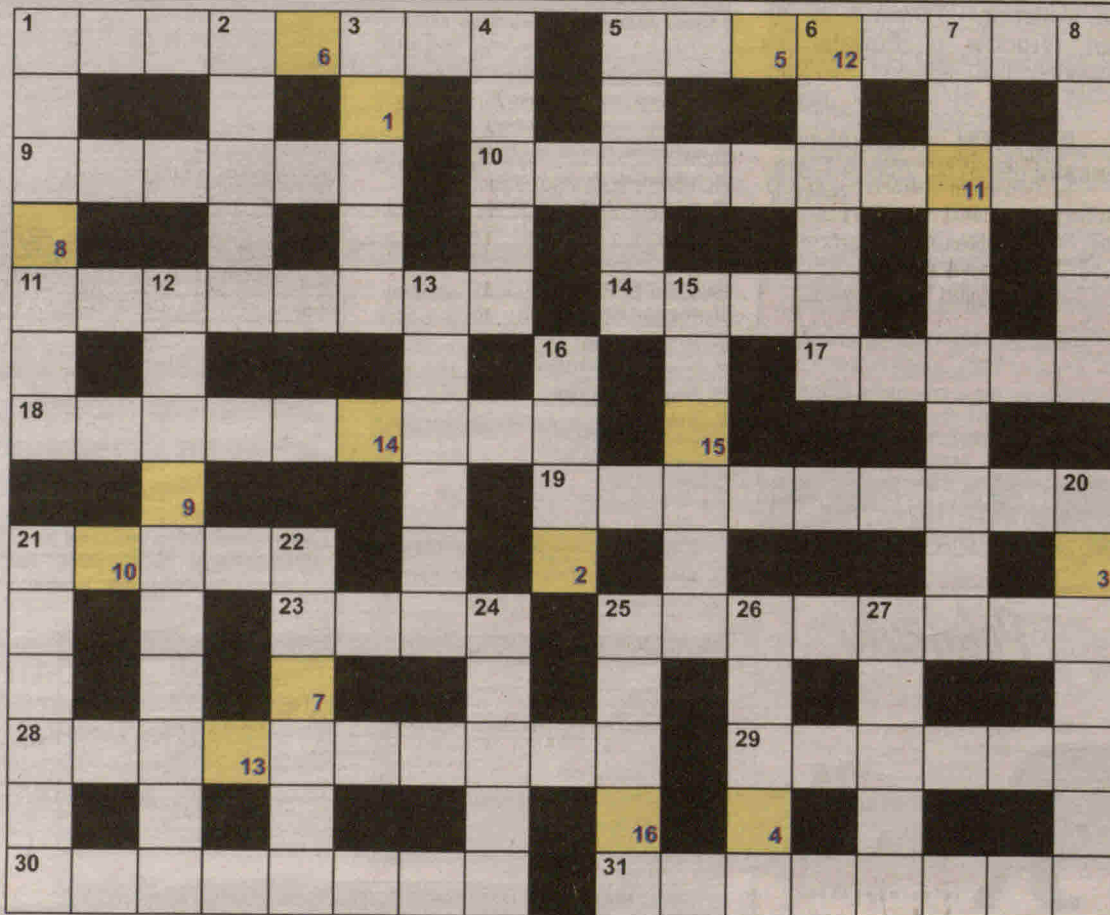
Odpowiedzi do krzyżówki nr 29

POZIOMO: bluszcz, prokurator, ujadanie, Beata, widok, Irokez, Piotr, kruszec, obrońca, arbuz, remont, wnęka, brudy, nazwisko, krążowniki, Ukajali. **PIONOWO:** premier, nurek, następca, bruk, ułani, cynik, beczka, boisko, kośba, oboźny, rozdroże, korona, czkawka, muzyk, tusza, wdowa, boki.

Rozwiązanie krzyżówki nr 29

WAKACYJNE IMPREZY KULTURALNE

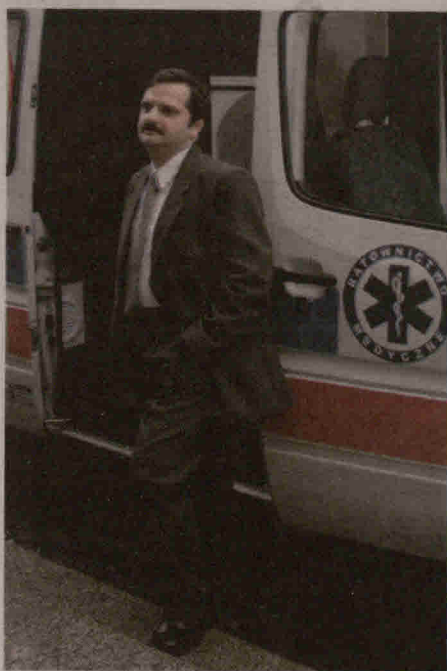
Za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 29 książkę Bogdana Rymanowskiego „Gracze” otrzymuje Zbigniew Zbyszowski z Kamiennej Góry. Prosimy o kontakt z redakcją.



1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----

KUPON NR 31

JELENI SALONOWY



Arkadiusz Kawka, dotychczasowy wieloletni zastępca dyrektora ds. medycznych w Wielospecjalistycznym Szpitalu SPZOZ Zgorzelec zrezygnował do... Czech. To wcale nie jest żart. Lekarz specjalista, ordynator szpitalnego oddziału ratunkowego, będzie teraz pobierać wypłatę w koronach i rozmawiać z pacjentami po czesku. Czyżby to był początek nowej fali emigracji medycznej, kierowanej tym razem bardziej na południe niż na zachód? Nikogo nie dziwi, że lekarze i pielęgniarki wyjeżdżają masowo do Niemiec, a nawet do Francji czy Anglii. Ale Czechy...? Ciekawe, kim będziemy za chwilę wypełniać własne luki kadrowe w szpitalach i poradniach... (8)



Co łączy nasz region, **Tadeusza Woźniaka** i Jacka Kaczmarskiego? Otóż artyści po raz pierwszy poznali się tutaj, na Górze Szybowcowej, podczas koncertu poezji śpiewanej. Było to w... 1990 roku. T. Woźniak wspominał o tym przy okazji tegorocznego „Gitarą i Piórem”, na którym obchodził 50-lecie pracy artystycznej. - Ktoś może pamiętać tamten koncert? - zapytał. Kilka osób podniosło ręce. Przy okazji autor „Zegarmistrza światła” podkreślił, że bardzo lubi przyjeżdżać w rejon Karkonoszy. I trzeba przyznać, że jest tu lubiany: choć koncert skończył się bardzo późno, bo prawie o 1. w nocy, to wiele osób podchodziło do niego, prosząc o wspólne zdjęcia i autografy. (7)



Kibice KPR-u mieli nadzieję na powrót do macierzystego klubu jego wychowanki, znakomitej zawodniczki **Małgorzaty Buklarewicz**. Po sezonie 2014/2015 jedna z najlepszych strzelczyń Superligi wyjechała do Niemiec. - W Jeleniej Górze spędziłam całe życie, nadeszła okazja do przetestowania się w innej lidze. Będzie to duży sprawdzian. Mam nadzieję, że z HSG Blomberg-Lippe wrócę lepsza - powiedziała przed przeprowadzką środkowa rozgrywająca. W zagranicznej lidze Gosia zdobyła 70 bramek, błysnęła formą w rundzie rewanżowej. W Pucharze Niemiec 12 goli „wrzuciła” BVB Borussia Dortmund. Upominało się o nią kilka klubów Bundesligi, wybrała grę w... Polsce. Niestety, nie w KPR-ze, tylko w Zagłębiu Lubin. Gosia ma pomóc „Miedziowym” w powrocie do krajowej czołówki. Na pocieszenie jeleniogórskim fanom ich pupilkę, laureatkę sportowego plebiscytu „NJ”, przypominamy na zdjęciu z mini sesji fotograficznej. (5)

Kwestionariusz banalny

Imię i nazwisko: **Janusz Bryliński**

Zajęcie: absolwent Politechniki Wrocławskiej. Od 11 lat dowodzi firmą WEPA Professional Piechowice S.A. Wcześniej, przez pięć lat, w Jeleniej Górze prowadził firmę niemiecką produkującą konstrukcje stalowe. Jeszcze wcześniej prowadził własną działalność gospodarczą, między innymi warsztat samochodowy. W 2013 roku znalazł się wśród finalistów Konkursu Człowieka Roku, organizowanego przez „Nowiny Jeleniogórskie”. Społecznik biorący udział w wielu akcjach charytatywnych.

1. Mieszkam tu, bo:

Miałem siedem lat, gdy rodzice przeprowadzili się ze Skarżyska Kamiennej do Karpacza. Ten najważniejszy okres życia: szkolny i młodzieńczy, spędziłem w Karpaczu. Jestem związany z tym miastem. Kiedy rozpoczynaliśmy z żoną pracę zawodową, obowiązywały kartki na benzynę. Nie mogliśmy dojeżdżać z Karpacza do Jeleniej Góry, wybudowaliśmy zatem dom w Cieplicach. Do dziś jednak nie wyobrażam sobie tygodnia bez krótkiej choć wizyty w Karpaczu. Powód nie jest ważny. Czuję się karpaczaninem.

2. Lekcja z dzieciństwa, którą zapamiętałem:

Z sentymentem i bardzo ciepło wspominam lekcje języka polskiego w liceum w Karpaczu, które prowadziła pani profesor Włodyga. Polonistka z krwi i kości. Myślałem, że to dzięki niej, choć zawodowo jestem inżynierem, z natury jestem humanistą.

3. Ten pierwszy raz:

Pierwszy wyjazd do Chorwacji w roku 1989. Od tamtej pory, dzięki tamtemu pierwszemu razowi, wielokrotnie odwiedzałem Chorwację. Cenię sobie w Chorwacji spotkania z ludźmi, przyrodą i morzem.

4. Przebieg życia:

Narty. Najważniejszy element mojej dziecięcej i młodzieńczej aktywności fizycznej. Byłem nawet uczestnikiem młodzieżowej grupy GOPR. A kiedy otworzyły się możliwości wyjazdów na narty w Alpy, wielokrotnie z tego korzystałem. I to w wyborowym towarzystwie.

5. Wkurza mnie:

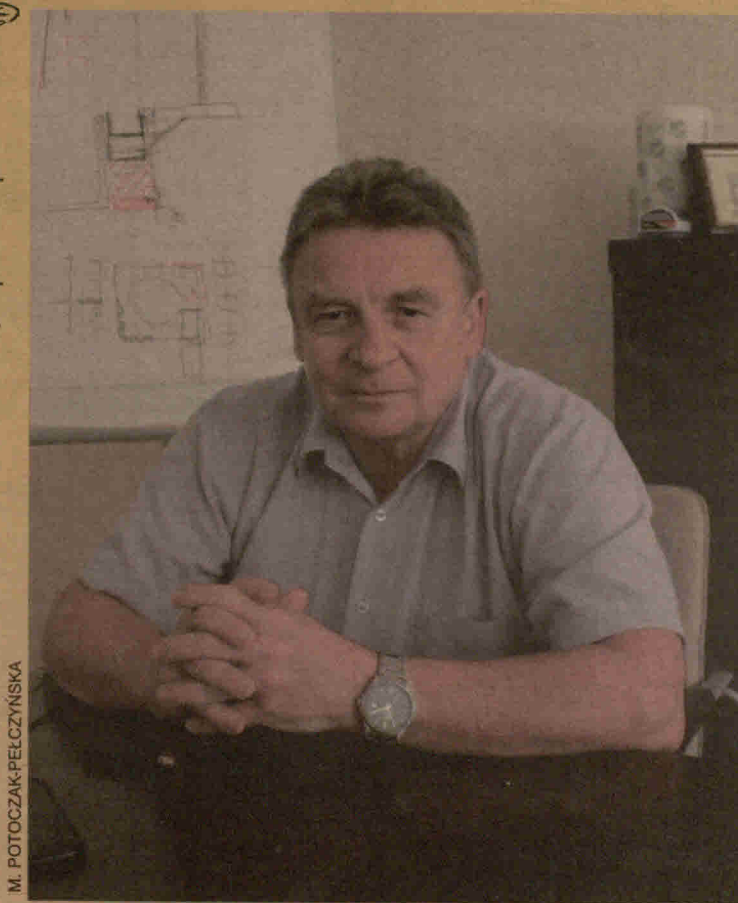
Brak myślenia „na przyszłość”. Ludzie robią wiele „na dziś”, nawet „na jutro”. Ale nie interesuje ich to, co będzie później. Wizji na przyszłość brakuje ludziom poszczególnym i politykom. A przez to brakuje mi przeświadczenia, że decyzji myślałem nie tylko przez pryzmat „kadenckości”.

6. W życiu nie umiem się obejść bez:

Bez samochodu. I książek, dzięki którym potrafię radzić sobie ze stresem. Chwila, kiedy siadam z książką, oddziela mnie od codziennego zgiełku, wprowadza w inny świat, pozwala zdystansować się do spraw zawodowych. Nie potrafiłbym się też obejść bez relacji z innymi ludźmi. Nie tylko bliskimi. Kontakty z ludźmi na głębszej niż tylko zawodowa płaszczyźnie są dla mnie stymulatorem do życia. Kropelką, która pomaga w pracy.

7. Gdybym dostał 100 tys. zł...

Każde pieniądze uważam za cenne. Darowanych stu tysięcy zł nie wydałbym na własne potrzeby. Bo mam je wszystkie zaspokojone. Mogłbym wtedy swobodniej poruszać się



w sferze pomocowej, którą prowadzę w ramach działalności firmy i prywatnie.

8. Gdyby Polska była monarchią, królem uczyniłbym:

Władysława Bartoszewskiego. Pomijając liczne przymioty umysłu i ducha, potrafił łączyć odległe od siebie wizje, filozofie, spojrzenia na historię. Myślał i działał nie po to, aby znaleźć się tu i teraz, ale ze świadomością, że na przyszłość stany i sytuacje trzeba pracować już teraz. Z żyjących osób, mam duży szacunek do Angeli Merkel. Działa podobnie do opcji pana Bartoszewskiego, czyli „z ludźmi, w przyszłość i trochę pod prąd”.

9. Za późno na:

Na to, aby być czynnym i skutecznym sportowcem. Narty i rower zawsze były ważnymi towarzyszami życia. Ale moją wizję życia ukierunkowała odpowiedzialność za rodzinę, kiedy na świat przyszedł nasz syn.

10. Ulubiony dowcip:

Przychodzi Indianin do sądu z prośbą o zmianę nazwiska.

-To jak się pan nazywa? - pyta urzędnik.

-Szybka Strzała - odpowiada Indianin.

-A jak by się pan chciał nazywać?

-Fiuuuu.

Horoskop

BARAN

21 III - 20 IV



Prawie udało Ci się wprowadzić w życie wszystkie plany, ale musi do Ciebie w końcu dotrzeć, że za wszystko się płaci, i to nie zawsze pieniędzmi.

BYK

21 IV - 21 V



Nie odrzucaj propozycji wyjazdu, nawet jeśli to będzie parę dni. Postaw na luz, zwolnij tempo pracy. Twoje akumulatory są już na wyczerpaniu.

BLIŹNIĘTA

22 V - 21 VI



Gra na dwa fronty oznacza dla Ciebie porażkę. Wykorzystaj czwartkowe spotkanie na szczera, długą rozmowę - powinno pomóc Ci to w podjęciu prawidłowej decyzji.

RAK

22 VI - 22 VII



Zaskoczy Cię lawina nieprzewidywalnych sytuacji. Posłuchaj rady najbliższej Ci osoby, póki nie jest jeszcze za późno, i wycofaj się z niektórych zobowiązań.

LEW

23 VII - 22 VIII



Przed Tobą kolejne schody, warto więc zacząć dbać o kondycję, i to nie tylko fizyczną. Przygotuj się na niespodziewany atak i dziwne wyznaczenie - ktoś czeka na Twoją decyzję.

PANNA

23 VIII - 22 IX



Chociaż to nie Ty będziesz rozdygotać karty, zawsze możesz wyjąć asa z rękawa. Zastanów się jednak, czy warto. Ktoś bliski w dalszym ciągu czeka na wyjaśnienia.

WAGA

23 IX - 22 X



Tydzień burzliwy, szczególnie w sferze uczuć. Nikt nie będzie żądał deklaracji, ale powinien jeszcze raz przeanalizować sygnały, jakie płyną do Ciebie.

SKORPION

23 X - 22 XI



Ludzie postrzegają Cię jako optymistę i twardziela - nie wyprowadzaj ich z błędu. Założone działania przeprowadź konsekwentnie, a zale, na razie, odstaw do kąta.

STRZELEC

23 XI - 21 XII



Decyzja, jaką podjąłeś w ostatnim czasie, okaże się bardzo trafna, ale na to, by się o tym przekonać, będziesz musiał trochę poczekać. Nie wycofuj się.

KOZIOROŻEC

22 XII - 20 I



Dużo pracy, nadmiar spotkań, sporo nieporozumień ale być może szef doceni Twoje zaangażowanie. Będzie się sporo działo w sprawach serca - niczego nie przegap.

WODNIK

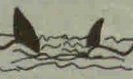
20 I - 20 II



Od dłuższego czasu lekceważysz pewne zasady i w tym tygodniu przekonasz się, jakie są tego konsekwencje. Ktoś czeka na konkretne argumenty.

RYBY

20 II - 20 III



Zacznij wprowadzać kolejne zmiany - do tej pory wszystkie wychodzą na Twoją korzyść. Nieporozumienie dotyczące weekendu, ale tu może warto ustąpić?

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**

89⁹⁸

Pompa
zatapialna OPP
moc **400 W**
max zanurzenie **7 m**
max wysokość podawania **5 m**
wydajność **8000 l/h**



castorama